

**W numerze:**

- **Kontekst społeczny pedagogiki pracy – próba ujęcia problemu**  
(Józef K. Pietrzak)
- **Jan Czochralski**  
– wielki dla świata, nieznanym Polakom  
(podsumowanie Roku Jana Czochralskiego)  
(Barbara Jaworowicz)
- **Program edukacji wielokulturowej „Wszystkie dzieci świata” – scenariusze zajęć z dziećmi w wieku przedszkolnym**
- **Rok 2014 – konińskim rokiem Jana Pawła II**  
(ks. Wojciech Kocharński, Elżbieta Siudaj-Pogodska)
- **Jan Paweł II – osoba i dzieło. Wybór literatury dostępnej w zbiorach CDN PBP w Koninie**  
(Aleksandra Czajkowska, Agnieszka Lewandowska)



## **Rok drugi obchodów 150. rocznicy powstania styczniowego**

Jako że powstanie styczniowe trwało ponad półtora roku, wchodzimy właśnie w etap podsumowywania rocznicowych obchodów i z tej okazji w niniejszym numerze „Konińskiego Kuriera Oświatowego” zamieszczamy relację ze świętowania Roku Powstania Styczniowego w gminie Babiak, a także sprawozdanie z Rajdu Śladami Powstania Styczniowego 1863 Olszowy Młyn – Konin oraz prezentację planszowej gry edukacyjnej „Rok 1863”. A na zdjęciu powyżej – złożenie kwiatów i warta honorowa przy mogile powstańca Karola Libelta na cmentarzu w Brdowie w czasie uroczystości oddającej hołd walczącym i poległym bohaterom w przededniu 150. rocznicy bitwy pod Brdowem, tj. 28 kwietnia 2013 roku.

# Spis treści

<b>Kontekst społeczny pedagogiki pracy – próba ujęcia problemu</b> (Józef K. Pietrzak) .....	3-5
<b>Jan Czochralski – wielki dla świata, nieznanym Polakom (podsumowanie Roku Jana Czochralskiego)</b> (Barbara Jaworowicz).....	5-7
<b>VII Kongres Pedagogów i Psychologów Szkolnych</b> (Iwona Hudańska) .....	8-12
<b>Angielski z Internetem</b> (Krzysztof Pilarczyk).....	12
<b>Konferencja „Dzieci i młodzież w orbicie współczesnych zagrożeń społecznych”</b> .....	13
<b>Program edukacji wielokulturowej „Wszystkie dzieci świata” – scenariusze zajęć z dziećmi w wieku przedszkolnym</b> .....	14-21
<b>Rok 2014 – konińskim rokiem Jana Pawła II</b> (ks. Wojciech Kocharński, Elżbieta Siudaj-Pogodska) .....	22-23
<b>VI Konińskie Warsztaty Liturgiczno-Muzyczne</b> .....	24
<b>Jan Paweł II – osoba i dzieło. Wybór literatury dostępnej w zbiorach CDN PBP w Koninie</b> (Aleksandra Czajkowska, Agnieszka Lewandowska) .....	I-VIII
<b>Regulamin XII Konkursu Recytatorskiego „WIELKOPOLSKA W POEZJI”</b> .....	25
<b>„Konin i okolice w obiektywie – Tydzień z filmem” – podsumowanie projektu i konkursów tematycznych</b> (Jolanta Kmieć, Agnieszka Pogorzelska) .....	26-27
<b>„Zasady dobrego komunikowania się z osobami niepełnosprawnymi” – warsztaty dla nauczycieli w Bibliotece Pedagogicznej w Słupcy</b> (Hanka Kasperska-Stróżyk) .....	28-30
<b>„Jak pracować z dzieckiem z grupy ryzyka dysleksji?” – warsztaty metodyczne dla nauczycieli edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej w Bibliotece Pedagogicznej w Słupcy</b> (Anna Chudzińska) .....	30-31
<b>Karnawałowe kolędowanie w CDN-ie</b> (Małgorzata Pogodska) .....	32
<b>Oskar Kolberg – nieznanym piewca chłopskiej codzienności</b> (Elwira Jeglińska) .....	33
<b>OCALENI OD ZAPOMNIENIA... (cz. 15.) Janina Perathoner Weneda (1926–2014) – wierna Koninowi nauczycielka i pisarka</b> (Wioletta Poturała) .....	34-35
<b>REGION W WEEKEND (cz. 6.) Walory historyczne, kulturowe, przyrodnicze i krajobrazowe gminy Ślesin</b> (Grażyna Frydrychowicz) .....	36-40
<b>Obchody 150. rocznicy powstania styczniowego w gminie Babiak</b> (Dariusz Racinowski) .....	41-44
<b>Rajd Śladami Powstania Styczniowego 1983 Olszowy Młyn – Konin 22 stycznia 2014</b> (Wanda Gruszczyńska) .....	44-46
<b>Recenzja gry edukacyjnej „Rok 1863”</b> (Michał Gościński) .....	47-48



**Placówka akredytowana**



dr Józef K. Pietrzak adiunkt Społecznej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi

# Kontekst społeczny pedagogiki pracy – próba ujęcia problemu

## Wstęp

Jeżeli założymy, że pedagogika pracy dotyczy relacji wzajemnych pomiędzy wychowaniem człowieka a pracą, to działanie wielu międzynarodowych instytucji wzbogaca problematykę pedagogiki pracy. Są to między innymi UNESCO i Międzynarodowa Organizacja Pracy. Poprzez przygotowanie człowieka do pracy zawodowej osiągamy skuteczność zachowań pracownika. W tym złożonym procesie wychowania do pracy szczególne miejsce zajmują wartości. Definicja znanego antropologa amerykańskiego C. Kluckhohna określa wartości jako przekonania, które kultywuje jednostka lub grupa osób, a które służą do oceny potrzeb człowieka i związanych z tym sposobów zachowań<sup>1</sup>. Coraz bardziej proces kształcenia zawodowego w Polsce uwzględnia wymiar europejski. Zdaniem badającego tę problematykę Rabczuka „przez europejski wymiar edukacji rozumie się potrzebę wzmocnienia u młodzieży poczucia tożsamości europejskiej, ułatwienie zrozumienia wartości cywilizacji europejskiej i podstaw, na jakich obywatele Wspólnoty Europy zamierzają oprzeć swój rozwój”<sup>2</sup>.

W tym nurcie analizy pracy jako realizacji pewnych wartości znajdują się encykliki społeczne Kościoła, a wśród nich *Encyklika o pracy ludzkiej* z 1981 roku, której autorem był papież Jan Paweł II.

## 1. Miejsce i rola pedagogiki pracy w kształceniu pracownika

Zasadniczy problem wychowania przyszłego pracownika polega na takim ukształtowaniu jego cech psychofizycznych, które warunkują jego skuteczne działanie w miejscu pracy. Człowiek w procesie kształcenia nabywa kwalifikacje pracownicze. Szczególnie istotny jest rozwój zawodowy człowieka noszący cechy jakościowej zmiany – składają się na tę zmianę między innymi:

- umiejętności prozawodowe uczniów,
- dojrzałość do dokonywania trafnych wyborów zawodu i szkoły,
- kompetencje zawodowe absolwentów szkół zawodowych,
- przydatność zawodowa do pracy

<sup>1</sup> C. Kluckhohn, *Values and values orientations...*, 1954 (w pracy: *Towards theory of action*).

<sup>2</sup> Zob. *Szkola i nauczyciel a integracja Europy*, pod red. R. Gerlach i E. Podolskiej, Bydgoszcz 1998, s. 112.

– w wyuczonym zawodzie<sup>3</sup>.

Pedagogika pracy poprzez swoje zaangażowanie w przygotowanie wydajnego pracownika przyczynia się do stabilizacji gospodarczej. Jest elementem we wzajemnych zależnościach pomiędzy edukacją a rynkiem pracy. Nadaje tym relacjom wymiar zhumanizowany.

Jak pisze znawca problematyki Z. Wiatrowski, „Kategoria rynku pracy i przedsiębiorczości powinna być wzbogacona o wymiar osobowości pracownika i propagowanie wartości rzetelnej pracy”<sup>4</sup>. Z. Wiatrowski uważa, że nie można a priori godzić się z tezą o nieuchronności nieludzkich rozwiązań na rynku pracy. J. Delors, wybitny ekonomista francuski, a swego czasu przewodniczący Komisarzy Unii Europejskiej, sformułował cztery założenia dla edukacji – są to:

- uczyć się, aby wiedzieć,
- uczyć się, aby działać,
- uczyć się, aby żyć wspólnie,
- uczyć się, aby być.

Zalecenie takie zamieścił w raporcie dla UNESCO<sup>5</sup>.

Propagatorzy pedagogiki pracy w Polsce, których zasłużonym przedstawicielem jest Z. Wiatrowski, piszą o potrzebie badań empirycznych w odniesieniu do wychowania przez pracę, programów i form organizacyjnych kształcenia prozawodowego i działań edukacyjnych przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo jest ze swej natury zbiorowością ludzi, w której powstają małe grupy społeczne. Jak pokazały badania amerykańskie przedstawicieli kręgu „Group Dynamics”, to właśnie efektywność społeczna pracowników powiązana jest z integracją społeczną. Pracownik zdeintegrowany z firmą z różnych powodów jest złym pracownikiem. Dlatego pedagogika pracy proponuje wychowanie przez pracę jako antidotum na procesy dezintegracji w firmie.

Przejdźmy teraz do omówienia międzynarodowych instytucjonalnych rozwiązań wpływających na kontekst społeczny pedagogiki pracy.

<sup>3</sup> K. Czarnecki, *Psychologia rozwoju zawodowego człowieka*, Kraków 1998.

<sup>4</sup> Z. Wiatrowski, *Podstawy pedagogiki pracy*, Bydgoszcz 2005, s. 62.

<sup>5</sup> J. Delors, *Raport dla UNESCO 1996*, opublikowane w: *Edukacja: jest w niej ukryty skarb. Raport dla UNESCO*, Wydawnictwo Stowarzyszenie Oświatowców Polskich, 1998.

## 2. Działalność instytucji międzynarodowych w dziedzinie podnoszenia kwalifikacji zawodowych

W dziedzinie edukacji zawodowej godna uwagi jest działalność UNESCO. Organizacja ta powstała 16 listopada 1945 r. w Londynie. Celem UNESCO jest przyczynianie się do poszanowania sprawiedliwości i praworządności bez względu na rasę, płeć czy religię. Zadania te są realizowane za pomocą oświaty, nauki i kultury. W latach dziewięćdziesiątych UNESCO powołało specjalny program pod nazwą UNEVOC (Komisja do spraw Kształcenia Zawodowego i Technicznego). Przy pomocy UNESCO kształcą się pracownicy w systemie szkolenia zawodowego. Międzynarodowe centrum szkolenia zawodowego znajduje się w BONN. W założeniu międzynarodowe centrum kształcenia zawodowego wspiera kraje członkowskie ONZ w sferze szkolnictwa zawodowego (budowania systemów szkolnictwa zawodowego). UNESCO – UNEVOC koordynuje sieć 269 instytucji kształcenia zawodowego w 164 krajach. Członkami tej sieci są ministerstwa oświaty, instytucje badawcze i szkoleniowe.

Często szkolenia zawodowe w krajach rozwijających się prowadzą wolontariusze. Jak podają źródła ONZ, w 2006 roku w programach ONZ uczestniczyło 7600 wolontariuszy z 163 krajów. Prowadzili oni różne formy szkoleń w 144 krajach.

Drugą międzynarodową organizacją tworzącą kontekst społeczny pedagogiki pracy jest Międzynarodowa Organizacja Pracy (ILO). Utworzona została 28 czerwca 1919 roku w Paryżu. Główny cel stojący przed Międzynarodową Organizacją Pracy to rozwiązywanie problemów wynikających ze stosunków pracy. Realizacja tego celu odbywa się poprzez regulowanie prawne wielu zagadnień w sferze pracy. Jednym z nich jest realizacja światowego programu zatrudniania, programu doskonalenia warunków pracy i wielu innych. Pracownicy podnoszą swoje kwalifikacje zawodowe poprzez szkolenia organizowane w ośrodku szkoleń pracowniczych w Turynie. Międzynarodowa Organizacja Pracy ma niezaprzeczalny wpływ na tworzenie modelu pracownika, a tym samym wychowania przez pracę. Stała jej działalność polega na tworzeniu konwencji i zaleceń w sferze pracy. Do tej pory

uchwalonych było 187 konwencji i 195 zaleceń o zasadniczym znaczeniu dla prawa pracy. Na kontekst społeczny pedagogiki pracy wpływ także wywierają encykliki społeczne Kościoła. Przejdźmy teraz do omówienia wybranych encyklik.

### 3. Spojrzenie na sytuację pracownika w świetle encyklik społecznych

Encyklika *Laborem Exercens* zajmuje ważne miejsce w całym szeregu papieskich encyklik społecznych. Tak jak jego poprzednicy, próbuje Jan Paweł II odkryć sens pracy człowieka i jego doświadczeń. W encyklice *Laborem Exercens* chodzi o pracę jako drogę do osobistego rozwoju, jako podstawową wartość rodziny, jako element narodowej i ludzkiej kultury. W tym miejscu wydaje się użyteczny następujący cytat z papieskiej encykliki: „Praca jest z pewnością tak stara jak człowiek i jego życie na ziemi. Ogólna sytuacja ludzi w dzisiejszym świecie, tak jak ona, w świetle różnorodnych, geograficznych, kulturowych, cywilizacyjnych punktów widzenia jest oceniana, wymaga jednakże odkrycia nowej treści ludzkiej pracy, jak również sformułowania nowych zadań, które na tym obszarze są stawiane każdemu człowiekowi, rodzinie, narodowi, całej ludzkości i ostatecznie także kościołowi”.

Główne elementy analizy tworzą dwa pojęcia: bezpośredniego i pośredniego pracodawcy. Bezpośredni pracodawca jest – jak czyta się w encyklice – osobą albo organizacją, z którą pracownicy zawierają umowę o pracę. Pośredni pracodawca jest właściwie niewidoczny i on składa się z całości różnorodnych czynników, które określony i często decydujący wpływ wywierają poprzez rodzaj zawieranej umowy i w następstwie tego powstają stosunki społeczne bardziej albo mniej prawidłowe pomiędzy bezpośrednim pracodawcą i pracownikami.

Wyliczmy teraz elementy kształtujące tego pośredniego, niewidocznego pracodawcę – są to:

- umowy zbiorowe,
- międzynarodowe powiązania gospodarcze i handlowe,
- wielkie multinacjonalne przedsiębiorstwa,
- polityka Banku Światowego.

Te czynniki wpływają nie tylko na politykę poszczególnej firmy, ale ostatecznie na rodzaj zapewnianych poszczególnemu pracownikowi praw. W wielu przypadkach wydaje się być odpowiedzialna suma wszystkich niewidocznych pracodawców za obiektywne warunki życia wielkich mas pracowników. Pojęcie pośredniego pracodawcy z encykliki społecznej *Laborem Exercens* należy w szerokim sensie do tych zagadnień, które obecnie oznacza

się jako Katolicką Naukę Społeczną. Pojęcie pośredniego pracodawcy obejmuje wszystkie elementy, które wywierają wpływ na umowę o pracę i na stosunki pracownicze – są to:

1. Zbiorowe umowy o pracę i zasady zachowań, które są przez instytucje i osoby ustalone i określają cały system społeczno-ekonomiczny, albo z niego się wywodzą.
2. Jest to państwo z jego całą organizacją społecznego ustawodawstwa i polityki.
3. Są to wszystkie czynniki, które wpływają na gospodarkę, związki zawodowe, zrzeszenia pracodawców i różne inne zrzeszenia.
4. Są to międzypaństwowe związki z ich wzajemnymi zależnościami i także z rolą międzynarodowych koncernów i pewnych międzynarodowych organizacji.

Pośredni pracodawca ma pośrednią, czyli mniej widoczną, ale nie mniej istotną odpowiedzialność w stosunku do pracowników, aniżeli bezpośredni pracodawca. Ta odpowiedzialność pośredniego pracodawcy odnosi się do praw człowieka zawartych w deklaracji Organizacji Narodów Zjednoczonych, która stanowi o normalnych ramach tej godności.

Encyklika postuluje prawidłową i racjonalną organizację pracy, przede wszystkim przemyślaną koordynację, w ramach której wolna inicjatywa poszczególnego pracownika musi być zagwarantowana. Encyklika postuluje także współzarządzanie pracowników, które odpowiada założeniom encykliki. W tym miejscu wydaje się użyteczny cytat Jana Pawła II: „Człowiek nie może być definiowany wyłącznie jako rzecz, jako przedmiot i jako czysto ilościowy czynnik w gospodarczych rozrachunkach, ale musi być uznany jako podmiot pracy ze swoją godnością”<sup>6</sup>. Chciałbym w tym miejscu papieską wypowiedź rozszerzyć: punkt wyjścia papieskiej filozofii i teologii jest kształtowany przez antropologiczne spojrzenie na fenomen ludzkiej pracy. Ten antropologiczny aspekt stara się papież zachować także w bardziej praktycznych wnioskach. Ta charakterystyka nadaje dokumentowi z jednej strony pewną wyjątkowość i oryginalność, ale z drugiej strony utrudnia interpretację przede wszystkim tam, gdzie podstawowe wypowiedzi stają się ekonomiczno-przemysłowym problemem, gdyż zastosowane pojęcia unikają sensu nauk ekonomicznych.

Podstawowa idea wypowiedzi encykliki to wymóg, ażeby gospodarczy i spo-

<sup>6</sup> Wypowiedź do uczestników konferencji Fundacji Adenauera, „L'Osservatore Romano”, 10.06.1993.

łeczny porządek był tak tworzony, ażeby nosił cechy człowieka, który działa we wspólnocie z innymi ludźmi. Oto kolejny cytat: „Godność pracy zawiera się najgłębiej w jej wymiarze podmiotowym”. Pod pojęciem pracy w sensie przedmiotowym rozumie encyklika produkty ludzkiej pracy, a więc przede wszystkim technikę, ponieważ wysoko rozwinięte narzędzia pracy są wynikiem duchowej i fizycznej czynności człowieka. Papież formułuje swoją myśl w ten sposób, że określa człowieka współczesnego jako zdegradowanego do ubocznego produktu techniki, gdyż mechanizacja pracy pozbawia ludzi możliwości osobistego zaspokojenia potrzeb i także możliwości kreatywności oraz odpowiedzialności. Krytyka papieża nie dotyczy techniki jako takiej, ale jej braków, jej mankamentów i jej fałszywego zastosowania. W innym miejscu pisze on następująco: „Techniczny postęp może milionom ludzi, którzy żyją w niegodnej nędzy, przynieść nadzieję i ułatwienie”.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na inny problem: prawo do własności prywatnej – ono musi „być widziane w szerszych ramach praw wszystkich ludzi do używania dóbr stwórcy”. To powinno być dokładniej omówione.

Papież przypomina o średniej wielkości korporacjach z ich gospodarczym, społecznym albo kulturowym celem – jako możliwości do poprawy społecznej i gospodarczej struktury, mówi o korporacjach z rzeczywistością anonimową w stosunku do urzędów publicznych. To sformułowanie ma pewien związek z ogólnym sensem pracy. Jeżeli godność pracy zwiera się nie w wytworzonych produktach, ale w podmiotowym charakterze pracujących ludzi, to wartość pracy na nowo odnajdywana jest w ludziach, względnie w wymiarach ludzkiego życia, w których człowiek poprzez swoją pracę sam siebie urzeczywistnia. Ażeby rozpoznać sens pracy, trzeba zrozumieć ludzi w ich społecznym kręgu powiązań. Sens pracy można znaleźć tylko w tym, co odpowiada naturze człowieka. To ujęcie wskazuje w tym momencie na socjologię, która bada grupy ludzi w ich kontekście społecznym. W swojej encyklice dotyka Jan Paweł II czysto socjologicznej problematyki, tak oto np. analizuje on pracę jako podstawową wartość rodziny, jako podstawowy element narodowej i ludzkiej kultury. W tym, co dotyczy socjologicznej problematyki, wydaje się użyteczny następujący cytat: „Należy najgłębiej leżącą ludzką cechę przynależności narodowej połączyć z jego pracą jako pomnażanie dobra wspólnego wraz ze współobywatelami, przy czym staje się świadome, że na tej drodze praca do pomnażania dóbr całej rodziny ludz-



kiej, wszystkich na ziemi żyjących ludzi powinna być wykorzystana”.

Powstaje pytanie, dlaczego analizujemy tak obszernie papieską encyklikę? Wydaje się być tutaj użyteczna następująca odpowiedź: ta encyklika tworzy pewien przełom w dotychczasowym myśleniu, zawiera bowiem wielorakie możliwości dla socjologicznej analizy. Rodzi zasadnicze pytania: jak osiągnąć cel gospodarki, mianowicie optymalnego zaspokojenia ludzkich potrzeb w wymiarze dóbr wraz z osiągnięciem celu przez człowieka tak, ażeby uniknąć błędów czystego ekonomizmu? Jaki jest społeczny bilans katolickiej nauki społecznej? Czy tak jest rzeczywiście, że ludzka kondycja jest określona przez reguły wiary? Odpowiedzi na tak postawione pytania nie są proste. Papież nie formułuje w swojej encyklice zdecydowanych odpowiedzi, tylko stwierdza na początku, że my w sensie gospodarczym

znajdujemy się w przededniu nowych perspektyw rozwoju, które to perspektywy byłyby tak znaczące jak przemysłowa rewolucja XIX wieku. Przy tym papież kieruje naszą uwagę na następujące czynniki:

- Ogólne wprowadzenie automatyzacji w wielu gałęziach produkcji.
- Wzrastające koszty energii i paliw.
- Ograniczoność zasobów natury i jej zanieczyszczenie.
- Udział narodów trzeciego świata w gospodarce światowej.

Kto w tym naszkicowaniu problematyki zawartej w encyklice chciałby oczekiwać nowego porządku gospodarki światowej, poczuje się rozczarowany. Jan Paweł II punkt ciężkości sytuuje inaczej. Jest on zdania, że należy się skoncentrować na poszczególnym człowieku, na jego pracy, bo to ona tworzy istotny klucz do rozwiązywania społecznych zagadnień.

### Zakończenie

Kontekst społeczny edukacji zawodowej tworzą między innymi dokumenty wydawane przez takie organizacje jak Międzynarodowa Organizacja Pracy UNESCO czy organizacje kościelne. Celem autora artykułu było przybliżenie tej problematyki i zainteresowanie nią osób biorących udział w procesie nauczania. Z. Wiatrowski, opisując wieloaspektowość europejskiego wymiaru edukacji, wskazuje na następujące elementy składowe: aspekt językowy, aspekt ekonomiczny, społeczny, polityczny, religijny, historyczny<sup>7</sup>. Tych aspektów powinno się poszukiwać w działalności instytucji międzynarodowych – przyczyniają się one do zrozumienia procesu edukacji jako ważnego instrumentu przekazywania kultury.

<sup>7</sup> Z. Wiatrowski, *Podstawy pedagogiki pracy...*, s. 314.

Barbara Jaworowicz konsultantka CDN w Koninie

## Jan Czochralski – wielki dla świata, nieznany Polakom (podsumowanie Roku Jana Czochralskiego)

*A przecież żyłem dla ciebie, celu,  
I o ciebie walczyłem,  
Aż pękło ostatnie nadziei ogniwo,  
I spostrzegłem –  
Że bez celu o cel walczyłem.*

Jan Czochralski

7 grudnia 2012 roku na mocy uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej rok 2013 został ogłoszony Rokiem Jana Czochralskiego. Niewielu Polaków wie, kim był, co robił i czym sobie zasłużył na tak wielkie wyróżnienie.

W sześćdziesiątą rocznicę śmierci Jana Czochralskiego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej postanawia oddać hold jednemu z najwybitniejszych naukowców, którego przełomowe odkrycia przyczyniły się do światowego rozwoju nauki. Odkryta przez niego metoda otrzymywania monokryształów, nazwana od jego nazwiska metodą Czochralskiego, wyprzedziła o kilkadziesiąt lat swoją epokę i umożliwiła rozwój elektroniki. Dziś wszelkie urządzenia elektroniczne zawierają układy scalone, diody i inne elementy z monokryształu krzemu, otrzymywanego właśnie metodą Czochralskiego. Wkład polskiego uczonego prof. Jana Czochralskiego w dziedzinę światowej nauki oraz techniki został doceniony przez uczonego świata, którzy

zaczęli korzystać z jego najważniejszego wynalazku. Wynalazku, bez którego trudno byłoby funkcjonować w XXI wieku. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza rok 2013 Rokiem Jana Czochralskiego.

Jan Czochralski urodził się 23 paździer-



nika 1885 roku w Kcyni. Od bardzo wczesnego dzieciństwa przejawiał zainteresowanie naukami ścisłymi. Przedmiotem jego zainteresowań była przede wszystkim chemia. Chcąc zgłębić tajemnice tej dziedziny wiedzy, często eksperymentował, co czasem kończyło się wybuchami, zniszczeniem odzieży, pożarami. Matka zaniepokojona o bezpieczeństwo syna zabroniła mu wykonywania doświadczeń.

Jan Czochralski z woli ojca ukończył

Seminarium Nauczycielskie w Kcyni. Istnieje wiele wersji dotyczących okresu jego nauki w seminarium nauczycielskim. Dr Paweł Tomaszewski w książce *Powrót. Rzecz o Janie Czochralskim* umieścił informację o tym, iż Jan Czochralski po ukończeniu seminarium podarł świadectwo maturalne, twierdząc, że „nigdy nie wydano tak krzywdzących ocen”.

Po ukończeniu szkoły w wieku 16 lat opuścił swoje rodzinne miasteczko i wyjechał do Berlina. Jego decyzja była poddyktowana chęcią zdobycia wykształcenia i rozwoju naukowego. W Berlinie znajdowało się w tym czasie wiele znakomitych wyższych uczelni z ośrodkami akademickimi. Było to doskonale miejsce dla młodych, ambitnych ludzi. W Berlinie Czochralski pracował u aptekarza i chemika doktora Hebranda. Praca w aptece dawała młodemu naukowcowi możliwość uzupełnienia wiedzy z zakresu chemii oraz eksperymentowania. Ówczesne apteki były małymi laboratoriami, w których znajdował się sprzęt potrzebny do produkcji różnych leków.

1 kwietnia 1906 roku rozpoczął Czochralski pracę w głównym laboratorium firmy Kunheim & Co. 1 sierpnia 1907 roku zaczął pracę w koncernie Allgemeine Elektrizitäts – Gesellschaft (AEG). Praca ta dała mu wielkie możliwości rozwoju.



*Uroczyste odsłonięcie tablicy, którą zamontowano na grobowcu prof. Jana Czochralskiego 22 kwietnia 2013 roku w 60. rocznicę śmierci profesora*



*Rodzinny grobowiec Czochralskich na starym cmentarzu w Kcyni*

2 listopada 1910 roku poślubił młodą niemiecką pianistkę pochodzenia holenderskiego Margaretę Haase. Był to też okres wielu jego sukcesów naukowych. Został asystentem niemieckiego naukowca Wicharda von Moellendorffa. W tym czasie prowadził badania związane ze stopami substytucyjnymi, aluminium, właściwościami monokryształów oraz metodą określania właściwości metali technicznych za pomocą promieni X. 19 sierpnia 1916 roku odkrył „Metodę pomiaru szybkości krystalizacji metali”. Metoda ta znalazła zastosowanie do hodowli kryształów metali, obecnie stosowana jest do hodowania kryształów półprzewodników germanu i krzemu. W tyglu wstawionym do pieca znajduje się roztopiony metal o temperaturze wyższej od temperatury topnienia. Zarodek krystaliczny znajdujący się w uchwycie należy zetknąć z powierzchnią roztopionego metalu, następnie wyciągać kryształ powoli z jednostajną szyb-

kością, przy której średnia narastającego kryształu pozostaje stała. Metoda ta nie była popularna aż do wynalezienia tranzystora w roku 1948. Rozpropagowali ją w 1950 roku G. K. Teal i J. B. Little.

Kryształy wyhodowane metodą Czochralskiego znajdują się obecnie w wielu urządzeniach, takich jak: zegarki elektroniczne, odtwarzacze MP3, telefony, smartfony, dyktafony itd.

W 1928 roku na zaproszenie Prezydenta Polski Ignacego Mościckiego Jan Czochralski wraz z rodziną wrócił do Polski i zamieszkał w Warszawie. 29 kwietnia 1930 roku Prezydent Rzeczypospolitej mianował dra h. c. Jana Czochralskiego profesorem zwyczajnym metalurgii i metaloznawstwa na Wydziale Chemicznym Politechniki Warszawskiej. W 1934 roku został on kierownikiem utworzonego przez siebie Instytutu Metalurgii i Metaloznawstwa.

Po wybuchu II wojny światowej Jan

Czochralski wraz z rodziną pozostał w Warszawie. Korzystając ze swych znajomości, zorganizował Zakład Badań Materiałów, w którym zatrudniał pracowników swojego instytutu. W ten sposób wielu ludzi uchronił przed wywiezieniem do Niemiec. W tym czasie produkowano w zakładzie części uzbrojenia dla ruchu oporu. Po wojnie Czochralski został oskarżony o współpracę z Niemcami i aresztowany. Było to powodem podjęcia przez Senat Politechniki Warszawskiej w 1945 roku decyzji zabraniającej mu powrotu na uczelnię. Jan Czochralski powrócił do rodzinnej Kcyni i zamieszkał w willi przy ul. Poznańskiej 20, nazwanej od imienia jego żony Margowem. W Kcyni wraz z zięciem Mieczysławem Wojciechowskim i bratanikiem Wiktorem uruchomił Zakłady Chemiczne BION, gdzie produkowano różnego rodzaju wyroby, np. proszek od kataru, płyn do trwałej ondulacji, sól szybkoekspandującą, pastę, lak do butelek. Zmarł 22 kwietnia 1953 roku i został pochowany na starym cmentarzu w Kcyni.

Władze i mieszkańcy Kcyni przez długie lata starali się przywrócić dobre imię prof. Janowi Czochralskiemu. Podejmowano wiele działań mających na celu upowszechnienie prawdy o życiu i działalności naukowej Jana Czochralskiego. W ramach obchodów 105. rocznicy urodzin profesora 3 czerwca 1990 roku odbyła się sesja popularnonaukowa z udziałem władz i samorządu miasta oraz rodziny Czochralskiego. Odsłonięto tablicę pamiątkową na domu przy ul. Szewskiej ufundowaną przez miejscowe rzemiosło. Sesja była pierwszą oficjalną uroczystością poświęconą Janowi Czochralskiemu.

W 1999 roku nadano imię Jana Czochralskiego Szkole Podstawowej w Kcyni.

W roku 1998 w zamku w Grocholinie k. Kcyni odbyła się sesja naukowa poświęcona Janowi Czochralskiemu.



*Willi Margowo w Kcyni*





*Uczniowie Gimnazjum w Skulsku podczas uroczystości 22 kwietnia 2013 r. w 60. rocznicę śmierci Jana Czochrańskiego z wnuczką profesora Ewą Falander*

W roku 2003 na dziedzińcu Szkoły Podstawowej im. Jana Czochrańskiego odsłonięto popiersie patrona.

W roku 2005 Rada Miasta uchwałą nr XXXVIII/301/2012 wprowadziła zapis o możliwości nadawania osobom zasłużonym dla gminy medalu Zasłużony dla Gminy Kcynia. W medalu wykorzystano wizerunek profesora.

W roku 2009 w 5. rocznicę wstąpienia Polski do Unii Europejskiej Urząd Miasta w Kcyni wyemitował pierwszy w Polsce bon miejski 10 eurocyń z wizerunkiem Jana Czochrańskiego.

29 czerwca 2011 roku Senat Politechniki Warszawskiej podjął uchwałę nr 338/XLVII/2011 w sprawie przywrócenia dobrego imienia prof. Czochrańskiego.

7 grudnia 2012 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił rok 2013 Rokiem Jana Czochrańskiego.

Z tej okazji w całej Polsce podejmowano różne inicjatywy związane z popularyzacją postaci Jana Czochrańskiego. Oprócz różnego rodzaju konferencji naukowych, wystaw, konkursów na uwagę zasługuje ogólnopolska akcja popularnonaukowa „Pokaż kryształ Czochrańskiego”. 23 października w dniu urodzin profesora wszyscy chętni mogli przyłączyć się do akcji. Wystarczyło w dowolnym miejscu punktualnie o godzinie 17.00 wyjąć urządzenie z kryształami Czochrańskiego (np. telefon komórkowy, odtwarzacz MP3, zegarek elektroniczny), włączyć je i pokazać sąsiadom lub najbliższej kamerze monitoringu. W Centrum Nauki Kopernik w Warszawie opracowano zestaw doświadczalny „Pudefko profesora Czochrańskiego”. W lutym 2014 roku w CNK ruszyły warsztaty dla nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych, w czasie których uczestnicy poznawali zestaw edukacyjny i uczyli się go wykorzystywać na lekcjach różnych przedmiotów. Każdy nauczyciel uczestniczący w warsz-

tatach nieodpłatnie otrzymał „Walizkę profesora Czochrańskiego” – dzięki temu można wzbogacić realizowane programy nauczania o eksperymenty z zakresu materiałoznawstwa, krystalografii, badania struktury metali, badania historyczne.

Uczniowie Gimnazjum im. Jana Pawła II w Skulsku w ramach obchodów Roku Jana Czochrańskiego realizowali projekt edukacyjny poświęcony wybitnemu naukowcowi. Uczniowie zostali podzieleni na grupy zadaniowe. Ich celem była popularyzacja postaci profesora Jana Czochrańskiego na terenie szkoły, gminy, kraju. Uczniowie w grupach realizowali zadania polegające na zbieraniu informacji dotyczących życia, działalności naukowej, zainteresowań i pasji Jana Czochrańskiego. W ramach realizacji projektu grupa uczniów 22 kwietnia 2013 roku uczestniczyła w obchodach 60. rocznicy śmierci Jana Czochrańskiego. Uczniowie uczestniczyli we wspólnym posiedzeniu radnych Rady Miejskiej w Kcyni z przedstawicielami Sejmiku Województwa Kujawsko-Po-

morskiego, Rady Powiatu Nakielskiego oraz Politechniki Warszawskiej, w odsłonięciu tablicy poświęconej Czochrańskiemu na budynku Apteki pod Orłem, odsłonięciu tablicy na grobie rodzinnym Czochrańskich ufundowanej przez Politechnikę Warszawską. Uczniowie przeprowadzili wywiady z wnuczkami profesora Czochrańskiego oraz wnuczką stryjeczną Zofią Czochrańską. Wizyta w Kcyni była dla nich wielkim przeżyciem.

W celu publicznej prezentacji projektu wykorzystano edytor prezentacji MAPPTIPE, nowatorskie narzędzie, które może być stosowane przez uczniów i przez nauczycieli w samokształceniu i w dydaktyce. Umiejętność posługiwania się MAPPTIPE rozwija kompetencje kluczowe w zakresie technologii informacyjnych i jest wspaniałym narzędziem dającym uczniom możliwość zaprezentowania wyników swojej pracy nad projektem szerokiemu gronu odbiorców. Prezentacja brała udział w konkursie MAPPTIPE w kategorii „Ciekawy Człowiek”. Została opublikowana na stronie internetowej [www.edukator.pl](http://www.edukator.pl). W ten sposób uczniowie Gimnazjum im. Jana Pawła II w Skulsku przyczynili się do popularyzacji postaci profesora Jana Czochrańskiego.

Rok 2014 został ogłoszony Międzynarodowym Rokiem Krystalografii. Jest to doskonała okazja do dalszego rozpowszechniania wiedzy o Janie Czochrańskim.

#### BIBLIOGRAFIA

- T. Hałas, *Jan Czochrański (1885–1953) – wielki uczyony i patriota?*, Kcynia 2008.
- T. Penkala, *Zarys krystalografii*, PWN, Warszawa 1983.
- P. Prusek, *Przywrócony pamięci*, Bydgoszcz 2013.
- P. Tomaszewski, *Powrót. Rzecz o Janie Czochrańskim*, Wrocław 2012.



*Uczniowie Gimnazjum im. Jana Pawła II w Skulsku ze stryjeczną wnuczką profesora Zofią Czochrańską*



Iwona Hudańska konsultantka CDN w Koninie

# VII Kongres Pedagogów i Psychologów Szkolnych

W dniach 24–25 października 2013 r. w Warszawie odbył się VII Kongres Pedagogów i Psychologów Szkolnych. Organizatorem Kongresu był Instytut Badań w Oświacie, głównym partnerem – Vulcan. Zarządzanie oświatą, patronat honorowy objął Ośrodek Rozwoju Edukacji, a patronem medialnym był „Sygnał. Magazyn Wychowawcy”.

Tematyka Kongresu poświęcona została aktualnym problemom szkolnym. Przedstawiona została przez uznanych teoretyków w formie wykładowej oraz warsztatowej (sesji tematycznej), umożliwiając uczestnikom wymianę przemyśleń i doświadczeń, natomiast przedstawiciele świata nauki mogli skonfrontować swoje idee z rzeczywistością, a także z oczekiwaniami i potrzebami praktyków.

W Kongresie uczestniczyło około 500 pedagogów i psychologów z całej Polski.

Organizatorzy tym razem zaprosili uznanych prelegentów, którzy przedstawili podczas części wykładowej i warsztatowej następującą tematykę.

1. **Prof. zw. dr hab. Marta Bogdanowicz**, Instytut Psychologii Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego – *Wczesna diagnoza specyficznych trudności w uczeniu się czytania i pisania*.

2. **Dorota Zawadzka**, psycholog, doradca Rzecznika Praw Dziecka – *Dwa światy – funkcjonowanie dziecka w szkole i poza nią*.

3. **Anna Maria Wesolowska**, sędzia, doradca Rzecznika Praw Dziecka i Ministra Sprawiedliwości – *Nowe zagrożenia – grooming, cyberprzemoc. Formy przemocy wobec dziecka – reakcja placówek pomocowych w świetle procedury „Niebieskie Karty”. Edukacja prawna w szkole*.

4. **Dr n. med. Tomasz Srebnicki**, Szkoła Psychoterapii Poznawczo-Behawioralnej Centrum CBT – *Psychologiczne aspekty absencji szkolnej*.

5. **Małgorzata Łuba**, psycholog, Polskie Towarzystwo Suicydologiczne – *Wolanie o pomoc – rozpoznawanie zagrożenia samobójczego u dzieci i młodzieży i sposoby wsparcia*.

6. **Dr Monika Kaczmarek-Śliwińska**, Instytut Neofilologii i Komunikacji Społecznej Politechniki Koszalińskiej – *Specyfika nowych mediów a świat młodych ludzi. Szanse czy zagrożenia dla wychowania?*

7. **Barbara Podgórska**, psycholog,

trener biznesu, Polskie Towarzystwo Terapii Poznawczo-Behawioralnej – *Zastosowanie technik behawioralnych w pracy z uczniem o zaburzonym zachowaniu*.

8. **Dr Małgorzata Starzomska**, Katedra Psychologii Rewalidacji i Rehabilitacji Instytutu Psychologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie – *O tym, jak jedzenie staje się pułapką? Oblicza zaburzeń jedzenia u młodzieży szkolnej oraz ich wczesne wykrywanie*.

Ze względu na liczbę uczestników Kongresu dokonano podziału na grupy. Każda osoba deklarowała udział w wybranych przez siebie sesjach.

W skrócie o tym, o czym mówiono podczas wykładów i wybranych warsztatów.

Pierwszą prelegentką była prof. Marta Bogdanowicz. Wprowadzając uczestników w problematykę wczesnej diagnozy specyficznych trudności w uczeniu się, czytaniu i pisaniu, prof. Bogdanowicz swoje wystąpienie rozpoczęła od argumentu, który jednocześnie stanowi fakt i rzeczywistość szkolną. Przedstawiła wyniki swoich badań, które wskazują na występowanie w każdej klasie od 3 do 5 uczniów dyslektycznych, tyle samo dzieci z ryzyka dysleksji w grupach przedszkolnych (Bogdanowicz, 2011). W swoim wystąpieniu w związku z taką sytuacją szkolną podkreśliła znaczącą rolę, jaka jest przypisana nauczycielom uczącym na pierwszym i drugim etapie edukacyjnym w zakresie wczesnego rozpoznania i udzielenia odpowiedniego wsparcia w celu uchronienia ucznia przed niepowodzeniami szkolnymi. To nauczyciel jest pierwszą osobą, która może dostrzec trudności w uczeniu się dziecka, może ze szczególną uwagą zarejestrować objawy ryzyka specyficznych trudności w uczeniu się: dysleksji, dysortografii, dysgrafii, dyspraksji, dyskalkulii. Prelegentka wskazała także dogodne warunki, jakie stwarza obecnie reformująca się szkoła – sprzyjająca przeprowadzaniu „wczesnej diagnozy i wczesnej interwencji” poprzez odpowiednie prawne rozwiązania dookreślone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej, wydane 17 listopada 2010 r. – między innymi o opiece psychologicznej i pedagogicznej – i w ich nowelizacjach. Istotną zasadą wynikającą z tych zapisów – według prof. M. Bogdanowicz – jest uznanie przez szkołę zróż-

nicowanych potrzeb rozwojowych dzieci, w tym specjalnych potrzeb edukacyjnych uczniów ze specyficznymi trudnościami w czytaniu i pisaniu.

Wsparciem dla nauczycieli w ramach **diagnozy nauczycielskiej** – przedszkolnej i szkolnej – są dostępne narzędzia diagnostyczne obejmujące dzieci od 5/6 roku życia do końca gimnazjum, pracownie testów psychologicznych i pedagogicznych w Gdańsku i Warszawie. Obecnie w przygotowaniu jest Bateria „GIM+” – narzędzie diagnostyczne dla uczniów gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych.

O wiele więcej narzędzi badawczych jest w posiadaniu specjalistów szkolnych – pedagogów i psychologów zatrudnionych w szkole. Korzystać oni mogą z metod diagnostycznych takich jak: skale, kwestionariusze i testy diagnostyczne. Zespół interdyscyplinarny pracowników poradni psychologiczno-pedagogicznej korzysta z wystandaryzowanych i znormalizowanych narzędzi w formie testów, które pozwalają na sformułowanie klinicznej **diagnozy specjalistycznej**. Obie te ścieżki, czyli diagnoza nauczycielska i specjalistyczna, których celem jest rozpoznanie możliwości dzieci, wzajemnie się przenikają i uzupełniają.

Ponadto prof. M. Bogdanowicz w sposób uporządkowany przedstawiła model wczesnego diagnozowania specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu wraz z prezentacją możliwych do zastosowania metod i narzędzi diagnostycznych. Model ten obejmuje następujące etapy (Bogdanowicz, 2011):

- ocenę gotowości szkolnej,
- rozpoznanie ryzyka dysleksji, dysortografii, dysgrafii,
- diagnozowanie dysleksji, dysortografii i dysgrafii.

Wykorzystanie metod i narzędzi na poszczególnych etapach diagnozowania.

**Ocena gotowości szkolnej – 5-6 latki** (roczne obowiązkowe przygotowanie do szkoły)

1. **Bateria metod diagnozy rozwoju psychomotorycznego dzieci 5- i 6-letnich. Bateria 5/6** (Bogdanowicz, Kalka, Radke, Sajewicz-Radke, 2010) – dla pracowników poradni

2. **Bateria metod diagnozy rozwoju psychomotorycznego dzieci 5- i 6-letnich. Bateria 5/6 S** (Bogdanowicz, Kalka, Radke, Sajewicz-Radke, 2010) – wersja skrócona dla specjalistów

szkolnych (pedagogów, logopedów, terapeutów pedagogicznych)

3. **Skala Gotowości Szkolnej (Frydrychowicz, Koźniewska, Matuszewski, Zwierzyńska, 2006)** – dla nauczycieli, specjalistów szkolnych (pedagoga, psychologa, terapeuty pedagogicznego)

4. **Skala Ryzyka Dysleksji SDR-6 dla dzieci wstępujących do szkoły – w okresie rocznego przygotowania do szkoły lub na początku klasy I (Bogdanowicz, Kalka, 2011)** – dla rodziców, nauczycieli, specjalistów szkolnych; wersja komputerowa testu (Bogdanowicz, Kalka, Radke, 2012)

5. **Ocena Lateralizacji Czynności Ruchowych** – zestaw zadań diagnostycznych (Bogdanowicz, Bala, Klima, 2011)

**Ocena ryzyka dysleksji, dysortografii i dysgrafii – klasa I**  
początek klasy I

1. **Skala Ryzyka Dysleksji SDR-6 dla dzieci wstępujących do szkoły (Bogdanowicz, Kalka, 2011)** – rodzice, nauczyciele, specjaliści szkolni; wersja komputerowa testu (Bogdanowicz, Kalka, Radtke, 2012)

2. **Kwestionariusz rozpoznawania ryzyka specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu u dzieci rozpoczynających naukę szkolną w I klasie (Bogdanowicz, 2010)** – rodzice, nauczyciele

3. **Ocena Lateralizacji Czynności Ruchowych** – zestaw zadań diagnostycznych (Bogdanowicz, Bala, Klima, 2011)

**koniec klasy I**

4. **Skala Ryzyka Dysleksji SRD (Bogdanowicz, 2002, 2005, 2011)** – nauczyciele, rodzice, specjaliści szkolni

5. **Ocena Ryzyka Dysleksji. Seria EduSensus Dysleksja. Gdańsk: Young Digital Planet** – pakiet interaktywny zasobów wspomagających diagnozę psychologiczną (multimedialna wersja SRD) (Bogdanowicz, 2010) – rodzice, nauczyciele, specjaliści szkolni, pracownicy poradni

6. **Test dekodowania (Szczerbiński, Pelc-Pękala, 2008, w druku)** – specjaliści szkolni, pracownicy poradni

7. **Testy czytania dla sześciolatków (Krasowicz-Kupis, 2009)** – specjaliści szkolni, pracownicy poradni

8. **Test Czytania Głośnego „Dom Marka” (Bogdanowicz, 2009)** – nauczyciele, specjaliści szkolni, pracownicy poradni

9. **Ocena czytania głośnego „Dom Marka”. Seria EduSensus Dysleksja. Gdańsk: Young Digital Planet** – pakiet interaktywny zasobów wspomagających diagnozę pedagogiczną (multimedialna wersja Testu Czytania Głośnego „Dom Marka”) (Bogdanowicz, 2010) – nauczyciele, specjaliści szkolni, pracownicy poradni

**Wstępna diagnoza dysleksji – koniec klasy II**

1. **Skala Ryzyka Dysleksji SRD (Bogdanowicz, 2005, 2011)** – nauczyciele, rodzice, specjaliści szkolni

2. **Ocena Ryzyka Dysleksji. Seria EduSensus Dysleksja** – pakiet interaktywny zasobów wspomagających diagnozę psychologiczną (Bogdanowicz, 2010)

3. **Diagnoza przyczyn niepowodzeń szkolnych dla 8-latków (Bateria-8) (Bogdanowicz, Kalka, Sajewicz-Radtke, Radtke, 2010)** – pracownicy poradni

4. **Diagnoza przyczyn niepowodzeń szkolnych dla 8-latków – wersja skrócona (Bateria-8S) (Bogdanowicz, Kalka, Sajewicz-Radtke, Radtke, 2010)** – specjaliści szkolni, pracownicy poradni

5. **Ocena przyczyn trudności w nauce czytania i pisania – zestaw zadań dla dzieci ośmioletnich. Seria EduSensus Dysleksja** – pakiet interaktywny zasobów wspomagających diagnozę pedagogiczną (Bogdanowicz, Kalka, Sajewicz-Radtke, Radtke, 2010) – multimedialna wersja Baterii-8 – nauczyciele, specjaliści szkolni, pracownicy poradni

6. **Test dekodowania (Szczerbiński, Pelc-Pękala, 2008, w druku)** – specjaliści szkolni, pracownicy poradni

**Diagnoza dysleksji – koniec klasy III**

1. **Diagnoza dysleksji u uczniów klasy III szkoły podstawowej (Bogdanowicz, Jaworowska, Krasowicz-Kupis, Matczak, Pelc-Pękala, Pietras, Stańczak, Szczerbiński, 2008)** – pracownicy poradni

**Diagnoza dysleksji – klasa IV-VI**

1. **Diagnoza dysleksji. Aneks do Przewodnika diagnostycznego. Normalizacja dla uczniów klasy V szkoły podstawowej (Jaworowska, Matczak, Stańczak, 2010)** – pracownicy poradni

2. **Bateria metod diagnozy przyczyn niepowodzeń szkolnych u dzieci w wieku 10-12 lat (Bateria 10/12) (Bogdanowicz, Kalka, Karpińska, Sajewicz-Radtke, Radtke, 2011)** – pracownicy poradni

Przedstawiony powyżej model wczesnej diagnozy nie jest aktem jednorazowym, lecz – jak określa to prof. Bogdanowicz – ma charakter procesualny. Trzyetapowy proces wczesnej diagnozy rozpoczyna się na początku nauki szkolnej, gdy oceniana jest gotowość szkolna (I etap diagnozy), następnie rozpoznaje się ryzyko dysleksji (II etap diagnozy). W sytuacji, gdy udzielana systematycznie pomoc dziecku nie przynosi zamierzonych rezultatów, możliwe jest postawienie wstępnej diagnozy specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu. Po tych działaniach może zostać dopiero sformułowana pełna diagnoza dysleksji, dysortografii i dysgrafii (III etap diagnozy) (Bogdanowicz, 2011).

Kolejna ważna kwestia, która ma często miejsce w rzeczywistości szkolnej – dotyczy wielu uczniów, którzy z różnych przyczyn nie zostali poddani procesowi diagnozowania. Aktualnie dostrzeganych jest wiele wtórnych zaburzeń. Stąd diagnozowanie dysleksji rozwojowej powyżej szkoły podstawowej jest trudne i może być obciążone dużym błędem.

Na dalszych etapach badań diagnostycznych, które dotyczą gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych, dostępne są poniższe narzędzia:

1. Bogdanowicz M., Kalka D., Karpińska E., Sajewicz-Radtke U., Radke B. M. (2012) **Bateria metod diagnozy przyczyn niepowodzeń szkolnych u dzieci w wieku 13-15 lat Bateria – GIM** Gdańsk; Pracownia Testów Psychologicznych i Pedagogicznych

2. Bogdanowicz M., Kalka D., Karpińska E., Sajewicz-Radtke U., Radke B. M. (2012) **Bateria metod diagnozy przyczyn niepowodzeń szkolnych u dzieci w wieku 13-15 lat Bateria – GIM S** Gdańsk; Pracownia Testów Psychologicznych i Pedagogicznych

3. **Bateria metod „Gim+”** jest przygotowywana do wydania w Gdańskiej Pracowni Testów Psychologicznych i Pedagogicznych

Istotą w całym procesie wczesnego diagnozowania specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu jest proces pomagania, który towarzyszy permanentnie procesowi diagnozowania. Należy pamiętać przy tym, że diagnoza jest weryfikowana w toku terapii. I tylko wówczas mamy dużą szansę na sformułowanie informacji/opinii opartej na rzetelnym wnioskowaniu o specyficznych trudnościach edukacyjnych ucznia.

**Dwa światy** – funkcjonowanie dziecka w szkole i poza nią – to temat wykładu wygłoszony przez Dorotę Zawadzką. Poruszone kwestie rozdzwięku pomiędzy szkolnym i pozaszkolnym życiem dzieci dotyczyły w szczególności sposobu traktowania przez uczniów świata szkoły oraz ich myślenia o szkole jako miejscu, które nie przystaje do rzeczywistości i uznawanego przez dzieci i młodzież poziomu. Aspekty określające tzw. „poziom” – jak to autorka wystąpienia określiła – można odnieść do:

- standardów zachowania i funkcjonowania,
- sposobu ubierania się,
- zainteresowania i pasji dzieci,
- grupy rówieśniczej i relacji w grupie a propozycjami szkoły w tym zakresie.

Rozbieżność, o której wspomina D. Zawadzka, odnosi się do zupełnie innego funkcjonowania młodzieży i dzieci poza szkołą. Społeczność uczniowska

postrzega szkołę jako środowisko sztuczne. Zatem i edukacja w ich oczach traci na wartości, ponieważ uczniowie nie dostrzegają jej powiązania z rzeczywistym i prawdziwym światem, który znają spoza szkoły. Świat pozaszkolny należy rozumieć jako świat ich relacji z rówieśnikami, mediami i zainteresowaniami.

Znaczącą w tym przypadku rolę przypisuje się – niekiedy wyłącznie – ważnej dla właściwego rozwoju w sferze wychowawczej i dydaktycznej osobie nauczyciela, od którego bardzo dużo zależy, a zwłaszcza właściwe rozumienie przez uczniów norm i wartości. Uczeń oczekuje od swojego „mistrza”, jak dowodzą tego badania empiryczne, wsparcia w zrozumieniu świata i otaczającej go rzeczywistości, ale przede wszystkim oczekuje pomocy w uporządkowaniu świata, wiedzy, norm, wartości. By to stało się możliwe, szkoła/nauczyciele powinni mieć świadomość przyczyn trudności, które towarzyszą ich uczniom bądź mogą się pojawiać na ich ścieżce rozwoju. Według D. Zawadzkiej wpływ na to mają: relacje (interakcje) z nauczycielem, stres, rówieśnicy, motywacje, wygląd zewnętrzny, zainteresowania, język, wartości, rodzice.

Spora grupa uczniów określa szkołę, w tym relacje z nauczycielami, jako grę pozorów. Jak się okazuje, często dla szkoły jest problemem stworzenie odpowiednich relacji między nauczycielem a uczniem, zorganizowanie zatem procesu wychowania opartego na kontakcie nauczyciel – uczeń w obecności innych uczniów, np. w klasie. Wzajemne relacje opierają się na godności i równych prawach, które takie same posiadają nauczyciel i uczeń. Szacunek do nich i respektowanie ich stanowi fundament poprawnych relacji, na których opiera się partnerstwo, współpraca i budowanie relacji.

Interakcje to – według Okonia – „wzajemne oddziaływanie na siebie dwu lub więcej osób, z których każda ma świadomość podmiotowości innych osób i podmiotowości własnej”.

**Stres.** Dorośli (nauczyciele, rodzice) nie rozumieją szkolnych stresów swoich podopiecznych. Nie widzą lub nie chcą dostrzec presji ze strony nauczycieli czy – coraz częściej – presji ze strony rówieśników. Zdarza się także nie zauważyć presji ze strony rodziców. Ignorowane są różne inne sytuacje stresujące ucznia, takie jak choćby: klasówki i testy, zadawane lekcje, wysokie wymagania rodziców, wygórowane oczekiwania uczniów wobec samych siebie, agresywne zaczepki lub molestowanie seksualne, przemoc domowa i rówieśnicza. Uczeń natomiast musi się poddawać określonym wymaganiom i regułom gry, układać sobie relacje

z rówieśnikami i nauczycielami, niekiedy rywalizować, coś udowodnić, a przede wszystkim poddawać się nieustannej ocenie. O ile przed pewnymi sytuacjami stresującymi należy chronić uczniów, o tyle w niektórych przypadkach jest to niemożliwe. Wówczas nauczyciel powinien uczyć uczniów, jak przekształcać stres w twórczą i pozytywną siłę, by stał się motywacją w pokonywaniu słabości i trudności, a zatem przyczynił się do podejmowania działań konstruktywnych.

**Rówieśnicy** odgrywają znaczącą rolę w życiu każdego młodego człowieka. Akceptacja, poczucie przynależenia do grupy ma ogromny wpływ na funkcjonowanie ucznia w szkole. Mądrością nauczyciela jest wrażliwość na panujące relacje społeczne w klasie/szkole i właściwe reagowanie na niewłaściwe, destrukcyjne zachowania. Zachęcanie uczniów do współpracy, a nie rywalizacji, budowanie pozytywnego klimatu w klasie/szkole będzie dobrym fundamentem chroniącym ucznia przed odrzuceniem rówieśniczym. Uczenie tolerancji i pokazywanie, czym są prawa ludzi, pozwoli bezstresowo przebrnąć przez okres „wrednych koleżanek i klasowych intryg”.

**Motywacja** zależy w dużej mierze od prawidłowych stosunków panujących między nauczycielem a uczniami. Dziecko jest wówczas zaangażowane w spełnianie wymagań stawianych przez szkołę. Wartości, których uczymy, ale i przestrzegamy (dorośli i dzieci), takie jak: uczciwość, sprawiedliwość, godność, szacunek i akceptacja sprzyjają wspólnemu budowaniu i przestrzeganiu norm klasowych. Ważna jest zasada oceniania, która polega na tym, że nie ocenia się osoby, lecz czynności, którymi uczeń się wykazał. Takie działanie dorosłego jest motywacją do rozwoju i stanowi silne narzędzie motywowania uczniów do zmiany na lepsze.

**Wygląd zewnętrzny**, szczególnie w okresie dorastania, stanowi źródło nieporozumień w szkole i w domu. Ustalenie wspólnych zasad i przestrzeganie ich przez uczniów, rodziców i nauczycieli przynosi najlepsze efekty. Ważną rolę dla każdego odgrywa estetyka wyglądu osobistego. Subtelnością dużą jest kultura osobista nauczyciela w wyrażaniu opinii na temat tak ważny dla młodych ludzi jak wygląd. Stanowi to o wyrażeniu poszanowania dla cudzej godności, lecz także jest podstawą do oczekiwania wzajemności.

**Zainteresowania.** Uczniowie nie dostrzegają możliwości transferu wiedzy. Twierdzą, że wiedza jest nieprzydatna w życiu. Bywa także tak, że nauczyciele nie są zainteresowani pasjami uczniów i nie wspierają ich rozwoju, a przecież niejednokrotnie pasje uczniów mogą być źródłem

do ich zmotywowania i zachęcenia do uczenia się.

**Język.** Komunikacja intra- i interpersonalna opiera się na słowie. W szkole zauważamy duży rozdźwięk między językiem literackim a językiem młodzieży, który uwzględnia wulgaryzmy. Mimo że fakt ten nie jest pożądany, bardzo często w szkole jest niesłyszany, czyli akceptowany.

**Wartości.** Ważną umiejętnością, jaką powinno się w szkole uczyć, jest wyrażanie własnych poglądów i opinii oraz ich obrona. Powinnością natomiast nauczyciela jest rozmowa o tym i dobre argumentowanie osadzone w kulturze i nauce. Brak wykazywania chęci podążania ku dobru, zaniechanie pobudzania uczniów do refleksji w sprawie wartości, a także brak woli walki ze złem lub obojętność na obecność zła jest objawem nie tylko bezradności człowieka dorosłego, ale i braku kompetencji zawodowej.

**Rodzice** często swoim dzieciom stawiają zbyt wysokie wymagania szkolne albo pozostawiają je samym sobie. Jest to wyrazem zaniedbania. Dlatego ważne jest nawiązanie przez szkołę dobrych relacji z rodzicami opartych na wzajemnym zrozumieniu, by móc rozmawiać o potrzebach i możliwościach dziecka. Tworzenie jednego frontu jest gwarantem skuteczności działań wychowawczych i dydaktycznych.

Podsumowując swój wykład, D. Zawadzka dodała: „Nauczyciel powinien być przewodnikiem uczniów w świecie rzeczywistym i wirtualnym, partnerem w budowaniu obrazu świata, wzorem i specjalistą w swojej dziedzinie. Ma też obowiązek ciągle się doskonalić. Powinien być ciekawy sam w sobie i ciekawy ludzi”.

Bardzo interesujący wykład przedstawiła sędzia Anna Maria Wesołowska na temat: **Nowe zagrożenia – grooming, zbyt wczesna inicjacja seksualna, cyberprzemoc. Formy przemocy wobec dziecka – reakcja placówek pomocowych w świetle procedury „Niebieskie Karty”**. Edukacja prawna w szkole. Z uwagi na obecność sędzi Anny Marii Wesołowskiej w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie na konferencji o tej samej tematyce i obszernym opisanie tych problemów w „Konińskim Kurierze Oświatowym” nr 2/2013 odsyłam do źródła i zachęcam do zapoznania się z bogatym opracowaniem.

**Psychologiczne aspekty absencji szkolnej** – warsztat prowadzony przez dr n. med. Tomasza Srebnickiego nawiązał do bardzo często występującego problemu w szkołach – absencji szkolnej. Przedstawione zagadnienia dotyczące czynników rozpoznawczych – objawów absencji, ty-



pów uczniów rzucających szkołę oraz powody/przyczyny i sposoby radzenia sobie z problemem wzbudziły zainteresowanie uczestników. Przedstawię niektóre poruszone kwestie podczas warsztatu.

Jeśli mowa jest o problemach ucznia ze szkołą – dotyczy to dwóch zagadnień:

1. **Porzucanie szkoły** – czynią tak uczniowie:

- przejawiający brak motywacji do nauki,
- popadający w konflikt z prawem,
- będący w konflikcie z dyrektorem,
- spodziewający się dziecka,
- zmuszani do pracy z powodu biedy,
- uwikłani w kłopoty rodzinne,
- uzależnieni lub mający problemy z substancjami psychoaktywnymi,
- opóźnieni w nauce o dwa lata,
- o specjalnych potrzebach edukacyjnych,
- uwikłani w problemy związane z GLBT! (zaburzenie płci, tożsamości...).

Po czym rozpoznać ucznia porzucającego szkołę? Zazwyczaj:

- ma więcej nieobecności, spóźnień,
- ma niższe oceny cząstkowe,
- nie odrabia prac domowych,
- nie korzysta z zajęć pozaszkolnych,
- ma poczucie wyalienowania w szkole,
- nie uzyskuje wsparcia społeczności szkolnej,
- cierpi biedę,
- nie podlega dostatecznej kontroli rodzicielskiej.

Rzucanie szkoły jest procesem, a na to mają wpływ:

- jakość i czas opieki rodzicielskiej we wczesnym dzieciństwie,
- współzawodnictwo,
- problemy z zachowaniem,
- deficyty samoregulacji,
- deficyty kontroli zachowania.

Wyróżniamy następujące typy uczniów rzucających szkołę:

- niezaangażowani – zdolni, ale inni,
- osiągający słabe wyniki szkolne – grzeczni, ale nieradzący sobie,
- cisi – przeciętni, powierzchownie zaangażowani,
- niedostosowani.

Jaki wpływ na rzucanie szkoły ma otoczenie szkolne? Sprzyjają temu:

- rzadsze wywoływanie do odpowiedzi,
- dawanie mniej czasu na zastanowienie się nad odpowiedzią,
- mniej pochwał,
- ograniczenie kontaktu wzrokowego, ignorowanie i brak szacunku.

Co można zrobić?

- zadbać o związek pomiędzy programem nauczania a życiem,
- zaplanować spotkania ostatniej szansy, które pozwolą odnieść sukces!
- wdrażać programy ukierunkowane na

sztukę,

- stosować strategie oparte na rozwiązaniach,
- uruchomić mediatorów szkolnych,
- wdrażać programy wzajemnego wsparcia,
- nie tworzyć bytów ponad potrzebę, koźystać z tego, co działa,
- pamiętać o definicji absurdu (robienie w kółko tego samego i oczekiwanie zmiany),
- jeśli coś działa, nie naprawiać!

## 2. **Odmowa chodzenia do szkoły**

Odmowa chodzenia do szkoły nie jest **wagarowaniem, lenistwem, rozpieszczeniem**.

Jak rozpoznać problem odmowy chodzenia do szkoły?

Posłużyć się można wywiadem dotyczącym problemu: Wczesne symptomy odmowy chodzenia do szkoły (McEwan, 1998), który sygnalizuje charakterystyczne dla problemu funkcjonowanie dziecka. Charakteryzują go:

- skargi dotyczące relacji z rówieśnikami oraz nauczycielami,
- poranne odwlekanie pójścia do szkoły,
- narzekanie na konieczność chodzenia do szkoły,
- opóźnienie rozpoczęcia odrabiania prac domowych,
- wybiórcza nieobecność w szkole – w poniedziałki oraz piątki,
- brak zainteresowania sprawami związanymi ze szkołą,
- trudności ze spaniem, koszmary nocne, wtórne moczenie nocne,
- zaburzenie odżywiania,
- częste zgłaszanie dolegliwości somatycznych szkolnej pielęgniarce (np. bóle brzucha, bóle głowy).

Typowa etiologia problemu odmowy chodzenia do szkoły:

### a) **zaburzenia lękowe:**

- lęk przed separacją w dzieciństwie,
- lęk społeczny w dzieciństwie,
- izolowane fobie (np. ktoś kogoś wepchnie do toalety),

### b) **zaburzenia depresyjne.**

Charakterystyka dzieci z problemem odmowy chodzenia do szkoły:

- dzieci odczuwają irracjonalny lęk, jeśli wyobrażają sobie konieczność pójścia do szkoły,
- zgłaszają chęć pójścia do szkoły, wieczorem przygotowują się do tego, ale w momencie wyjścia wycofują się, uciekają (Hersov, 1985).

Część dzieci podejmuje próbę wyjścia z domu do szkoły, wówczas dziecko:

- wychodzi do szkoły, ale szybko wraca do domu,
- cofa się spod budynku szkoły,
- będąc w szkole, dzwoni do rodziców z prośbą o zabranie go do domu,

• następnego dnia po pójściu do szkoły kategorię odmawia wyjścia z domu (Berg, 1996).

Przykładowa strategia postępowania wg The American Academy of Child and Adolescent Psychiatry (AACAP; Kind & Bernstein, 2001).

Należy uwzględnić:

- psychoedukację,
- strategie behawioralne lub poznawczo-behawioralne,
- interwencje dotyczące rodziny, farmakologię.

Określenie poprzez wywiad podłoża lęku:

- odpowiadanie na lekcji,
- korzystanie z toalety,
- uczestniczenie w zajęciach z wychowania fizycznego,
- tłumaczenie się rówieśnikom z powodu nieobecności w szkole,
- stosunek do surowej dyscypliny,
- określenie problemów rodzinnych.

Czynniki podtrzymującymi są:

- specyficzne trudności w uczeniu się,
- bullying (przemoc szkolna),
- wycofanie społeczne.

Co można zrobić?

**Wykorzystać Terapię poznawczo-behawioralną (CBT)** – opracować zintegrowany program terapeutyczny, w ramach którego prowadzone są spotkania z rodzicami (5-8 sesji) i spotkania z dzieckiem (6-8 sesji). Ponadto zalecany jest stały kontakt ze szkołą (wychowawcą, pedagogiem, psychologiem) (Clarke et al.). Sesje z dzieckiem to między innymi: trening relaksacyjny i trening umiejętności społecznych. Część poznawcza podczas sesji dotyczy identyfikacji oraz modyfikacji błędnych przekonań dotyczących szkoły. Natomiast w części behawioralnej należy uwzględnić:

- opracowanie planu stopniowego powrotu do szkoły, przy tym mieć na uwadze obecny poziom lęku związany z pójściem do szkoły oraz okres absencji w szkole,
- w przypadku wysokiego poziomu lęku wskazane jest zastosowanie techniki wyobraźniowej,
- ważne, aby każdy krok był możliwy do wykonania i zakończył się sukcesem!
- między sesjami ważna jest „praca domowa” (ćwiczenie technik relaksacyjnych, próby nawiązania kontaktów z rówieśnikami, prowadzenie dzienniczka myśli wywołujących lęk, niepokój).

Jaka jest rola szkoły?

Szkoła powinna być poinformowana o planowanym powrocie ucznia do szkoły i powinna przewidzieć potrzebę:

- zorganizowania wsparcia wśród uczniów – jeśli jest taka potrzeba,
- zapewnienia stałego kontaktu dziecka z 1-2 osobami w szkole,

- przygotowania miejsca, gdzie dziecko będzie mogło opanować lęk na terenie szkoły (np. gabinet pedagoga),
- dostosowania programu nauczania do aktualnych możliwości psychofizycznych dziecka.

Ponadto szkoła powinna:

- ściśle monitorować frekwencję i zachowanie ucznia, szczególnie przez pierwsze tygodnie pobytu w szkole,
- dziecko pozostawić nadal w szkole w przypadku zgłaszania dolegliwości somatycznych,
- zapewnić stały kontakt szkoły z rodzicami, informować o ewentualnych nieobecnościach,
- stosować się do wskazówek lekarza.

Reasumując omawianie problemu od-

mowy chodzenia ucznia do szkoły, dr Srebnicki podkreślił cztery ważne kwestie.

Nieleczona odmowa chodzenia do szkoły prowadzi do trudności w funkcjonowaniu dziecka w życiu społecznym i może się wiązać z chorobami natury psychicznej w późniejszym wieku.

CBT (Cognitive-Behavioral Therapy) jest postępowaniem z wyboru w przypadku występowania odmowy chodzenia do szkoły.

CBT może być łączona z farmakologią. Ważne jest także zwrócenie uwagi na rodziców – ich psychopatologię (Heyne, (1999).

Udział w Kongresie był cennym wzbogaceniem nie tylko wiedzy, ale także doświadczenia – i bardzo przydatnym dla

praktyki edukacyjnej.

Uczestnicy Kongresu otrzymali materiał, który obejmował tematykę programu. Stąd możliwe było podzielenie się z Państwem cennymi informacjami, które były przedmiotem wykładów i warsztatów. Sądzę, że przedstawione zagadnienia będą służyły nie tylko pedagogom i psychologom, ale także wszystkim wychowawcom.

W trakcie trwania Kongresu można było wzbogacić swoją biblioteczkę, korzystając z usług wydawnictw. Stoiska firm posiadających w ofercie produkty i usługi dla uczestników Kongresu oraz szkół i placówek zasobne były w nowe publikacje psychologiczne i pedagogiczne, również nawiązujące do tematyki konferencji.

**Krzysztof Pilarczyk** nauczyciel ZSG w Brudzewie

## Angielski z Internetem

Nawiązując współpracę z rodzicami, zorganizowałem serię śródogodowych lekcji otwartych z języka angielskiego dla gimnazjalistów. Zajęcia odbywały się w pracowni multimedialnej ZSG

w Brudzewie. Celem tej inicjatywy było urozmaicenie pracy uczniów, wskazanie im atrakcyjnych i bardzo pomocnych w nauce narzędzi dostępnych przez Internet oraz zaangażowanie rodziców

w proces edukacyjny ich dzieci.

Poniżej znajdują się „zrzuty ekranów” z przykładowych, wartych polecenia stron, na których pracowali gimnazjaliści.

1. [www.instalng.pl](http://www.instalng.pl) – daje możliwość systematycznej nauki słownictwa:



2. [www.egzamin-gimnazjalny.pl](http://www.egzamin-gimnazjalny.pl) – pozwala na doskonalenie umiejętności egzaminacyjnych (nie tylko z języka angielskiego):



3. [www.e-ang.pl](http://www.e-ang.pl) – wyjaśnia i utrwala gramatykę, słownictwo oraz proponuje rozrywkę edukacyjną:



Zaletą tych stron jest to, że wszystkie zawierają ćwiczenia interaktywne. Po wypełnieniu testu, uczeń błyskawicznie otrzy-

muje informację zwrotną z wynikami, komentarzem i wskazówkami do dalszej pracy.

Zachęcam rodziców do zapoznania się

z wyżej wspomnianymi stronami i do przeżycia edukacyjnej przygody wspólnie ze swoimi dziećmi.

**Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie  
zaprasza na konferencję**

**DZIECI I MŁODZIEŻ  
W ORBICIE WSPÓŁCZESNYCH  
ZAGROŻEŃ SPOŁECZNYCH**

**Adresaci:** zainteresowani nauczyciele szkół/przedszkoli, rodzice/opiekunowie, studenci

**Termin:** 8 kwietnia 2014 r. (wtorek), w godzinach od 16:00 do 19:00

**Miejsce:** Młodzieżowy Dom Kultury w Koninie, ul. Przemysłowa 3D

**Zainteresowani uczestnicy otrzymają potwierdzenie udziału w konferencji**

**Koszt uczestnictwa w spotkaniu 10 zł (opłata organizacyjna)**

**PROGRAM KONFERENCJI**

**Przeciwdziałanie patologii społecznej – demoralizacja nieletnich**

*dr Jan Michalski – kurator sądowy, nauczyciel akademicki*

**Pomoc dziecku i rodzinie doświadczającej przemocy domowej**

*Jacek Biskupski – pracownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Ślesinie*

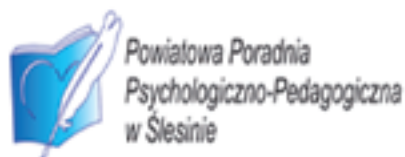
**Prostytucja nieletnich wczoraj i dziś**

*dr Piotr Gołdyn – nauczyciel konsultant CDN w Koninie*

**Problematyka edukacji seksualnej w polskich szkołach/przedszkolach**

*Danuta i Dariusz Stępień – współpracownicy Stowarzyszenia Zdrowa Rodzina*

Partnerzy:



Organizator:





# Program edukacji wielokulturowej „Wszystkie dzieci świata” – scenariusze zajęć z dziećmi w wieku przedszkolnym

*Jako nauczyciel konsultant w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie przeprowadziłam wiele konsultacji i warsztatów dla nauczycieli dotyczących wychowania międzykulturowego. W dzisiejszych czasach, gdy jesteśmy jednym z państw członkowskich Unii Europejskiej, wymóg nauczania wielokulturowego jest wyzwaniem naszych czasów. Coraz więcej dzieci razem z rodzicami wyjeżdża do innych krajów, często uczą się w innym, obcym dla nich środowisku. Ale dzieci już od najmłodszych lat mogą poznawać inne kręgi cywilizacyjne także w swoim macierzystym otoczeniu.*

*W Przedszkolu nr 12 w Koninie nauczyciele podjęli to wyzwanie. Inicjatorkami działań i koordynatorkami całego projektu były panie Anna Grochowska oraz Ewa Jacaszek. Zaszczycem była dla mnie współpraca z tak wykształconą i doświadczoną kadrą pedagogiczną; satysfakcjonowało również to, że moja wiedza w tej dziedzinie może zostać wykorzystana do pracy z najmłodszymi dziećmi – przedszkolakami. Kompetentni i zaangażowani w pracę pedagodzy stworzyli wspólnie zajęcia, które godne są naśladowania przez innych nauczycieli. Tym bardziej, że wypracowane zostały materiały, jakich na rynku właściwie nie ma. Dodatkowym walorem przedsięwzięcia była praktyczna strona zajęć – a o ich wspólnych rezultatach świadczą utrwalone na fotografiach uśmiechnięte twarze dzieci.*

*Poniżej publikujemy część przygotowanych przez pedagogów z Przedszkola nr 12 scenariuszy zajęć (kolejne propozycje przedstawimy w następnym wydaniu „Konińskiego Kuriera Oświatowego”). Poprzedzi je krótka opinia na ich temat autorstwa pani dr Barbary Dobrowolskiej, specjalisty z dziedziny wielokulturowości w nauczaniu i wychowaniu.*

dr Jolanta Kmieć  
Centrum Doskonalenia Nauczycieli  
w Koninie

\*

*Prezentowane scenariusze z zakresu edukacji międzykulturowej autorstwa*

*p. Ewy Jacaszek, Anny Grochowskiej, Małgorzaty Ceglewskiej i Barbary Augustynowicz przeznaczone dla edukacji przedszkolnej stanowią rzadki przykład świetnej praktyki pedagogicznej dla realizacji treści wielo- i międzykulturowych. Autorki scenariuszy mogą przyjąć gratulacje z racji bardzo ciekawych rozwiązań metodycznych dotyczących wybranych elementów kultury chińskiej i afrykańskiej, stanowiących część szerszego programu edukacyjnego, obejmującego także kulturę Japonii, Indii i Ameryki. Skonstruowane przez Autorki scenariusze mają tę ogromną zaletę, że obejmują w swojej formie i treści nie tylko polisensoryczność doznań dzieci w poznawaniu odmiennych kultur ich rówieśników. Pozwalają także z racji swej konstrukcji poszerzać merytoryczne obszary prezentowanych zagadnień i wzbogacać je o coraz nowsze informacje, techniki plastyczne, utwory muzyczne i literackie. W prezentowanych scenariuszach Autorki łączą umiejętnie treści edukacji międzykulturowej z kształtowaniem umiejętności matematycznych, zdolności psychomotorycznych i językowych. Tworzą w swoich realizacyjnych zamierzeniach pole dla integracji społecznej, kształtowania empatii i kompetencji międzykulturowych dzieci – już na etapie edukacji przedszkolnej.*

*Scenariusze stanowią niezwykle interesujący materiał metodyczny, a jego poszerzanie i wzbogacanie może służyć z powodzeniem praktyce edukacyjnej w przedszkolu. W pełni zasługuje on na upowszechnienie, a jego Autorki na uznanie.*

dr Barbara Dobrowolska  
Uniwersytet  
Przyrodniczo-Humanistyczny  
w Siedlcach

\*

*W roku szkolnym 2013/2014 w Przedszkolu nr 12 „Kubuś Puchatek” w Koninie rozpoczęliśmy realizację programu edukacji wielokulturowej „Wszystkie dzieci świata”, który został opracowany przez nauczycielki zatrudnione w naszym*

*przedszkolu – panią Annę Grochowską i Ewę Jacaszek. Ponieważ tematyka jest obszerna i bardzo trudna dla maluchów w wieku przedszkolnym, na ten rok szkolny zaplanowane zostało zapoznanie dzieci z następującymi zakątkami i kulturami: Chiny, Afryka, Japonia, Indie i Ameryka.*

*Dzięki pracy z tym programem dzieci miały możliwość zrozumienia współzależności istniejących na świecie.*

*Okazało się, że tak trudne treści jak edukacja o prawach człowieka, edukacja na rzecz zrównoważonego rozwoju czy edukacja obywatelska są możliwe do zrealizowania na etapie przedszkolnym i bardzo interesują dzieci w tym wieku.*

*Szczególnym zainteresowaniem ze strony dzieci cieszyły się tematy związane z kulturą, sztuką, życiem codziennym oraz zabawami rówieśników z różnych, odległych zakątków świata.*

*Nie można pominąć faktu, że same nauczycielki skorzystały podczas realizacji programu. Przygotowując się do zajęć, poszerzyły i pogłębiły swoją wiedzę o świecie i innych kulturach, zgromadziły materiały ułatwiające jego realizację: nagrania muzyki, piosenek, dźwięki mowy w różnych językach, zdjęcia i filmy ukazujące piękno i egzotykę krajobrazów oraz życie ludzi.*

*Najtrudniejszym zadaniem było także zaplanowanie i przygotowanie zajęć, zabaw, działalności plastycznej, by były one dostosowane do możliwości dzieci we wszystkich grupach wiekowych na poziomie przedszkola. Czy udało nam się to zadanie zrealizować, ocenicie Państwo sami, gdyż oddajemy w Wasze ręce materiały powstałe w czasie pracy z wychowanekami, która dała nam wiele radości i satysfakcji z uzyskanych efektów.*

*Mamy nadzieję, że scenariusze zajęć opracowane przez nas w trakcie realizacji programu „Wszystkie dzieci świata” zainteresują Państwo i pokażą szeroki wachlarz rozwiązań tych trudnych tematów.*

mgr Małgorzata Kapera,  
mgr Anna Grochowska  
Przedszkole nr 12  
w Koninie

\*

## SCENARIUSZE ZAJĘĆ OPRACOWANE W RAMACH TYGODNIA AFRYKAŃSKIEGO

### Scenariusz zajęć dla dzieci trzy - i czteroletnich

**Opracowanie scenariusza:** Barbara Augustynowicz.

**Temat:** Liczenie w zakresie do 3.

**Obszar edukacyjny:** wspomaganie rozwoju intelektualnego dzieci wraz z edukacją matematyczną.

**Treści programowe:** słuchanie wiersza wygłaszanego przez nauczyciela; budzenie zainteresowania życiem zwierząt w innych krajach.

**Cele operacyjne:**

- uczeń wie, jak wygląda zebra i gdzie żyje,
- słucha do końca objaśnień nauczyciela i rozumie je, wykonując poprawnie zadania,
- liczy w dostępnym zakresie – do 3,
- ćwiczy spostrzegawczość.

**Metody:**

- słowna – oparta na formułowaniu poleceń dla dzieci i rozmowie,
- oglądowa – oparta na obserwacji,
- czynna – oparta na realizacji zadań.

**Formy pracy:**

- praca z całą grupą,
- praca indywidualna.

**Środki dydaktyczne:** wiersz Jana Brzechwy *Zebra*, obrazki zebry, liczmany, obrazy graficzne cyfr: 1, 2 i 3, obrazek do pokolorowania – zebra, kredki.

### **PRZEBIEG ZAJĘĆ**

1. Nauczycielka siada z dziećmi, następuje powitanie, a potem zapowiedź tematu zajęć.

2. Odczytanie wiersza *Zebra* Jana Brzechwy.

3. Rozmowa na temat wiersza. Przedstawienie na obrazku zebry. Co jest charakterystyczne dla zebry? Pasy białoczarne.

4. Zabawy matematyczne:

- układanie odpowiedniej ilości pasków przy zapisie graficznym cyfr,



- przekładanie pasów zebry błędnie umieszczonych.

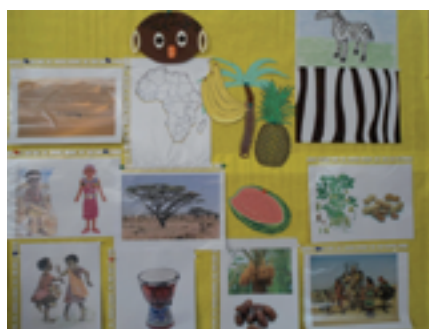


5. Zabawa ruchowa „Zebry” (sprawdzenie umiejętności reagowania na sygnał).

6. Objasnienie i praca plastyczna dzieci. Dzieci oglądają przygotowaną przez nauczycielkę kartę pracy, słuchają objaśnienia, w jaki sposób należy wykonać zadanie: kolorowanie obrazka zebry – po śladzie wypełnianie czarnym kolorem pasów, dorysowanie trawy. Praca twórcza dzieci.



7. Pani dziękuje dzieciom za piękne rysunki i pracowity udział w zajęciach.



\*

### Scenariusz zajęć dla dzieci trzyletnich

**Opracowanie scenariusza:** Małgorzata Ceglewska.

**Temat kompleksowy:** Podróżujemy po Afryce.

**Temat zajęć:** Zabawa „Uczta tubylców” połączona z degustacją owoców.

**Cele:**

- dziecko rozpoznaje i nazywa owoce egzotyczne,
- wzbogaca słownictwo o nowe wyrazy,
- przelicza w zakresie liczby 3,
- próbuje nowych smaków,
- reaguje na polecenia nauczyciela,
- integruje się we wspólnej zabawie.

**Metody:** żywego słowa, rozmowa, objaśnienia zadań stawianych dzieciom, pokaz.

**Formy pracy:** z całą grupą, indywidualnie.

**Środki dydaktyczne:** tamburyno, banan, arbuz, ananas, orzechy ziemne, daktyle, koszyk pusty, koszyk pełny, chustka, ilustracje i kontury owoców egzotycznych: banana, arbuza i ananasa, pętle, kartki z ilością kropek 1, 2, 3, kontur palmy, talerzyk z daktylami.

### **PRZEBIEG ZAJĘĆ**

1. Powitanie dzieci tańcem murzyńskim „Owoc przyjaźni”.

Dzieci ustawione są w kręgu. Nauczyciel trzyma w ręce banana. Kiedy włączy muzykę, dzieci tupiąc nogami śpiewają: „ałe, ałe, au, au” i przekazują sobie kolejno „owoc przyjaźni” – banana, aż dotrze on powtórnie do nauczyciela.

2. Zabawa „Zaczarowany koszyczek”. Nauczyciel przedstawia dzieciom pusty koszyczek. Następnie każe dzieciom zamknąć oczy i powiedzieć zaklęcie „Koszyczku, nakryj się”. Kiedy dzieci otworzą oczy, widzą koszyczek przykryty chustką. Nauczyciel odkrywa kawałek chusteczki a dzieci nazywają odsłonięty owoc - banan, następnie odkrywa dalszą część - dzieci rozpoznają ananasa i na koniec zdejmują chustkę, pod którą kryje się arbuz. W koszyczku znajdują się jeszcze dwa owoce – orzechy ziemne i daktyle, które nauczyciel pokazuje również na ilustracji, nazywa i mówi, gdzie one rosną. Nauczyciel wyjaśnia dzieciom, że są to owoce egzotyczne, czyli takie, które rosną w gorących krajach Afryki.

3. Zabawa ruchowa „Uczta tubylców”. Każde dziecko otrzymuje kontur jednego egzotycznego owocu. Wszyscy poruszają się po sali w rytm tamburyna. Kiedy dźwięki ucichną, dzieci zatrzymują się i wymieniają z kolegą owocami. Na kolejny brak muzyki ustawiają się przed stolikami, na których leżą ilustracje owoców odpowiednio do trzymanych przez dzieci w rękach.

4. Zabawa „Liczymy owoce”.



Na dywanie rozłożone są pętle przy których znajdują się rysunki owoców egzotycznych: banana, arbuza, ananasa. Dzieci wkładają do poszczególnych pętli owoce, przeliczają, a następnie dopasowują do nich kartkę z odpowiednią liczbą kropek.

5. Zawieszenie przez dzieci konturów owoców rosnących na palmie (banany, ananasy, daktyle), obok palmy tych, które rosną na ziemi (arbuzy) i pod palmą tych, które rosną pod ziemią (orzyszki ziemne).

6. Degustacja przez dzieci daktyli podanych na widelcu.

7. Podziękowanie dzieciom za uczestniczenie w zajęciach.



\*

### **Scenariusz zajęć dla dzieci sześciolatków**

**Opracowanie scenariusza:** Ewa Jacaszek.

**Temat:** Stroje i ozdoby afrykańskie.

#### **Cele ogólne:**

- poznanie mieszkańców Afryki – Tuaregów, Masajów i Pigmejów, a także miejsc, w których żyją,
- zapoznanie dzieci z bogactwem oraz różnorodnością strojów i ozdób noszonych przez mieszkańców różnych części Afryki.

#### **Cele szczegółowe:**

- dziecko wie, co to jest strój,
- potrafi dokonać opisu stroju kolegi/koleżanki z grupy,
- wie, jak wygląda afrykański ubiór i co go charakteryzuje,
- rozpoznaje na ilustracjach znanych mu mieszkańców Afryki: Tuarega, Masaję, Pigmeję,
- umie tańczyć w rytmie muzyki afrykańskiej,
- gra na instrumencie, wystukując podany rytm,
- ćwiczy swoją spostrzegawczość, koordynację wzrokowo-ruchową,
- zna podstawowe kolory,
- potrafi zaśpiewać piosenkę i zobrazować jej treść za pomocą ruchu,
- umie wykonać pracę plastyczną przy użyciu dowolnej techniki.

**Metody:** słowna, czynna, oglądowa.

**Formy pracy:** indywidualna, w zespołach, z całą grupą.

**Środki dydaktyczne:** ilustracje, zdjęcia przedstawiające stroje mieszkańców

Afryki, płyta CD z muzyką afrykańską, karteczki dla każdego dziecka w kolorach: żółtym, czerwonym, zielonym i brązowym, instrumenty muzyczne, materiały plastyczne: plastelina, bibuła, kolorowy papier, szablony kołnierzy.

#### **PRZEBIEG ZAJĘĆ**

1. Wprowadzenie – rozmowa na temat stroju.

„Co to jest strój?” – swobodne wypowiedzi dzieci.

Informacja uzupełniająca nauczyciela: Strój – to ubiór, ubranie, które nosimy codziennie lub w pewnych okolicznościach, np. na balu nasz strój jest barwny, bogaty w różne ozdoby, w święta lub na różnych uroczystościach staramy się wyglądać elegancko, ładnie. Wtedy zakładamy najładniejsze ubrania, jakie tylko mamy, aby zrobić na innych wrażenie.

„Jak się dziś ubrał mój kolega z grupy?” – próba opisu stroju codziennego.

Wybrane przez nauczyciela dziecko wychodzi na środek. Rówieśnicy starają się opisać ubiór kolegi/koleżanki z grupy.

2. Prezentacja ilustracji, zdjęć przedstawiających stroje mieszkańców Afryki.

„Kim jest osoba na ilustracji?” – dzieci oglądają ilustracje afrykańskich strojów, ozdób, nakryć głowy. W trakcie prezentacji rozpoznają mieszkańców pustyni – Tuarega, sawanny – Masaję, lasu tropikalnego – Pigmeję (przypomnienie podstawowych informacji na temat tych krajobrazów).

Rozmowa na temat: W jakich warunkach żyją: czy jest tam ciepło, czy zimno? Do czego mogą służyć poszczególne elementy stroju? (Np. turban zakrywający usta Tuarega.) Z jakich materiałów wykonano stroje? Dlaczego są luźne i przewiewne, dlaczego zazwyczaj osłaniają głowę?

Opowiadanie nauczyciela: „Kilka zasad afrykańskiego ubioru”.

- Im większy turban, tym wyższy status społeczny.
- Kolory często nawiązują do barw narodowych lub plemiennych.

• Dodatki – korale, kolczyki, zdobienia, pasy – to znak bogactwa.

• Długie spodnie – to strój dla mężczyzn, krótkie – dla chłopców.

• Mamy noszą swoje małe dzieci w chustach na plecach.

• Mąż kupuje żonie ubrania i biżuterię, więc im lepiej jest ubrana, tym lepiej to świadczy o jej mężu.

3. Zabawa ruchowo-naśladowcza „Rytm mistrza ceremonii”.

Nauczyciel dzieli dzieci na cztery zespoły: ludzie słoneczni – kolor żółty, ludzie pustyni – kolor czerwony, ludzie lasu tropikalnego – kolor zielony, ludzie sawanny – kolor brązowy (karteczki w odpowiednich kolorach przyklejone na ubrania dzieci).

Dzieci siadają w kole z instrumentami w dłoniach.

Informacja nauczyciela: Afrykańczycy kochają muzykę, tańce i śpiewy. Chętnie spędzają w ten sposób wolny czas. Ważną rolę podczas tańców i muzykowania odgrywa mistrz ceremonii. Pokazuje on kroki i ruchy, które należy naśladować.

Nauczyciel zaprasza do środka koła pierwszego mistrza ceremonii, mówiąc: „Oto nasz mistrz ceremonii – Oskar”. Oskar dyryguje grą uczestników zabawy. Następnie wybiera nowego mistrza ceremonii – ale z innego zespołu.

Zabawa ma na celu zaangażowanie jak największej liczby jej uczestników.

4. Wykonanie kołnierza masajskiego – praca w zespołach.

Na stołach wcześniej zostały przygotowane materiały i szablony kołnierzy.

Stanowiska pracy:

a) pracownia nr 1 i 3 – dzieci ozdabiają kołnierze kolorową plasteliną,

b) pracownia nr 2 i 4 – dzieci ozdabiają kołnierze bibułą i kolorowym papierem, Prezentacja prac – każda grupa prezentuje swoją pracę, koledzy wyrażają swoją ocenę poprzez oklaski.

5. Zabawa ruchowa ze śpiewem – piosenka *Dżungla*.

6. Zakończenie zajęć.











**Scenariusz zajęć dla dzieci czteroletnich**

**Opracowanie scenariusza:** Anna Grochowska.

**Temat:** Poznajemy mieszkańców Afryki.

**Obszar edukacyjny:** Poznawanie i rozumienie siebie i świata. Budowanie systemu wartości.

**Treści programowe:** Słuchanie ilustrowanych opowiadań wygłaszanych przez nauczyciela. Budzenie zainteresowania życiem dzieci w innych krajach.

**Cele operacyjne:**

- dziecko wie, jak wyglądają różni mieszkańcy Afryki i gdzie żyją,
- poznaje ich specyficzne warunki życia, porównuje je ze swoimi,
- słucha do końca objaśnień nauczyciela i rozumie je – wykonując poprawnie zadania,
- dokonuje wyboru zadania oraz techniki wykonania,
- ćwiczy spostrzegawczość,

**Metody:** słowna – oparta na poleceniach dla dzieci, oglądowa – oparta na obserwacji, czynna – oparta na realizacji zadań.

**Formy pracy:** praca z całą grupą, praca indywidualna, praca w zespole.

**Środki dydaktyczne:** obrazki ludów Afryki, kontur Afryki, mapa świata, historyjka obrazkowa o mieszkańcach Afryki wybranych przez dzieci, farby plakatowe, pędzle, wiaderko z wodą, kredki w pomadce, farby do malowania palcami, chusteczki nawilżane lub papierowe ręczniki, karty do pracy indywidualnej, plakat do pracy w zespole, magnetofon, nagrania muzyki Czarnego Łądu, gazety.

**PRZEBIEG ZAJĘĆ**

1. Powitanie dzieci w języku afrykańskim: MANAO AHOANA.

2. Zaproszenie do podróży do Afryki.

Nauczycielka pokazuje dzieciom kontur Afryki. Zadaniem dzieci jest wskazanie takiego samego kontynentu na mapie świata. Dzieci nakleją na kontur buźkę czarnoskórego dziecka. Nauczycielka przypomina o poznanym już wcześniej narodzie chińskim. Dzieci przyklejają buzię Chińczyka na mapie świata.



3. Poznanie wyglądu ludzi mieszkających w Afryce na podstawie obrazków.

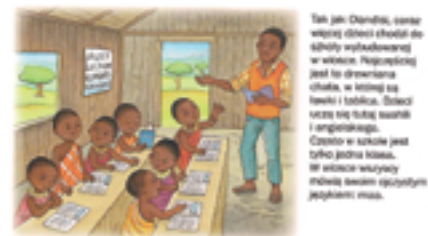
4. Zabawa ruchowa „Tratwy”. (Sprawdzenie umiejętności reagowania na sygnał.)

Dzieci poruszają się w rytm muzyki, na umówiony sygnał ustawiają się na tratwie (miejsce wyznaczone przez nauczycielkę, np. gazetami). W trakcie zabawy tratwa zmniejsza się, dzieci dbają o to, aby wszyscy się na niej zmieścili.

5. Opowieść nauczycielki o wybranym przez dzieci ludzie Afryki – np. Tuaregach, Masajach, Pigmejach – na podstawie historyjki obrazkowej.

**DZIECIŃSTWO W MASAJSKIEJ WIOSCE**

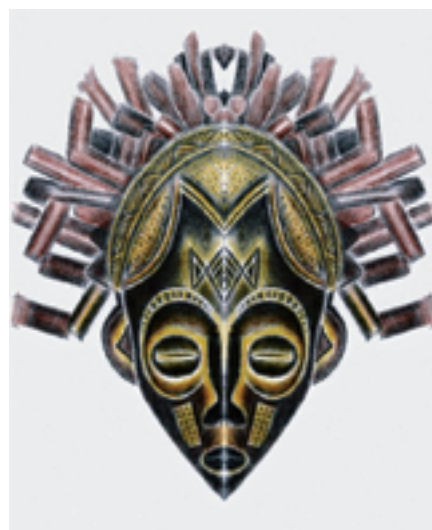
6. Zabawa taneczna do muzyki Jambo



song lub muzyki Tuaregów.

7. Pokazanie dzieciom sposobu ozdabiania ciała przez mieszkańców Afryki.

Ozdoby na głowę, obręcze na szyję, malowanie twarzy, postacie ludów Afryki.



8. Objasnienie i praca plastyczna dzieci.

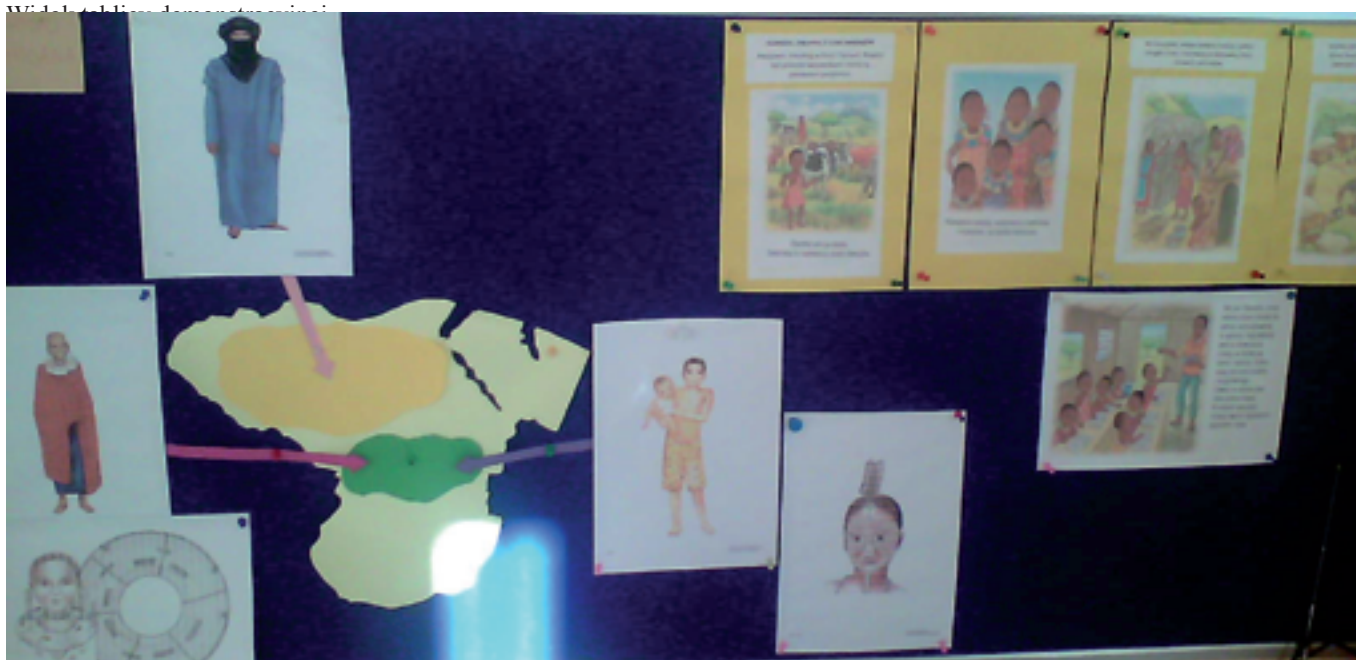
Dzieci oglądają przygotowane przez nauczycielkę karty pracy, słuchają objaśnienia, w jaki sposób, jakimi materiałami i jaką techniką należy wykonać poszczególne zadania:

- Maska – praca grupowa – malowanie farbami plakatowymi.
- Wybrana postać mieszkańca Afryki – kolorowanie kredkami w pomadce.
- Portret – malowanie palcami.

9. Praca twórcza dzieci.







Galeria prac dzieci po tygodniu afrykańskim.



### Scenariusz zajęć dla dzieci pięcio- i sześcioletnich

**Opracowanie scenariusza:** Małgorzata Kaperka.

**Temat:** Maski afrykańskie.

#### **Cele operacyjne:**

- dziecko utrwali wiadomości ogólne o Afryce,
- słucha ze zrozumieniem wiersza i opowieści nauczyciela,
- przestrzega reguł zabaw: „Da Ga” i domina „Maski afrykańskie”,
- pozna wygląd afrykańskich masek,

- rozwija wyobraźnię ruchową,
  - dokonuje wyboru techniki plastycznej.
- Metody pracy:** słowna – wiersz, opowieść nauczyciela, rozmowa, wyjaśnienia nauczyciela; czynna – zadań stawianych dzieciom do wykonania; oglądowa – pokaz.
- Forma pracy:** z całą grupą, zespołowa.
- Środki dydaktyczne:** wiersz, zdjęcia przedstawiające maski afrykańskie, gra domino „Maski afrykańskie”, płyta CD z muzyką afrykańską, magnetofon, szablony masek, farby plakatowe, pędzle, wycinanki, klej, krepina, plastelina, pastele.

### **PRZEBIEG ZAJĘĆ**

1. Słuchanie wiersza D. Strzezińskiej-Więckowiak pt. *Dzika Kenia i Tanzania*.

Tajemniczy jest i dziki  
malowniczy ląd Afryki.  
Tu, w Tanzanii park jest wielki,  
w którym kryje się lud wszelki.  
Na sawannie zebra czujną,  
lwa wytropisz z grzywą bujną.  
Na safari – na wyprawie –  
wprost niezwykle jest ciekawie.  
I Kilimandżaro czeka,  
chcesz się wspinać, to nie zwlekaj.  
Wielka góra ma trzy szczyty,  
każdy został już zdobyty.  
A do Kenii wiedzie kręta  
ścieżka lasem porośnięta.  
Tu mieszkańcy obu krajów  
słyną ze swych obyczajów:  
koczowanie, polowanie  
oraz bydła wypasanie.  
W buszu wioski się znajdują,  
w nich plemiona zamieszkują.  
Szaman jest tu najważniejszy,  
doświadczony, najmądrzejszy.  
Przywołuje deszcz i wróży.  
Tak mieszkańcom wioski służy.  
Ludzie w skromnych chatkach żyją,  
trawą, błotem dachy kryją.  
Na tam-tamach w wioskach grają,  
tak nawzajem się wzywają.  
Są wśród plemion Masajowie.  
Jak ich poznać? Kto podpowie?  
Uszy wszyscy przekluwają,  
barwne szaty zakładają.  
Chętnie noszą też kolczyki  
oraz różne koraliki.  
Włosy mają ostrzyżone  
lub do skóry ogolone.  
Zjesz w Afryce rarytasy –  
są banany, ananasy,  
Wśród cytrusów masz cytrynę,

zrobisz po niej kwaśną minę.  
Pomarańcze, mandarynki  
mają w sobie witaminki.  
Wielkie także są uprawy  
kakaowca oraz kawy.  
Słyną w świecie i kopalnie –  
wielkich skarbów naturalnie.  
Są tu złoto i kamienie,  
jak diamenty w wielkiej cenie.  
Chcesz kontynent zwiedzać dziki?  
Przyjedź szybko do Afryki.

2. Rozmowa na temat wiersza.

3. Zabawa ruchowa „Da Ga” czyli „Wąż boa”.

Ustalamy miejsce zabawy, a w nim jamę węża. Dziecko – wąż wchodzi do swojej jamy, a dzieci – małpki bawią się wokół niego, podskakują, wydają małpie okrzyki. Na ustaloną komendę wąż wychodzi na polowanie – próbuje złapać małpkę. Zaciąga ją do jamy, gdzie małpka i wąż łapią się za ręce i na następne polowanie wychodzą razem. Z każdą kolejną złapaną małpką wąż rośnie w siłę i się wydłuża – wszystkie małpki stają się jego częścią, trzymając się za ręce. Wygrywa małpka, która jako ostatnia pozostanie w lesie.

4. Opowieść nauczycielki poparta ilustracjami „Maski afrykańskie”.

Maski afrykańskie są bardzo piękne i starannie wykonane. Bardzo często przedstawiają przodków. Za ich pośrednictwem można się kontaktować z bóstwem i prosić je o przychyłność, obfite plony, zdrowie i bogactwo.

Maski towarzyszą Afrykanom w najważniejszych momentach ich życia. Tańcząc w maskach przy dźwiękach bębnów, świętują oni narodziny dzieci, żegnają zmarłych, dziękują za obfite plony czy też proszą o deszcz.

Wykonanie maski jest wielkim zaszczytem. Dlatego artysta zajmuje wysoką pozycję w swoim plemieniu. Nie mniejszym zaszczytem jest noszenie maski. Są maski noszone tylko przez wodza, inne są noszone przez mężczyzn, a jeszcze inne przez kobiety.

Maski występują przede wszystkim w Czarnej Afryce (na południe od Sahary). Niektóre są noszone na głowie i opierane na ramionach, inne, mniejsze, nakładane są na twarz lub trzymane w ręku przez tancerza. Są też maski, które tak jak kapelusz nosi się na czubku głowy.

Wiecie już, jaką rolę odgrywają maski w życiu Afrykanów, co przedstawiają i jakie mają kształty oraz kto je może nosić. Teraz czas na grę.

5. Gra w domino „Maski Afrykańskie” (dzieci podzielone są na 6-osobowe zespoły).

Ułóż kostki domina tak, aby wszyst-

kie ilustracje były zasłonięte. Losowo wyciągnij jedną kostkę, połóż ją na stole i odkryj. Każdy gracz losuje po kilka kostek. Pierwszy gracz dokłada jedną ze swoich kostek do tej leżącej na stole w ten sposób, aby obrazki na przylegających połówkach były identyczne. Jeśli nie ma takiej kostki, losuje kolejną z tych, które pozostały zakryte. Jeżeli gracz wylosował kostkę, która w danym momencie nie pasuje, zatrzymuje ją i traci kolejkę. Gra jest skończona, gdy nie można dołożyć żadnej kostki oraz jeżeli nie ma już kostek, z których można dobierać. Wygrywa ten, któremu zostało najmniej kostek.

6. Zabawa muzyczno-ruchowa „Taniec deszczu”.

Dzieci improwizują ruchem do muzyki afrykańskiej.

7. Wykonanie maski afrykańskiej. Ozdabianie szablonu maski afrykańskiej wyciętego z czarnego brystolu wybraną techniką:

- malowanie farbami,
- wydzieranka z kolorowego papieru,
- naklejanie kulek z krepiny,
- ozdabianie plasteliną,
- kolorowanie pastelami.

8. Wystawa prac.

\*

## SCENARIUSZ ZAJĘĆ OPRACOWANY W RAMACH TYGODNIA CHIŃSKIEGO

### Scenariusz zajęć dla dzieci trzyletnich

**Opracowanie scenariusza:** Małgorzata Ceglewska.

**Temat:** Zabawa dydaktyczna „Podróżujemy pociągami po Chinach”.

**Cel główny:** poznanie zwyczajów ludzi z Chin.

**Cele szczegółowe:**

- dziecko zna charakterystyczne cechy wyglądu ludności chińskiej,
- porównuje wygląd polskiego i chińskiego domu,
- rozpoznaje ryż przez dotyk,
- składa ilustrację z części,
- poznaje chiński język,
- integruje się we wspólnej zabawie.

**Metody:** słowna – oparta na sformułowaniu poleceń dla dzieci i rozmowie, oglądowa – oparta na obserwacji, czynna – oparta na realizacji zadań.

**Formy pracy:** praca z całą grupą, praca indywidualna.

**Środki dydaktyczne:** ilustracja dziecka chińskiego, domu chińskiego, puzzle domu polskiego, ilustracja Wielkiego Chińskiego Muru, ilustracja dwóch miseczek, karteczki – bilety dla każdego dziecka, kartki z liczbą kropek 1 i 3, karton, miseczka z ryżem i pałeczki, tambu-

ryno, cegła.

### **PRZEBIEG ZAJĘĆ**

1. Nauczyciel umieszcza wcześniej w wybranych miejscach sali ilustracje związane z państwem chińskim.

2. Przedstawienie ilustracji postaci Chińczyka, podanie jego imienia: *Kim-La* i przywitanie się z dziećmi w języku chińskim: *cześć – ni-hao*.

3. Zaproszenie dzieci do podróży pociągiem po Chinach.

Nauczyciel rozdaje dzieciom karteczki – bilety z napisem „Chiny” i zaprasza ich do pociągu. Dzieci stają jeden za drugim, łapią się za ramiona, tworząc pociąg. Jadą za nauczycielem – lokomotywą i śpiewają piosenkę:

*Jedzie pociąg z daleka,  
na nikogo nie czeka,  
na nikogo nie czeka  
i do Chin nam ucieka.*

4. Dzieci zatrzymują się przy pierwszej stacji oznaczonej jedną kropką.

Zadaniem wybranego dziecka jest ułożenie puzzli z ilustracją domu. Następnie nauczyciel odkrywa obrazek przedstawiający chiński dom i prosi dzieci, aby podały różnice w wyglądzie obu budowli. Po tym zaprasza dzieci w dalszą podróż z piosenką *Jedzie pociąg...*

5. Zatrzymanie się pociągu z dziećmi przy stacji drugiej.

Na ilustracji umieszczone są dwie miseczki. Zadaniem dzieci jest nazwanie przedmiotów i wyjaśnienie, do czego one służą. Nauczyciel wyjmując ukrytą pod kartonem miseczkę z ryżem i pałeczki, mówiąc, że ryż jest ulubioną potrawą Chińczyków – sami go uprawiają, sadząc w wodzie, a jedząc, posługując się pałeczkami. Dzieci poznają ryż poprzez dotyk.

6. Zabawa ruchowa „Sadzimy ryż”.

Dzieci na polecenie „sadzimy ryż” naśladują pokazany przez nauczyciela sposób sadzenia. Na sygnał tamburyna odpoczywają, klękając na kolana i siadając na stopach.

7. Podróż pociągami do ostatniej stacji z piosenką *Jedzie pociąg...*

Pociąg zatrzymuje się na stacji oznaczonej trzema kropkami i cegłą. Zadaniem dzieci jest nazwanie tego materiału i określenie, do czego służy. Następnie nauczyciel mówi dzieciom, że Chińczycy zbudowali największą na świecie budowlę, która widoczna jest z orbity w kosmosie. Przedstawia ilustrację i podaje nazwę budowli: Wielki Chiński Mur. Nauczyciel pyta dzieci, czy podobała im się podróż pociągami i zaprasza do powrotu do przedszkola.

8. Zakończenie podróży, wspólne pożegnanie się w języku chińskim *ni-hao* i zaproszenie dzieci podczas zabawy do zbudowania chińskiego muru z klocków.

ks. prałat Wojciech Kochański wikariusz biskupi

Elżbieta Siudaj-Pogodska zastępca kierownika Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego w Koninie

# Rok 2014 – konińskim rokiem Jana Pawła II

## Kalendarz wydarzeń upamiętniających osobę i dzieło Jana Pawła II

Termin	Wydarzenia/Działania
<u>styczeń–luty</u>	<u>Prace organizacyjne</u> 1. Powołanie zespołu koordynującego 2. Opracowanie kalendarza wydarzeń
<u>marzec</u> 16 marca g. 10.00 g. 12.00	<u>Otwarcie ROKU JANA PAWŁA II W KONINIE</u> 1. Msza św. w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbego 2. Otwarcie wystawy „Jan Paweł II na ziemi konińskiej” w Miejskiej Bibliotece Publicznej 3. Koncert uczniów Gimnazjum nr 5 w Koninie w Miejskiej Bibliotece Publicznej 4. Wydanie przez Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie „Konińskiego Kuriera Oświatowego” zawierającego <i>Kalendarz wydarzeń upamiętniających osobę i dzieło Jana Pawła II</i> oraz zestawienie bibliograficzne <i>Jan Paweł II – osoba i dzieło. Wybór literatury dostępnej w zbiorach CDN PBP w Koninie</i>
<u>kwiecień</u> 2 kwietnia g. 18.30 2 kwietnia g. 10.00  27 kwietnia 28 kwietnia g. 19.00 30 kwietnia g. 15.00	<u>Rocznica śmierci Jana Pawła II</u> 1. „Noc konfesjonatów” w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbego 2. Powiatowy Konkurs Piosenki Religijnej w Konińskim Domu Kultury 3. Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II – „Pro memoriam...” <u>Kanonizacja Jana Pawła II w Rzymie</u> 1. Mieszkańcy Konina i okolic uczestniczą w uroczystościach w Watykanie 2. Koncert Zespołu Royal Band i grup tanecznych w Domu Kultury „Oskard” 3. Odsłonięcie tablicy pamiątkowej Jana Pawła II po renowacji dokonanej przez Cech Rzemiosł Różnych – Plac Wolności w Koninie
<u>maj</u> 11 maja g. 16.00  13 maja g. 18.00 15 maja g. 10.00 <u>18 maja</u> 19 maja g. 13.00 30 maja g. 15.00	<u>Rocznica zamachu na Jana Pawła II</u> 1. „Jan Paweł II – Człowiek, który zmienił świat” – Przedszkole nr 14 i Szkoła Podstawowa nr 11 w Koninie oraz ks. Sławomir Majdecki – proboszcz parafii, z udziałem ks. biskupa W. A. Meringa – w kościele pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Łęczynie 2. Msza św. w kościele pw. św. Bartłomieja z udziałem Chóru Misericordia 3. I Papiński Rajd Pieszy uczniów Szkoły Podstawowej nr 9 do Kazimierza Biskupiego <u>Urodziny Jana Pawła II</u> 1. Uroczystość patronalna w Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II 2. Otwarcie VI Konińskich Warsztatów Liturgiczno-Muzycznych w kościele pw. św. Wojciecha organizowanych przez CDN w Koninie
<u>czerwiec</u> 1 czerwca g. 12.00  8 czerwca g. 18.00 19 czerwca g. 19.00 27–29 czerwca	<u>Koncerty i inne wydarzenia</u> 1. Uroczyste zamknięcie VI Warsztatów Liturgiczno-Muzycznych w kościele pw. św. Wojciecha 2. Śpiewają połączone chóry konińskie – w kościele pw. św. M. Kolbego 3. Koncert uwielbienia „Corpus Dei” – Plac Wolności w Koninie 4. X Jubileuszowe Mistrzostwa Polski Samorządowców w Tenisie im. Jana Pawła II (korty tenisowe w Koninie)



<u>lipiec–sierpień</u> 19 lipca  9 sierpnia	<u>Wakacje</u> 1. Rajd rowerowy śladem konińskich sanktuariów: Konin – Licheń – Bieniszew – Kawnice – Konin, organizowany przez PTTK Oddział w Koninie 2. Papięski spływ kajakowy Konin – Licheń, organizowany przez PTTK Oddział w Koninie
<u>wrzesień</u> 8 września g.16.00 27 września g.17.00	<u>Święto Matki Boskiej Patronki Zakonu Kamedułów w Bieniszewie</u> 1. Rajd rowerowy rodzin trasa do Bieniszewa z mszą św. polową 2. Ewangelizacja uliczna – ks. A. Bajorski – rektor Seminarium Duchownego w Kazimierzu Biskupim
<u>październik</u> 5 października g. 11.30 12 październik g. 11.30  16 październik g. 18.00	<u>Święto Miłosierdzia</u> 1. Msza św. w kościele pw. św. Faustyny z udziałem Chóru Misericordia 2. Msza św. w kościele pw. św. M. Kolbego <u>Wybór Karola Wojtyły na papieża Jana Pawła II</u> 3. Wykonanie Mszy – utworu autorstwa A. Wójcińskiego w rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża Jana Pawła II w kościele pw. św. Bartłomieja
<u>listopad</u> 4 listopada g.15.00	<u>Imieniny Karola Wojtyły – Jana Pawła II</u> <u>Zakończenie Konińskiego Roku Jana Pawła II – parafia pw. św. Maksymiliana Kolbego</u> 1. Zakończenie Konkursu im. Jana Pawła II w Gimnazjum nr 1 w Koninie 2. Wydanie przez Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie „Konińskiego Kuriera Oświatowego” zawierającego podsumowanie Konińskiego Roku Jana Pawła II 3. Prezentacja wydarzeń zrealizowanych w ramach Konińskiego Roku Jana Pawła II

### Komitet Organizacyjny obchodów Konińskiego Roku Jana Pawła II:

- **ks. Wojciech Kochański** – wikariusz biskupi i proboszcz parafii pw. św. M. Kolbego (przewodniczący)
- **Elżbieta Siudaj-Pogodska** – zastępca kierownika Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego w Koninie (zastępca przewodniczącego)
- **Wiesław Steinke** – przewodniczący Rady Miasta Konina (członek)
- **Zenon Chojnacki** – wiceprzewodniczący Rady Miasta Konina (członek)
- **Urszula Maciaszek** – radna miasta Konina, nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 9 w Koninie (członek)
- **Henryk Kuśmirek** – kierownik Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego w Koninie (członek)
- **Elżbieta Miętkiewska** – dyrektor Konińskiego Domu Kultury (członek)
- **Lucyna Woźniak-Lenard** – dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury w Koninie (członek)
- **Tomasz Sękowski** – dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Turystyki w Koninie (członek)
- **Andrzej Łącki** – prezes PTTK w Koninie (członek)
- **Henryk Janasek** – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej (członek)
- **Jarosław Jankowski** – dyrektor Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie (członek)
- **Małgorzata Koziarska-Sip** – dyrektor Gimnazjum nr 1 w Koninie (członek)

- **Ewa Kutnik** – dyrektor Gimnazjum nr 5 w Koninie (członek)
- **Krzysztof Pydyński** – dyrektor Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Koninie (członek)
- **Małgorzata Pogodska** – kierownik Pracowni Kształcenia Ustawicznego w CDN w Koninie (członek)
- **Elwira Chojnacka** – dyrygent Chóru Misericordia (członek)
- **Andrzej Wójciński** – nauczyciel w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Koninie (członek)
- **Marek Skoraszewski** – starszy Cechu Rzemiosł Różnych (członek)

#### Dlaczego rok 2014 stał się Konińskim Rokiem Jana Pawła II?

- ❖ Bo Jan Paweł II – papież Polak – będzie kanonizowany 27 kwietnia 2014 roku.
- ❖ Bo to nasz rodak i to on w 1978 r. jako kardynał Karol Wojtyła został wybrany przez konklawe kardynałów w Watykanie i przyjął godność papieża i imię Jana Pawła II. A my, płacząc i szalejąc z radości, od razu staliśmy się ważniejsi, godniejsi, powstaliśmy z kolan i upomnieliśmy się o prawa człowieka.
- ❖ Bo Jan Paweł II przyjął godność Honorowego Obywatela Miasta Konina, a my, mieszkańcy jesteśmy z tego dumni. W tym samym czasie ksiądz Antoni Łassa w Koninie, a biskup krakowski Karol Wojtyła w Nowej Hucie, budowali kościoły. Nie było łatwo, a jednak obie świątynie powstały. Jest o tym „mocny” epizod

w filmie Andrzeja Wajdy *Człowiek z marmuru*.

- ❖ Bo Jan Paweł II przyjął nasze – miasta Konina – zaproszenie i w czerwcu 1999 roku przyjechał do Lichenia na ziemi konińskiej, by modlić się z mieszkańcami naszego subregionu o Matki Bożej Bolesnej w Licheniu i poświęcić nowo budowaną świątynię.
- ❖ Bo my, mieszkańcy Konina i okolic dysponujemy ogromnym potencjałem miłości, radości, różnorodnych talentów i chcemy uczcić jego pamięć i dzieło modlitwą, śpiewem, tańcem, wspomnieniami, koncertami i dzielić się sercem.

#### Prezentowany kalendarz jest darem serca każdego z nas z osobna i wszystkich razem z okazji wyniesienia na ołtarze Jana Pawła II Wielkiego.

Powstał samorzutnie i jest otwarty na każdą inicjatywę. Każda osoba czy instytucja może go uzupełnić swoim pomysłem.

Darem serca mieszkańców Konina jest pomnik trwalszy od spiżu – Hospicjum im. Jana Pawła II przy ulicy Południowej dla osób chorych i cierpiących, które tak bardzo kochał nasz papież. Na pewno będzie z nami, kiedy będziemy uczestniczyć w uroczystościach kanonizacyjnych i cieszyć się, że świat ma nowego świętego, którego już na jego pogrzebie czciła międzynarodowa społeczność jako SANTO SUBITO – ŚWIĘTEGO NATYCHMIAST!

# VI KONIŃSKIE WARSZTATY Liturgiczno-Muzyczne 30 V – 1 VI 2014 r.

Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego  
**CHRZEST**

## Miejsce:

PARAFIA pw. ŚW. WOJCIECHA  
ul. PORTOWA 2  
KONIN - MORZYŚLAW

Informacje i zgłoszenia

[www.wlm.cdnkonin.pl](http://www.wlm.cdnkonin.pl)

Kontakt telefoniczny

691 391 211

Koszt uczestnictwa: 50 zł

## Prowadzenie:

ks. Mariusz Danielewski (Zduńska Wola)  
moderator diecezjalny Domowego Kościoła

Piotr Pałka (Kraków)

Paweł BĘBENEK (Kraków)

Daniel SYNOWIEC (Warszawa)

Hubert KOWALSKI (Kraków)

Tegoroczne warsztaty wpisują się w Kalendarz Konińskiego Roku Jana Pawła II,  
a także w Jubileusz 100-lecia konsekracji kościoła w parafii św. Wojciecha w Koninie

### Patroni medialni



### Patronat honorowy

Ordynariusz  
Diecezji Włocławskiej  
Biskup  
WIESŁAW ALOJZY MERING

### Organizatorzy



### Sponsor





## REGULAMIN XII KONKURSU RECYTATORSKIEGO „WIELKOPOLSKA W POEZJI”

### ORGANIZATORZY

Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie we współpracy z Zespołem Szkół Górniczo-Energetycznych w Koninie.

### CELE

1. Rozbudzanie „świadomości regionalnej”, pogłębianie więzi ze środowiskiem naturalnym, kulturą i społecznością „małej ojczyzny”.
2. Uważliwanie młodych ludzi na piękno rodzimego języka i wartości estetyczne poezji.
3. Promowanie uzdolnionych uczniów i działalności dydaktycznej animatorów „sztuki żywego słowa”.

### ZAŁOŻENIA PROGRAMOWE

1. W konkursie uczestniczyć mogą uczniowie gimnazjów oraz młodzieżowych szkół ponadgimnazjalnych z terenu województwa wielkopolskiego.
2. Prezentowane teksty muszą być autorstwa poetów wielkopolskich bądź dotyczyć Wielkopolski.
3. Każdy uczestnik przygotowuje dwa utwory poetyckie (bądź ich fragmenty), natomiast wykonuje jeden (w szczególnych przypadkach – na życzenie jury – recytuje drugi wiersz). Czas prezentacji nie może przekroczyć 7 minut.

### ZASADY ORGANIZACYJNE

1. Recytatorzy rywalizują w dwóch kategoriach:
  - uczniowie gimnazjów,
  - uczniowie młodzieżowych szkół ponadgimnazjalnych.
2. Konkurs przebiega w dwóch etapach:
  - eliminacje – organizowane w szkołach; wyłaniają kilku laureatów – reprezentantów szkoły w finale; przeprowadzane są **do 31 marca 2014 r.**;
  - finał – realizowany w Zespole Szkół Górniczo-Energetycznych w Koninie (ul. Kardynała S. Wyszyńskiego 3) w dniu **26 kwietnia 2014 r. o godz. 10<sup>00</sup>**.
1. Zgłoszenie zawodników do finału następuje wskutek wypełnienia zamieszczonej poniżej KARTY UCZESTNICTWA i przesłania jej do Centrum Doskonalenia Nauczycieli (ul. Sosnowa 14, 62-510 Konin) na ręce konsultanta Zbigniewa Budnego **do dnia 18 kwietnia 2014 r.** z dopiskiem: XII Konkurs Recytatorski „WIELKOPOLSKA W POEZJI”.
2. Organizatorzy nie zwracają kosztów podróży uczestnikom finału.
3. Powołane przez organizatorów jury przyzna w każdej z obydwu kategorii trzy nagrody i trzy wyróżnienia (nagrody książkowe i dyplomy), uwzględniając następujące kryteria oceny:
  - dobór i interpretacja tekstu,
  - ogólny wyraz artystyczny,
  - kultura słowa.

Ponadto przewidziana jest **nagroda specjalna** za najlepsze wykonanie utworu **konińskiego poety** (tomy poetyckie rodzimych artystów udostępniane są zainteresowanym m.in. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Koninie oraz w CDN Publicznej Bibliotece Pedagogicznej w Koninie). Jednakże organizatorzy zastrzegają sobie możliwość innego podziału nagród.
4. Wszelkich dodatkowych informacji dotyczących konkursu udziela dr Zbigniew Budny – tel. 63 242 23 32 wew. 220.



### KARTA UCZESTNICTWA

.....  
*pieczęć szkoły delegującej*

Imię i nazwisko uczestnika .....

Nazwa i adres szkoły .....

Klasa .....

Opiekun artystyczny .....

Autorzy i tytuły przygotowanych tekstów (w pierwszej kolejności utwór prezentowany)

1. ....

2. ....

Przewidywany czas recytacji .....



**Jolanta Kmieć** konsultantka CDN w Koninie  
**Agnieszka Pogorzelska** bibliotekarka CDN PBP w Koninie

# „Konin i okolice w obiektywie – Tydzień z filmem”

## (podsumowanie projektu i konkursów tematycznych)

Wychodząc naprzeciw pasjom i oczekiwaniom osób zainteresowanych filmem, w dniach od 21 do 28 lutego 2014 roku zrealizowaliśmy projekt pt. *Konin i okolice w obiektywie – Tydzień z filmem*.

Głównym celem przedsięwzięcia było upowszechnianie wiedzy filmowej wśród nauczycieli i uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz podkreślenie roli filmu jako narzędzia dydaktycznego wykorzystywanego w procesie nauczania o kulturze i społeczeństwie.

W ramach projektu przygotowaliśmy historyczne filmy dokumentalne, spotkania z interesującymi gośćmi, prezentacje multimedialne oraz dyskusje. Całość składała się z 3 spotkań.

21 lutego 2014 r. odbyła się prelekcja filmów oraz spotkania z gośćmi:



- *Moja Atlantyda* w reżyserii Andrzeja Mosia – o filmie, jego realizacji i wykorzystaniu go w edukacji opowiadał reżyser Andrzej Moś,
- *Ostatni świadek* w reżyserii Sławomira Zasadzkiego i Pawła Pachulskiego – kulisy powstawania filmu i jego możliwości edukacyjne przedstawił jeden z reżyserów Paweł Pachulski,
- *Przyjechała nasza malarka... znaczy jest już lato – szkic do portretu Grażyny Harmacińskiej-Nyczka* w reżyserii Wandy Różyckiej-Zborowskiej – film zaprezentowała Beata Czerniak, dyrektorka Muzeum Regionalnego w Słupcy.

27 lutego 2014 r. miała miejsce lekcja muzealna z wykorzystaniem mobilnej aplikacji. W tej lekcji wzięli udział uczniowie z Gimnazjum nr 7 im. W. Sikorskiego w Koninie pod opieką Karoli Glasner i Gimnazjum nr 2 im. Polskich Alpinistów w Koninie pod opieką Jolanty Psyk. Lekcję przeprowadził pracownik Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie. W tym dniu odbyły się 2 prezentacje multimedialne oraz prelekcja filmu:

- *Oferta edukacyjna* – prezentacja Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie,
- *Oferta edukacyjna od najmłodszych do najstarszych* – prezentacja Muzeum Miasta Turku im. Józefa Mehoffera,
- *Tiegenhof* – prelekcja filmu w reżyserii Marcina Krzysztonia, a o jego potencjale edukacyjnym opowiedzieli pracownicy Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie.



28 lutego 2014 r. odbyło się podsumowanie projektu, wręczenie nagród laureatom konkursów: filmowego *Z życia mojej szkoły* i fotograficznego *Fotografia z filmem* oraz zaprezentowanie nagrodzonych prac.





Hanka Kasperska-Stróżyk kierownik CDN PBP w Koninie Filii w Słupcy

# „Zasady dobrego komunikowania się z osobami niepełnosprawnymi”

## – warsztaty dla nauczycieli w Bibliotece Pedagogicznej w Słupcy

29 stycznia 2014 roku w Bibliotece Pedagogicznej w Słupcy odbyły się warsztaty dla nauczycieli ze Słupcy i powiatu słupeckiego na temat „Zasady dobrego komunikowania się z osobami niepełnosprawnymi”. Warsztaty zostały przeprowadzone przez Annę Chudzińską i Hankę Kasperską-Stróżyk z Biblioteki Pedagogicznej we współpracy z Remigiuszem Rybskim (polonista, pracownik

z osobami niepełnosprawnymi (uczeń niepełnosprawny w szkole ogólnodostępnej jest lub będzie obecny stale), z nauczycielami – przygotowanymi do pracy z uczniem ze specjalnymi potrzebami, ale również z nauczycielami uczącymi różnych przedmiotów, z uczniami pełnosprawnymi, z rodzicami uczniów,

- wskazanie przyczyn i rodzajów błędów popełnianych w kontaktach z osobami

4. Zasady savoir-vivre'u – wobec osób niepełnosprawnych:

- osoby niewidome,
- osoby niesłyszące,
- osoby niepełnosprawne ruchowo.

Przedstawione zostały kluczowe rozporządzenia prawne dotyczące osób niepełnosprawnych:

- Konwencja ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych z 2006 r. – ratyfikowana przez Polskę 6 września 2012 r.

- Europejska strategia w sprawie niepełnosprawności 2010–2020, czyli odnowione zobowiązanie do budowania Europy bez barier.

- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 2012 r. (obowiązuje od końca maja 2012 r.) w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w postaci elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych. W tym rozporządzeniu zobowiązano podmioty realizujące zadania publiczne do publikowania treści w zgodzie ze standardem WCAG 2.0.py bez barier.

Omówiono przepisy polskiego systemu oświaty, który zapewnia w szczególności:

- realizację prawa każdego obywatela RP do kształcenia się oraz prawa dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju,
- wspomaganie przez szkołę wychowawczej roli rodziny,
- dostosowanie treści, metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów, a także możliwość korzystania z pomocy psychologiczno-pedagogicznej i specjalnych form pracy dydaktycznej,
- możliwość pobierania nauki we wszystkich typach szkół przez dzieci i młodzież niepełnosprawną oraz niedostosowaną społecznie, zgodnie z indywidualnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi oraz predyspozycjami,
- opiekę nad uczniami niepełnosprawnymi przez umożliwianie realizowania zindywidualizowanego procesu kształcenia, form i programów nauczania oraz zajęć rewalidacyjnych, upowszechnianie dostępu do



*Anna Chudzińska, Remigiusz Rybski*

Urzędu Miasta w Słupcy).

Punktem wyjścia do podjęcia tematu dotyczącego osób niepełnosprawnych było wyszczególnienie przez Ministra Edukacji Narodowej kształcenia uczniów niepełnosprawnych w szkołach ogólnodostępnych jako jednego z kierunków realizacji polityki edukacyjnej państwa na rok 2013/2014. Inspiracją do przygotowania zajęć był udział pracowników Biblioteki Pedagogicznej w szkoleniu Biblioteki Narodowej na temat „Osoby niepełnosprawne jako użytkownicy bibliotek i innych instytucji kultury”.

Spotkanie rozpoczęła Hanka Kasperska-Stróżyk (kierownik CDN PBP w Koninie Filii w Słupcy), podkreślając cele warsztatów, czyli:

- zwrócenie uwagi na właściwą komunikację

niepełnosprawnymi,

- przedstawienie szczegółowych zasad komunikacji interpersonalnej z uwzględnieniem zróżnicowania wynikającego z rodzajów niepełnosprawności (niepełnosprawni wzrokowo, niepełnosprawni słuchowo, niepełnosprawni ruchowo).

Program warsztatów obejmował następujące zagadnienia:

1. Sytuacje społeczne i prawne osób niepełnosprawnych.
2. Psychologiczne aspekty komunikacji z osobami niepełnosprawnymi:
  - z perspektywy osób niepełnosprawnych,
  - z perspektywy osób pełnosprawnych.
3. Zachowania wobec osób niepełnosprawnych – fragmenty filmów (komentarz).



szkół, których ukończenie umożliwia dalsze kształcenie w szkołach wyższych.

(Rozporządzenie MEN z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w przedszkolach, szkołach i oddziałach ogólnodostępnych lub integracyjnych.)

**Uczeń niepełnosprawny, tak jak każde pełnosprawne dziecko ma prawo do kształcenia w szkole ogólnodostępnej, a także do korzystania na terenie szkoły z opieki, odpowiedniej do osiągniętego wieku i poziomu rozwoju. Oznacza to, że dziecko niepełnosprawne może pozostać w szkole również po lekcjach i nie wymaga to szczególnego uzasadnienia. Może przebywać tak jak inne dzieci w świetlicy, gdzie pod opieką wychowawców może odrobić lekcje, odpocząć, wziąć udział w zorganizowanych zajęciach.**

Rzeczywistość szkolna niestety z reguły odbiega od wizji szkoły nakreślonej w przepisach. Wynika to z wadliwego mechanizmu finansowania zwiększonych potrzeb uczniów niepełnosprawnych. Szkoła musi realizować dodatkowe zadania, ale by je sfinansować, zmuszona jest prosić każdorazowo o środki swój organ prowadzący.

Mimo iż codzienna praktyka szkolna

tak bardzo odbiega od przyjaznych przepisów, to właśnie prawo oświatowe może stać się najpotężniejszą bronią rodziców w walce o prawa niepełnosprawnego dziecka do pełnego korzystania z systemu oświaty. Aby egzekwować od szkoły i od organu prowadzącego należne dziecku prawa, musimy znać obowiązki ciążące zarówno na szkole, jak i na organie prowadzącym.

Wymieniono trudności osób niepełnosprawnych w komunikacji z osobami pełnosprawnymi.

Są osoby niepełnosprawne, które nie doświadczają problemów w życiu społecznym, emocjonalnym lub problemy te jako niewielkie nie mają większego znaczenia. Jednak dla większości osób ich niepełnosprawność jest dużym obciążeniem psychicznym w kontaktach z osobami w pełni sprawnymi. Dotyczą one przede wszystkim:

- niskiej samooceny swojej osoby,
- wysokiego poziomu lęku związanego z przeżyciami związanymi między innymi z przebytymi operacjami, rehabilitacją, poczucia winy wobec rodziców opiekujących się nimi, poświęcających się dla nich,
- poczucia straty różnych możliwości życiowych, kompleksów – zwłaszcza poczucia bycia gorszym, niepełnowartościowym,
- braku akceptacji własnej niepełnospraw-

ności i umiejętności życia z nią,

- tendencji do bycia zależnym, co wpływa negatywnie na rozwój samodzielności,
- obniżonych umiejętności interpersonalnych, takich jak: empatia, komunikacja międzyludzka, umiejętność nawiązywania i podtrzymywania więzi (uległość lub dyrektywność).

Kontakty społeczne są także bardzo dobrą formą terapii. Konfrontacja siebie w relacji z drugim człowiekiem pozwala podjąć pracę nad sobą, buduje wiarę we własne siły.

Postawy wobec niepełnosprawnych z perspektywy osób pełnosprawnych:

- dystansowanie się w obawie przed nietypowym zachowaniem,
- trudności ze znalezieniem wspólnego tematu do rozmowy, brak zrozumienia, że osoba niepełnosprawna jest niezależna, ma własne poglądy, zwracanie się do osób niepełnosprawnych w trzeciej osobie („zabierzemy go ze sobą”),
- unikanie kontaktu z osobami niepełnosprawnymi, które angażowałyby emocjonalnie, pozwalało rozwinąć trwalsze więzi,
- stereotypy zakorzenione w świadomości społecznej, w której osoby niepełnosprawne często funkcjonują jako gorsi, słabi, niezdolni do rywalizacji, smutni, zamknięci w sobie.
- dyskryminowanie spojrzeniami pełnymi



*Nauczyciele – uczestnicy warsztatów*

odrazy i strachu, jakie budzą deformacje ciała,

- wyraźne dzielenie na niepełnosprawnych i zdrowych członków społeczności klasowej.

Niepełnosprawni są jedną z najmniej tolerowanych mniejszości w Polsce. Polscy niepełnosprawni żyją w domach, w izolacji. „Ukryta dyskryminacja występuje w polityce i programach edukacyjnych, które próbują przemilczeć lub zanegować ograniczenia osoby niepełnosprawnej, proponując style życia i cele nieodpowiadające jej możliwościom, a więc frustrujące i niewłaściwe” (2004, *Nauczanie Jana Pawła II*, [w:] J. Śledzianowski, *Niepełnosprawni i „pełnosprawni”*, Kielce 2012, s. 7). „Do rzadkości należą więzi koleżeńskie czy przyjacielskie między osobami niepełnosprawnymi i pełnosprawnymi” (M. P. Panek, *Wymiary niepełnosprawności*, Gdynia 2012, s. 204–223).

W 2004 roku piętnastoletni Jan Mela w ciągu roku zdobył obydwie bieguny Ziemi. Dokonał tego jako pierwszy człowiek niepełnosprawny na świecie. Jan Mela uczestniczył we wspólnej wyprawie z polarnikiem Markiem Kamińskim, który po powrocie powiedział: „Traktowałem go jak zdrowego człowieka, bo Jasiek był i jest zdrowym człowiekiem. Po prostu nie myślałem o tym, że on nie ma ręki i nogi,

nie koncentrowałem się na tym. Był Jasiek i szliśmy na biegun – tylko to się liczyło. Owszem, była też proteza, którą musieliśmy się „opiekować”: zdejmować ją, nakładać, uważać na nią itd. Były pewne czynności dodatkowe i tyle”. Potem powstał projekt „Ponad barierami” w celu likwidowania istniejących barier społecznych, które nie pozwalają na równe szanse w funkcjonowaniu osób wykluczonych w społeczeństwie.

Prawidłowa komunikacja jest niezwykle ważna podczas nawiązywania kontaktów, ale też podczas ich dalszego utrzymywania.

Do przedstawienia przykładów różnych zachowań wobec osób niepełnosprawnych wykorzystane zostały fragmenty filmów fabularnych (*The Hammer*, reż. Ch. Herman-Wurmfeld, *W uchu cisza*, reż. J. Sargent, Ray, reż. T. Hackford, *Nietykalni*, reż. O. Nakache, E. Toledano). Komentarze do oglądanych filmów przygotował Remigiusz Rybski. Oprócz bardzo trafnych interpretacji i wnikliwych komentarzy, opowiedział również o własnych doświadczeniach, kiedy jako dziecko niepełnosprawne ruchowo nie mógł uczyć się w szkole ogólnodostępnej. Zdobywał wykształcenie w formie nauczania indywidualnego, które przez wiele lat ograniczało jego kontakty z rówieśnikami.



Wystawa „Niepełnosprawni są wśród nas”

Niepełnosprawność nie jest najważniejszą cechą człowieka, ale jest zjawiskiem masowym. Jedna osoba na dziesięć to osoba niepełnosprawna. Na podstawie statystyk zaobserwowano, że liczba osób niepełnosprawnych w społeczeństwie wzrasta.

Warsztaty trwały 2 godziny. W zajęciach wzięło udział 14 nauczycieli. Wszyscy uczestnicy otrzymali zestawienie bibliograficzne pt. *Uczeń niepełnosprawny w szkole ogólnodostępnej – wybór literatury dostępnej w CDN Publicznej Bibliotece Pedagogicznej w Koninie Filia w Słupcy*. Zajęcia były również okazją do obejrzenia przygotowanej ekspozycji książek związanej tematycznie z warsztatami.

.....  
**Anna Chudzińska** bibliotekarka CDN PBP w Koninie Filii w Słupcy

## „Jak pracować z dzieckiem z grupy ryzyka dysleksji?” – warsztaty metodyczne dla nauczycieli edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej w Bibliotece Pedagogicznej w Słupcy

Jak pracować z dzieckiem z grupy ryzyka „dysleksji?” – pod takim tytułem 5 grudnia 2013 roku w Bibliotece Pedagogicznej w Słupcy odbyły się warsztaty metodyczne dla nauczycieli edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej. Organizatorami warsztatów były Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Słupcy oraz Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Słupcy. Celem zajęć było poszerzenie umiejętności nauczycieli w zakresie pracy terapeutycznej z dziećmi z grupy ryzyka dysleksji. Praca z uczniem przejawiającym specyficzne trudności w czytaniu i pisaniu wymaga od nauczyciela wiedzy psychologiczno-pedagogicznej opartej na znajomości literatury przedmiotu oraz stosowania odpowiednich metod i form pracy. Trudni uczniowie znajdują się w każdym zespole przedszkolnym i szkolnym, potrzebują zrozumienia oraz wsparcia.



Powitanie zebranych nauczycieli





Uczestnicy warsztatów

Spotkanie rozpoczęła Hanka Kasperska-Stróżyk, kierownik CDN PBP w Kolinie Filii w Słupcy. Podkreśliła cel zajęć oraz zapowiedziała krótki fragment filmu fabularnego *Gwiazdy na Ziemi* w reż. Aamira Khana, który zobrazował tematykę warsztatów. Pokazywał on rzeczywistość szkolną ucznia z trudnościami w czytaniu i pisaniu. Bohater filmu, chłopiec z dysleksją stresuje się, widząc tekst, który ma przeczytać głośno. Nauczycielka obwinia go za lenistwo. Jest odrzucony przez kolegów i doświadcza ich pogardy. Pokazany fragment filmu perfekcyjnie odzwierciedlił sytuację psychiczną dziecka z dysleksją i doskonale wprowadził uczestników w kolejną część spotkania.

Praktyczną część warsztatów rozpoczął psycholog Dawid Parus. W swoim wystąpieniu zrealizował temat *Dysfunkcje u dzieci dyslektycznych*, streścił rozkład typowych dysfunkcji u dzieci dyslektycznych i omówił zagadnienia związane z funkcjami wzrokowo-przestrzennymi oraz percepcyjno-motorycznymi. Zwrócił szczególną uwagę na psychologiczne następstwa trudności w nauce dzieci dyslektycznych.

Następnie wystąpiła Maria Fenc – pedagog i logopeda – z prelekcją *Usprawnianie funkcji słuchowych*. Temat zreferowała na podstawie przykładowych ćwiczeń stosowanych w terapii pedagogicznej: ćwiczeń rozwijających sprawność słuchową (zabawy i ćwiczenia), ćwiczeń słuchowych na materiale słownym i literowym, ćwiczeń słuchowych na materiale bezliterowym.

*Wpływ percepcji wzrokowej na czytanie i pisanie* – to kolejne zagadnienie omawiane podczas warsztatów. Przedstawiła je pedagog i logopeda Jolanta Kujawska-Nawrot. Przeprowadziła warsztaty w grupie nauczycieli dotyczące spostrzegania

wzrokowego. Poruszyła kwestie koordynacji wzrokowo-ruchowej, różnicowania figury i tła oraz stosunków przestrzennych. Omówiła bardzo ciekawe zjawiska związane z zadaniami lewej i prawej półkuli. Uczestnicy dowiedzieli się, jaką rolę odgrywają poszczególne półkule mózgu w przebiegu procesów psychicznych.

Na koniec poruszony został temat *Dysleksja rozwojowa a matematyka*. Problemy dyskalkulii u dzieci omówiła pedagog Anna Pyrzyk. Przedstawiła ćwiczenia mające pomóc dziecku z dyskalkulią, źródłem której są najczęściej wrodzone albo genetyczne zaburzenia tych części mózgu, które są odpowiedzialne za zdolności matematyczne.

Specjalnie na spotkanie została przygotowana ekspozycja książek związana tematycznie z warsztatami. Wszyscy uczestnicy zajęć otrzymali zestawienie bibliograficzne pt. *Dysleksja. Jak pracować z dzieckiem z grupy ryzyka dysleksji – wybór literatury dostępnej w Bibliotece Pedagogicznej w Słupcy*.



Ekspozycja książek



Uczestnicy warsztatów podczas przygotowań do ćwiczeń



**Małgorzata Pogodska** konsultantka CDN w Koninie

## Karnawałowe kolędowanie w CDN-ie

W dniu 15 stycznia odbyło się kolędowe spotkanie noworoczne pracowników Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie. Uroczystość uświetniło przedstawienie pt. „Bał noworoczny rodziny Poziomków” w wykonaniu uczniów z klasy III b Szkoły Podstawowej nr 15 w Koninie. Inscenizację przygotowały dzieci pod kierownictwem swojej wychowawczyni pani Ewy Fatz. Uczniowie wykazali się kunsztem aktorskim i muzycznym. W spektaklu nie zabrakło tańca, śpiewu i niezwykłych postaci wyczarowanych przez ciocię Joannę...

W karnawałowej atmosferze budzącej wiele nadziei na nowy rok zawiązał się Klub Emerytów. Jeszcze niedawno pracownicy CDN-u, teraz na emeryturze, z zapalem przygotowują się do kolejnego spotkania – tym razem z okazji Dnia Kobiet. Ich doświadczenie, życzliwość i niegasnący z upływem lat entuzjazm będą wspinałym zapleczem dla tych, którzy na pierwszej linii frontu w wirze pracy nieustannie pokonują edukacyjne problemy.



Elwira Jeglińska *dr nauk humanistycznych, regionalistka*

# Oskar Kolberg – nieznaną piewca chłopskiej codzienności

21 lutego 2014 roku uroczyste rozpoczęto Rok Oskara Kolberga. Jednak dla wielu osób tego folklorysty, etnografa, miłośnika muzyki ludowej jest całkowicie nieznaną. Jest to zapewne część zjawiska szerszego, gdyż w praktyce szkolnej niewiele miejsca poświęca się znaczeniu wytworów społeczności wiejskiej w kształtowaniu się kultury polskiej. Na ogół to, co ludowe jawi się młodzieży nie tyle jako „inne”, co zwyczajnie „gorsze”, a zatem niewarte uwagi i ocalenia od zapomnienia. Co więcej, znajomość kultury ludowej, osadzenie w niej, jest od lat rozumiane nie jako cecha pozytywnie wyróżniająca, ale raczej piętno, którego trzeba się pozbyć, np. zapominając o umiejętności posługiwania się gwara, czy wykreślając z kalendarza obrzędowego rodzime święta na rzecz np. Halloween i walentynki.

Jest to zjawisko symboliczne, swoisty bunt przeciw... buntownikom, gdyż tak właśnie postrzegano romantyków, którzy w I połowie XIX w. potrafili docenić umiejętność przechowywania w skarbcu pamięci ludowej dawnych obyczajów, obrzędów i wierzeń oraz dostrzec w przejawach kultury ludowej prawdziwy – choć nieujęty w szanowane naówczas formy – arcyzm. Romantycy potrafili docenić w kulturze ludowej także i to, że to właśnie ona stanowi o tożsamości jednostek, lokalnych społeczności, a w końcu i narodu, którego znakomita część i dziś wywodzi się z ludu. Stąd wielką popularność romantycznych podróży „swojaków po swojszczyźnie”, a więc wędrowców mających na celu utrwalanie przejawów kultury ludowej.

Przekonanie o ważności folkloru w kształtowaniu się narodowej tożsamości dzielił także Oskar Kolberg, urodzony w dniu 22 lutego 1814 r. w Przysusze. Muzycznie utalentowany miał szczególne powołanie do zapisywania ludowych pieśni i melodii. Przez lata niestrudzenie wędrował po Polsce i notował ludowe opowiadki, przysłowia oraz prowadził rozległą korespondencję, która dostarczała mu informacji o miejscach, do których dotrzeć nie zdołał. Co ciekawe, choć ukształtowany przez romantyczne ideały poszukiwania inspiracji dla myśli i muzyki w ludowości i szczerze oddany pracy zbieracza wszystkiego, co z tradycjami chłopów związane, nigdy nie czuł się zawodowym

etnografem. Zmarł w 1890 roku. Pozostawił po sobie wiekopomne dzieło *Lud*. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce rozłożone na ponad osiemdziesiąt tomów. Obecnie jego spuścizną zajmuje się Instytut im. Oskara Kolberga w Poznaniu.

Dzięki pracy O. Kolberga dziś możemy poznać tradycje ludowe z terenu bez mała całej Polski z dokładnym podaniem miejscowości, których dotyczą. Także Konin i region koniński w poszukiwaniach O. Kolberga znalazł swoje miejsce. To dzięki tomowi poświęconemu Ziemi Kaliskiej pracownicy przygotowaniemu na podstawie badań terenowych z roku 1843, 1853, 1860 i 1860 oraz nadsyłanej korespondencji i badaniom literatury i prasy krajoznawczej wiemy, że w Koninie grzane piwo nazywano durletką, w okolicach Ślesina jadano kluski „pszenne, na palec długie, wielkie [...], a w całym Konińskim sadzono wiele kartofli, których odmiany nazywano morengami, łaciakami, modrzakami, buchnerami i myszkami”.

Z notatek folklorysty wiemy, jak wyglądał tygiel kulturowy w małych miasteczkach guberni kaliskiej, gdzie Żydzi mieszały się z drobnymi rzemieślnikami i kupcami chrześcijańskimi, choć różnili się od nich nie tylko wyznaniem, ale i strojem, gdyż jak pisał O. Kolberg: „Żydzi nosili suknie długie, czarne, aksamitem tegoż koloru wykładane, haftkami od góry do dołu pozapinane; spodnie krótkie pod kolanami podwiązane, pończochy białe, trzewiki ze sprzączkami; czapka z kuny albo sobola [...], a najczęściej kapelusz czarny stroju ich dopełniały”. Czarne chałaty musiały się wyróżniać na tle strojów ludowych z tych okolic, w których uderzało bogactwo kolorów: chabrów, czerwieni, zieleni. Staraniom zasłużonego etnografa zawdzięczamy m.in. informacje o tym, jak kończono dawniej karnawał, bawiąc się na tzw. podkoziółku. Do dziś z dawnej tradycji zabawy ludowej panien i kawalerów (osoby związane węzłem małżeńskim nie brały w niej udziału) pozostała tylko nazwa, którą można jeszcze usłyszeć na wsiach i w miasteczkach w okolicach Konina.

Gdyby nie praca O. Kolberga i płynąca z niej zachęta dla innych, np. mieszkającej w Mikorzynie Anieli Milewskiej (1841–1896), nie znalibyśmy dawnych me-



Oskar Kolberg

tod lecznictwa ludowego z okolic Konina, ziół w nim stosowanych (także popularnych i dziś), opisów Jezior: Ślesieńskiego, Mikorzynieńskiego, Pątnowskiego, a także dawnych baśni, np. dotyczących pogranicza Kujaw Borowych i Wielkopolski, czyli okolic Sompolna, Lubstowa i Ślesina spisanych przez Witowta.

Także dziś wykonujemy wiele czynności, które mają swoje korzenie w ludowych wierzeniach i przekonaniach. Nie wolno zapomnieć, że np. topienie Marzanny, święcenie ziół w dniu oktawy Bożego Ciała, rozmaite zabiegi dokonywane w domach zmarłych (np. zakrywanie luster) odwołują nas ku rzeczywistości dawnej chłopskiej chaty. Stąd też warto poświęcić więcej uwagi O. Kolbergowi i jego spuściznie, nie tylko przypominając o tej ważnej postaci polskiej etnografii. Trzeba do jego dorobku sięgać także w praktyce szkolnej, np. zachęcając uczniów do odkrywania tego, co pozostało z dawnych przekonań ludowych we współczesnej tradycji, kultywując dawne obyczaje powoli odchodzące w niepamięć (np. chodzenie z kogutkiem), odtwarzając dawne pieśni, przyśpiewki czy zapisując przysłowia. To wszystko bowiem składa się na naszą tożsamość i jest elementem odrębności naszej kultury, składnikiem polskiej duszy, która przechowuje w sobie widok rozległych pól i łąk ukołysanych chłopską pieśnią o miłości, bólu i tęsknocie.



# OCALENI OD ZAPOMNIENIA...

## Wizerunki zasłużonych dla kultury mieszkańców

### Wielkopolski Wschodniej (15)

Wioletta Poturała konsultantka CDN w Koninie

## Janina Perathoner Weneda (1926–2014)

### – wierna Koninowi nauczycielka i pisarka



Bohaterka dzisiejszej opowieści należała do grona wyjątkowych mieszkańców Konina, którzy manifestowali swoje przywiązanie do miejsca urodzenia i w każdej dziedzinie działalności podkreślali emocjonalny związek z niepozornym miastem położonym nad Wartą. W jednym ze swoich tekstów zamieszczonym w miesięczniku Towarzystwa Przyjaciół Konina „Koniniana” napisała: „Urodziłam się i większą część mego życia spędziłam w tym starodawnym Królewskim Mieście. Jednak gdy sięgnę pamięcią do moich lat dziecięcych i młodości, moje Miasto niczym nie przypominało świetności królewskiej. Dość biednawe, otoczone wilgotnymi mgłami ciągnącymi od wylewisk Warty. Pragnęłam wyrwać się z mego miasteczka w szeroki świat. Mieszkałam potem w zadbanym Poznaniu, w ruchliwej Warszawie, w przepięknym, górzystym Innsbrucku, ale... Ale dziwna rzecz! Było tak, że wszędzie tęskniłam do mojego rodzinnego miasta. Wróciłam i ukołam tęsknotę. Związałam swój los z Koninem i odtąd wszystko, co dotyczyło mej miejscowości niezwykle mnie interesowało. Cieszyłam się, gdy Miasto rozbudowywało się, piękniało, rozwijała się kultura i oświata” („Koniniana”, maj 2007 r., nr 5, s. 3). Powyższe słowa to esencja autobio-

grafii, ale także wymownej.

Pani Janina Perathoner urodziła się 26 czerwca 1926 r. w Koninie. Jej rodzicami byli Mieczysław i Eleonora (z domu Rzepka) Wdzięczni. Dzieciństwo spędziła, mieszkając przy Słupeckim Przedmieściu (obecnie ul. Wojska Polskiego), później wraz z rodzicami przeniósł się do domu przy ul. Staszica 7, w którym spędziła niemalże całe życie. Ojciec pracował jako ślusarz, zaś matka zajmowała się gospodarstwem domowym. W wieku 4 lat nauczyła się czytać, podpatrując uliczne szyldy. Miłość do literatury zaszczerpił jej także ojciec, który wieczorami czytał na głos książki.

W 1939 roku przyszła pisarka Weneda ukończyła sześć klas w Szkole im. M. Konopnickiej w Koninie. W czasie okupacji zmuszona była pracować jako pomoc domowa, sprzątaczką, magazynierką i pielęgniarką. Po wojnie podjęła naukę w gimnazjum i po zdaniu tzw. małej matury w 1946 roku kontynuowała edukację w liceum ogólnokształcącym. Po zdaniu dużej matury w 1947 roku ze względu na trudne warunki materialne pracowała dorywczo w biurze. W tym samym roku rozpoczęła studia w sekcji Filologii Polskiej na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Poznańskiego.

11 grudnia 1951 roku zdała egzamin magisterski i po powrocie do rodzinnego miasta od razu podjęła pracę w Liceum Pedagogicznym. Od września 1952 roku do sierpnia 1955 roku uczyła w Liceum Ogólnokształcącym w Kleczewie.

1 lipca 1955 roku przeniosła się do Warszawy, potem do Austrii, gdzie zamieszkała w Innsbrucku, a 1 października 1956 r. poślubiła Wilchora Perathonera. Z niewiadomych przyczyn, a sama nie wspominała o tym okresie życia, zdecydowała o samotnym powrocie do ojczyzny, co nastąpiło 20 lipca 1957 r.

Postanowiła powrócić do zawodu nauczycielskiego, tym razem w stolicy Wielkopolski. W Poznaniu pracowała w Szkołach Podstawowych nr 64 i nr 38, była tam zatrudniona od 20 września 1957 do 31 sierpnia 1959 r. Od 1 września 1959 roku

związała swoje zawodowe losy na stałe ze szkołą kształcąca kadry dla konińskiego przemysłu górniczego, czyli obecnym Zespołem Szkół Górniczo-Energetycznych im. S. Staszica. 1 lutego 1961 r. została mianowana zastępcą dyrektora Zasadniczej Szkoły Górniczej i pełniła to stanowisko do 31 sierpnia 1973 r. Z końcem sierpnia 1981 roku przeszła na emeryturę, ale w dalszym ciągu pracowała w niepełnym wymiarze do 31 sierpnia 1994 r. Pełniła obowiązki nauczycielki języka polskiego, nauczyciela organizatora orientacji zawodowej oraz bibliotekarki, w tym także kierownika biblioteki szkolnej. Troszczyła się nie tylko o edukację, ale także o rozwój kulturalny swoich uczniów, inspirując ich np. do działań teatralnych. Zajmowała się kołem miłośników książki, opiekowała się także kołem teatralnym – we wspomnieniach pracowników szkoły pojawiają się często przygotowywane przez nią inscenizacje jednoaktówek Fredry oraz ballad Mickiewicza.

Przed przejściem na emeryturę deklarowała poświęcenie się pasji pisarskiej, choć wielu nie wierzyło w ziszczenie się tych planów. W wywiadach Janina Perathoner żartobliwie mówiła o początkach swojej twórczości, wspominając, że zaczęła pisać wiersze, mając 17 lat, ale były to teksty chowane do „szuflady” – nieudolne, których nigdy nie wydała. Przyznawała, że lubiła czytać Słowackiego (stąd literacki pseudonim nawiązujący do *Lilli Wenedy*) i Gałczyńskiego. Zaangażowała się jednak głównie w tworzenie prozy o charakterze parahistorycznym skoncentrowanej na regionie konińskim.

Swą decyzję motywowała tym, że na rynku wydawniczym brakowało pozycji poświęconych ukochanemu miastu i jego okolicom. Do procesu pisania podchodziła systematycznie, skrupulatnie przygotowując się do każdego nowego tematu. Odwiedzała biblioteki, archiwa, starała się poznać realia epoki, aby stworzyć faktograficzną ośnowę losów bohaterów. W swoich dziełach ożywiała postacie z okolic Konina znane z historii i legend. Zaplanowała stworzenie przekroju dzie-



jów Konina i okolic poprzez wieki.

Jej debiutem stała się powieść historyczna *Słowiana*, którą wydało Wydawnictwo Poznańskie w 1987 r., autorka zaś z racji wrodzonej skromności ukryła się pod pseudonimem Janina Weneda. Akcja utworu toczy się w czasach, gdy Mieszko I był jeszcze dzieckiem. Następnie w 1993 r. opublikowała pięć tomików prozy pod wspólnym tytułem *Opowieści Miłowego Szupa*. Jej dorobek tworzą przede wszystkim powieści historyczne: *Zmierch chwały* (historia rodu hrabiów Kwileckich) wydana w 1995 r., *Doktor Zemelius* (książka quasi biograficzna o Zemelce) wydana w 1996, *Miecz i miłość* (podejmująca historię znanej w okolicach Wąsosz miłości pięknej Klary i białego rycerza Janusza, którym na drodze do szczęścia stanął czarny rycerz Garcza) wydana w 1997, *Dla nas nie ma róż* (powieść osadzona w realiach powstania styczniowego) wydana w 1997, *Światło w cieniach puszczy* (legenda o pięciu braciach pustelnikach w puszczy kaziemierzowskiej) wydana w 1998, powieść oparta na motywach biograficznych pisarki Zofii Urbanowskiej *Zofia Kamila* (1999) oraz powieści *Uwikłani w cierniach: emigracja* (2003; zainspirowana miejscową emigracją zarobkową do Brazylii) i *Miłość po raz drugi* (2005; powieść współczesna).

Janina Weneda napisała także powieść futurystyczną *Powrót do Enklawy Przeszłości* (2001) oraz opowieść dla dzieci *Przygody Dobrochny i psa Zagraja* (2003). Wydano także jej zbiór różnych form literackich poezji, krótkie formy teatralne, elementy pamiętnikarskie, wspomnieniowe pt. *Silva rerum* (2006) oraz tomik wierszy z cyklu *Impresje* (1996). Niektóre wiersze z tego cyklu znalazły się w albumie *Mój Konin* Włodzimierza Sznajdra. Opublikowała też VI część *Uwikłanych w cierniach* oraz powieść *Dobrochna pocięsza Jarka*. Przygotowywana do druku przez wydawnictwo Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koninie SETIDAVA jest piętnasta – ostatnia książka pisarki pt. *Stanisław Staszic*.

Chętnie publikowała swoje poetyckie i prozatorskie teksty na łamach „Koninianów” redagowanych przez Towarzystwo Przyjaciół Konina. Uczestniczyła w pracach wielu organizacji i związków, m.in. Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Oddziału Związku Literackiego im. A. Mickiewicza, Towarzystwa Regionalnego w Koninie, Związku Literatów Polskich Oddział w Poznaniu. Powracała także do swojej ukochanej szkoły, z którą związała 35 lat swojego zawodowego życia. W lutym 2004 roku uczestniczyła w ZSGE w sesji naukowej poświęconej Stanisławowi Staszicowi – nowo wybranemu patronowi szkoły. Swej



dydaktycznej misji nie zakończyła wraz z przejściem na emeryturę, poprzez pisarstwo oddziałując na kolejne pokolenia. Wyrazem tego może być jej ostatnia książka poświęcona Staszicowi.

Ostatnie lata swojego życia spędziła w Domu Pomocy Społecznej w Koninie, ale otoczona przez wierne grono przyjaciół, uczniów, koleżanek z pracy i wolontariuszy. 17 kwietnia 2012 r. Janina Perathoner przekazała miastu i mieszkańcom Konina swój rodzinny dom przy ulicy Staszica, pamiątki związane z życiem i twórczością: fotografie, odznaczenia, nagrody literackie, resortowe oraz bogato wyposażoną bibliotekę w zamian za wydanie jej ostatniej publikacji oraz opiekę nad grobem. Zgodnie z wolą pisarki, przekazany miastu dom ma służyć celom kulturalnym, wychowawczo-opiekuńczym i edukacyjnym.

W trakcie swej pracy pedagogicznej, społecznej i literackiej była wielokrotnie nagradzana. Otrzymała m.in. Złoty Krzyż Zasługi (1974), Nagrodę Ministra Oświaty i Wychowania (1977), dwukrotnie Nagrodę Kuratora Oświaty i Wychowania, Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski (1981), Złotą Odznakę Zasłużony dla Rozwoju Zagłębia Konińskiego. Jej działalność na rzecz rodzinnej miejscowości została doceniona odznaczeniem Zasłużony dla Miasta Konina (1978) oraz w 1989 r. wpisem

do Księgi Zasłużonych dla Miasta Konina w uznaniu zasług w pracy społecznej na rzecz środowiska.

W roku 1999 z inicjatywy „Przeglądu Konińskiego” w uznaniu za rozsławianie regionu konińskiego w Wielkopolsce, kraju i poza granicami wyróżniona została się statuetką Benedykta. W 2003 roku kapituła konkursu statuetki Złotego Konia przyznała Janinie Perathoner tytuł Człowieka Roku będący wyróżnieniem dla najwybitniejszych mieszkańców Konina. W maju 2012 r. Centrum Kultury i Sztuki w Koninie nagrodziło pisarkę „Kariatydą Wielką” przyznawaną wyjątkowym twórcom i animatorom kultury, którzy swoją działalnością przyczyniają się do rozwoju kultury.

W 2013 roku Zespół Szkół Górniczo-Energetycznych w Koninie uczcił Wenedę, czyniąc ją bohaterką II Szkolnego Kongresu Kultury i jednocześnie patronką działającego od 2009 roku Szkolnego Salonu Literackiego.

Janina Perathoner, nazywana drugą Zofią Urbanowską odeszła 29 stycznia 2014, pozostając w pamięci mieszkańców Konina mistrzynią słowa oraz niezwykle skromnym i dobrym człowiekiem. Msza żałobna odbyła się 1 lutego 2014 r. w kościele pw. św. Bartłomieja w Koninie, zaś pisarkę pochowano na cmentarzu parafialnym przy ul. Kolskiej.

Grażyna Frydrychowicz konsultantka CDN w Koninie

# Walory historyczne, kulturowe, przyrodnicze i krajobrazowe gminy Ślesin



jąca dzisiaj nazwa miasta Ślesin została ustalona w 1889 roku.

Historia Ślesina sięga roku 1230, kiedy to książę Konrad Mazowiecki podarował wieś Szleszyno biskupom poznańskim, w których posiadaniu była do końca XVIII w. Pierwszym właścicielem został biskup Dulicz. W 1358 roku król Kazimierz Wielki nadał miejscowości Szleszyno prawa miejskie. Jednocześnie biskup poznański Jan Tęczyński, za zgodą króla, uhonorował miasto swoim herbem Dulicz, który służy do dzisiaj jako herb miasta Ślesina. W XVI wieku miejscowość znajdowała się na terenie województwa kaliskiego w ramach Prowincji Wielkopolskiej, powiatu konińskiego. Od 1793 roku miasto, wraz z całą Wielkopolską, znalazło się pod zaborem pruskim, a w 1807 roku Ślesin przynależał do Księstwa Warszawskiego. W roku 1812 w Ślesinie zbudowano na cześć księcia warszawskiego Fryderyka Augusta Łuk Triumfalny zwany powszechnie Bramą Napoleona, który do dziś jest najcenniejszym zabytkiem miasta. W 1815 roku miejscowość należała do ziem Królestwa Polskiego. Prawa miejskie Ślesin utracił w 1870 roku, prawdopodobnie z powodu aktywnego udziału swoich mieszkańców w zrywach wolnościowych okresu rozbioru Polski. Od 31 maja 1879 roku miejscowość znalazła się w gminie Sławoszewek należącej do powiatu konińskiego. Ponownie prawa miejskie Ślesin odzyskał w 1921 roku. Przed wybuchem wojny miasto znajdowało się na terenie

**G**mina Ślesin położona jest w środkowo-północnej części powiatu konińskiego, w województwie wielkopolskim. Od południa graniczy z miastem Konin, od zachodu z gminami: Kazimierz Biskupi i Kleczew, od północy z gminami: Skulsk i Wierzbinek, a od wschodu z gminami: Sompolno i Kramsk. Gminę Ślesin wyróżnia malownicze położenie na pograniczu dwu pojezierzy: Gnieźnieńskiego (część zachodnia gminy) i Kujawskiego (część wschodnia gminy) – efekt „królowania” na terenach Polski lodowca epoki plejstocenu. Nie dziwi zatem fakt, że to właśnie na jej terenie znajduje się około 70% obiektów bazy turystycznej powiatu konińskiego. Ślesin to raj dla cyklistów, miłośników sportów wodnych i lasów (drzewostany mieszane stwarzają dogodne warunki grzybiarzom i miłośnikom polowań). Część gminy Ślesin jest położona na terenie Doliny Grójeckiej z silnie prze-

suszonymi łąkami i turzycowiskami. Jest to siedlisko wielu gatunków ptaków. Miłośnicy ornitologii mogą tu podziwiać m.in. błotniaka stawowego, czajkę, remiza.

Niezwykle ciekawie przedstawia się także historia gminy i dzieje jej mieszkańców. Na terenie położonym na pograniczu dwu obszarów etnograficznych: Wielkopolski i Kujaw Borowych powstała kultura ludowa łącząca wpływy kujawskie i wielkopolskie, z charakterystycznymi zwyczajami składającymi się na rok obrzędowy, z wyjątkową kuchnią, tańcami, pieśniami i legendami. Tym zjawiskom towarzyszyła piękna, melodyjna gwara oraz tajny język handlarzy gęsiami.

Ślesin – nazwa miasta według legendy pochodzi od imienia rodu Szleszy, który zasiedlił we wczesnym średniowieczu okoliczne pola nad jeziorem. Przez wieki ulegała ona przekształceniom na Sleszyn, Slessyno, Szlyeszyno, Sliesin. Obowiązu-



województwa poznańskiego, na obszarze ówczesnego powiatu konińskiego. Zajęcie przez wojska niemieckie terenów Konina i okolic nastąpiło około 13 września 1939 r., a wyzwolenie miejscowości Ślesin, datuje się na 20 stycznia 1945 roku.

#### Kultura ochweśnicka

Z obyczajowości mieszkańców Ślesina związana jest gwara, a właściwie żargon zwany „kminą ochweśnicką”. Kmina powstała w Skulsku w pierwszej połowie XIX wieku, kiedy została zniesiona granica celna między Królestwem Polskim a Cesarstwem Rosyjskim, co umożliwiło przemyt dewocjonalistów (malarze obrazów religijnych, z czasem sprzedawcy). Swoje dzieła handlarze ze Skulska sprzedawali w Królestwie Polskim, zaborze rosyjskim oraz za wschodnimi granicami Królestwa Polskiego, na Litwie, Białorusi, Wołyniu i Podolu. Handlujących zwano obraźnikami lub ochweśnikami. W celu ułatwienia sobie porozumiewania się w tajny sposób handlarze ci stworzyli specyficzny żargon, który był trudno zrozumiały dla postronnych ludzi. Była to mieszanka polskiego języka złodziejskiego, rosyjskiego, dziadowskiego oraz pojedynczych wyrazów niemieckich, rosyjskich, greckich i łacińskich. Ślesiniacy szybko przejęli żargon od skulskich malarzy obrazów kultu maryjnego i już płynnie posługiwali się nim w drugiej połowie XIX wieku. Wraz z upływem czasu, kiedy obraźnictwo zaczęło upadać, kupcy ze Ślesina przeczucili się na inny handel, m.in. bydłem, końmi, gęsiami i innym drobiem, przejmując jednocześnie od obraźników ich gwarę. Obecnie tą gwarą posługują się jeszcze kupcy handlujący pierzem i właśnie wśród „pierzaków” najlepiej się ona jeszcze zachowała.

#### Zabytki sakralne i świeckie gminy Ślesin

##### Łuk Triumfalny



Najciekawszą osobliwością Ślesina jest usytuowany przy drodze w kierunku Sompolna Łuk Triumfalny. Łuk składa się z głównej, zamkniętej półkolistej arkady i dwóch niższych, bocznych przejść dla pieszych. Elewacje łuku zdobione są lizenami, które kończą głowice jońskie, a schodkowy szczyt łuku zdobi figura orła napoleońskiego. Informacje co do budowli różnią się między sobą. Według tablicy umieszczonej na ślesińskim łuku został on wzniesiony w 1812 roku przez tutejszych mieszczan ku czci Napoleona Bonapartego, by go witać po zwycięskiej kampanii rosyjskiej. Inne źródła podają, iż bramę ufundował w 1811 r. właściciel miasta i dziedzic pobliskich Piotrkowic Walkanowski (Walichnowski) herbu Wieruszowa. Dlatego nie ma pewności, czy została ona zbudowana dla Napoleona, czy dla księcia warszawskiego Fryderyka Augusta.

##### Kościół pw. św. Mikołaja i Dobrego Pasterza

Jest to neogotycki kościół rzymskokatolicki z 1358 roku, rozbudowany w latach



1889–1907 na fundamentach gotyckiej świątyni z 1604 r. Świątynia jednonawowa z prezbiterium, wieżą i dwiema kaplicami, posiadająca dach dwuspadowy. Ze starszego wyposażenia znajduje się w niej kropielnica kamienna z X wieku oraz późnobarokowy obraz św. Mikołaja Biskupa z końca XVIII wieku, który został umieszczony w ołtarzu bocznym. Ołtarz główny, ambona i oświetlenie pochodzą z 1995 roku. W 1997 roku w świątyni wykonano nową polichromię, złocenia ołtarzy bocznych i kaplic, natomiast witraże zostały zamontowane w 1999 roku.

##### Pomnik Świętej Rodziny

Ufundowano go w 1922 roku jako wotum dziękczynne za odzyskanie przez Polskę niepodległości. Należy nadmienić, iż mieszkańcy Ślesina i okolic aktywnie uczestniczyli na przełomie lat 1918/1919 w powstaniu wielkopolskim (zbrojnym wystąpieniu polskich mieszkańców Wielkopolski przeciwko państwu niemieckiemu domagających się powrotu ziem zaboru pruskiego do polskiej macierzy), jak również w 1920 roku wielu mieszkańców Ślesina brało czynny udział w wojnie polsko-rosyjskiej.

Pomnik został zniszczony przez Niemców w czasie II wojny światowej, a odbudowano go w roku 1991.



**Licheń** – wieś położona jest 12 km na północny-wschód od Konina, w diecezji włocławskiej. W czasach rzymskich wiódł tędy szlak handlowy zwany „szlakiem bursztynowym”, ciągnący się od Morza

Bałtyckiego do Morza Śródziemnego. Chrześcijaństwo dotarło do osady zapewne wraz z przyjęciem chrztu przez Mieszka I. Do dziś na ryneczku tej miejscowości znajduje się krzyż z 1151 r. W średniowieczu znaczenie Lichenia wzrosło. Wieś otrzymała prawa miejskie, a rodzina Licheńskich wybudowała tu swój zamek. Kres świetności przyszedł wraz z potopem szwedzkim, podczas którego mieszkańców wymordowano, a zabudowania zrównano z ziemią. Dopiero objawienia Matki Bożej spowodowały szersze zainteresowanie Licheniem, co zaowocowało wybudowaniem w latach 1994–2004 największej świątyni w Polsce – Bazyliki Matki Boskiej Bolesnej Królowej Polski. Inicjatorem jej powstania był ks. Eugeniusz Makulski.

**Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Licheniu Starym** (ośrodek kultu maryjnego o znaczeniu ogólnopolskim i międzynarodowym) – budowla związana z objawieniami maryjnymi i uznawanym za cudowny obrazem Matki Boskiej Licheńskiej, obej-



muje swym zasięgiem zespół kościołów, kaplice, klasztory, cmentarz, kamienną Gólgotę (Święta Góra Gólgota, na której szczycie widnieje krzyż oraz postaci Matki Bożej i św. Jana; Góra powstała jako dzieło pokuty i prześlągnięcia), muzeum im. ks. Józefa Jarzębowskiego, muzeum budowy bazyliki, Licheńskie Centrum Pomocy Rodzinie i Osobom Uzależnionym, hospicjum, Centrum Formacji Maryjnej „Salvatoris Mater”, Duszpasterstwo Młodzieży i Powołań, Dom Papieski, źródło (znajdujące się na wprost kościoła pw. św. Doroty – na fotografii powyżej, darzone jest przez pielgrzymów wielkim pietyzmem; wodę, która z niego wytryska, traktują oni jako symboliczny dar zdrowia), liczne figury i pomniki oraz inne obiekty sakralne i infrastruktury piel-

grzymkowej. Głównym kościołem sanktuarium jest obecnie bazylika Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski. Swoją postać pełnią w nim ojcowie ze Zgromadzenia Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

**Bazylika Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski** – sakralny obiekt o długości 120 metrów (150 m wraz ze schodami),



77 m szerokości i 40 m wysokości w nawie głównej. Dzwonnica wznosi się na wysokość 56 m, a wieża ma 143 m. Widoczna z daleka kopuła ma 25 m średnicy, a krzyż na jej szczycie wznosi się 92 m ponad teren Sanktuarium. Kubatura budowli wynosi ponad 300 tys. m sześciennych, a jej ciężar 110 tys. ton. Światło wpada do wnętrza przez tyle okien, ile jest dni w roku – 365, a wejść do środka można przez tyle drzwi, ile rok ma tygodni – 52.

Słynący z cudów **wizerunek Matki Boskiej Licheńskiej** – znajduje się



w głównym ołtarzu bazyliki mniejszej. Pochodzi z drugiej połowy XVIII w. Nieznany malarz na cienkiej, modrzewiowej desce przedstawił pełną smutku Najświętszą Maryję Pannę, spoglądającą na rozpostartego na Jej piersiach orla białego w koronie. Obraz przeznaczony początkowo do prywatnych modlitw, szybko stał się obiektem kultu. Decyzją Episkopatu Pol-

ski został koronowany 15 sierpnia 1967 roku.

**Wąsosze** – wieś położona nad Jeziorem Wąsoskim, na terenie miejscowości znajduje się zabytkowy kościół pw. Wszystkich Świętych z początku XVII w., Ośrodek Szkoleniowo-Rekreacyjny i park podworski wzdłuż jeziora.

**Zespół Kościoła Parafialnego pod wezwaniem Wszystkich Świętych** (na fotografii powyżej na sąsiedniej stronie) – obejmuje kościół z 1863 roku oraz plebanię z połowy XIX wieku. W XV w. kościół wspomniany jako dawno istniejący. Murowaną świątynię wybudowano w końcu XVI w., ale uroczystej konsekracji dokonał sufragan gnieźnieński ks. bp Jan Gniazdowski 6 grudnia 1662 r. Kościół spłonął w 1849 r. W 1863 r. do ocalałego prezbiterium dobudowano nawę, którą powiększono o jedno przęsło w latach 1865–1917. W 1865 r. dobudowano od południa zakrystię, a w 1873 r. od północy kaplicę Najświętszej Marii Panny fundacji Mierzyńskich z Piotrkowic. W kościele znajduje się pasja z około 1700 roku w głównym ołtarzu i obraz św. Barbary z 1684 roku, przeniesiony z rozbranego w II połowie XIX w. kościoła św. Barbary, który stał na przeciwległym brzegu jeziora i należał do klasztoru bernardynów z Kazimierza Biskupiego. Jest tu też rzeźba Chrystusa Ukrzyżowanego, pozostałość krucyfiksu z ok. 1750 roku.





**Mikorzyn** – wieś znana z legend: o pięknej Klarze z Mikorzyna i Białym Rycerzu, o Semku i Marsze, położona jest nad Jeziorem Mikorzyńskim, nad którego brzegami zlokalizowano ośrodki szkoleniowo-wypoczynkowe. Tereny ośrodków wypoczynkowych pokryte są parkami, a na obszarze jednego z nich znajduje się zabytkowy pałacyk (obecnie działa Ośrodek Wypoczynkowy Wityng).

#### **Zespół pałacowy w Mikorzynie**

polskich artystów osiadłych i stale działających w Monachium.

#### **Biskupie**

**Zespół pałacowy zlokalizowany w Biskupiu**, obejmuje pałac murowany z 1905 r. oraz park z połowy XIX wieku, który obecnie jest własnością prywatną.

#### **Piotrkowice**

W Piotrkowicach znajduje się **zespół dworski z XIX wieku** obejmujący dwór, park, czworak i spichlerz.



z drugiej połowy XIX wieku obejmuje pałac, park i owczarnię, był siedzibą m.in. Alfreda Wierusz-Kowalskiego. To w roku 1897 Alfred Wierusz-Kowalski kupił od swoich kuzynów Milewskich majątek Mikorzyn. Kim był Alfred Wierusz-Kowalski? To jeden z najwybitniejszych polskich malarzy tzw. szkoły monachijskiej, należący do grupy najpopularniejszych

#### **Ignacewo**

**Pomnik Powstańców Styczniowych** zlokalizowany w Ignacewie jest jednocześnie miejscem pochówku osób poległych w przegranej bitwie stoczonej pod Ignacewem 8 maja 1863 roku, a także upamiętnieniem wygranej bitwy pod Ignacewem z 9 czerwca 1863 roku. Pomnik został odsłonięty w 1918 roku. Następnie

został zniszczony przez hitlerowców, po czym odbudowano go i ponownie odsłonięto w 1957 roku.

#### **Szlaki turystyczne gminy Ślesin**

Gmina Ślesin ze swoimi skarbami przyrody, zabytkami i bogatą historią jest doskonałym celem wycieczek poznawczych i aktywnego wypoczynku dla mieszkańców sąsiednich miejscowości i nie tylko. Doskonale warunki znajdują tutaj miłośnicy turystyki: pieszej, wodnej (rynnowe jeziora połączone systemem kanałów i śluz zachęcają wprost do uprawiania sportów wodnych oraz do kajakowych i żeglarskich wędrówek, a także do wędkarstwa – ciąg jezior: Ślesieńskie, Wąsowsko-Mikorzyńskie i Licheńskie sprzyja amatorom leszczy, krąpi, uklei, okoni, sandaczy, płoci, jazgarzy, ciernik, linów i węgorzy) oraz turystyki rowerowej w każdej porze roku.

#### **Atrakcyjne szlaki rowerowe:**

**Szlak Zielony „Wokół Jezior”** – duża pętla (trasa: Ślesin, Głębockie Pierwsze, Witalisów, Obory, Mielno, Noć, Kalina, Broniszewo, Przewóz, Mielnica Duża, Mielnica Mała, Goplana, Warzymowo, Kolonia Warzymowska, Koszewo, Gawrony, Żółwieńiec, Ostrowy, Ślesin – długość szlaku: 33 km). Jest to najbardziej atrakcyjny szlak przebiegający przez gminę Ślesin i okolice. Jego atrakcyjność turystyczna wynika ze zróżnicowania trasy – przebiegu przez kompleksy leśne, w pobliżu rzeki Noteć, jeziora Kociołek, a przede wszystkim wokół rynny polodowcowego Jeziora Ślesieńskiego, które posiada urozmaiconą linię brzegową i kanału Warta-Gopło. Ponadto szlak w swojej północnej części przebiega przez Park Krajobrazowy – Nadgoplański Park Tysiąclecia, który jest doskonałym miejscem do obcowania z przyrodą. Jezioro Ślesieńskie natomiast stwarza dogodne warunki do uprawiania sportów wodnych. Jest również miejscem treningów i zawodów narciarstwa wodnego. Atrakcyjność szlaku podnoszą pojedyncze obiekty, takie jak: zabytki architektury, obiekty historyczne, obiekty hydrotechniczne oraz inne miejscowe ciekawostki.

**Szlak Niebieski** (trasa: Ślesin, Półwiosek Lubstowski, Tokary, Leśnictwo, Ignacewo, Wierzelin, Police, Lubstów, Młynek, Lubstówek, Stefanowo, Helenów Pierwszy, Licheń Stary, Wygoda, Piotrkowice, Ślesin – długość szlaku: 40 km). Szlak poprowadzony jest przez drogi utwardzone – asfaltowe. Jest szlakiem łatwo dostępnym, a zarazem jednym z najbardziej atrakcyjnych szlaków przebiegających przez gminę Ślesin i okolice. Swoją atrakcyjność zawdzięcza przebiegowi przez miasto Ślesin, tereny zajęte przez Kopalnię Węgla Brunatnego, a przede wszystkim przez Ośrodek Kultu Maryjnego – Licheń Stary.



Częściowo szlak przebiega także przez kompleksy leśne oraz wokół rynny Jeziora Ślesińskiego, co sprawia, że podróżowanie jest przyjemne i nie powoduje znużenia.

**Szlak Czarny** (trasa: Ślesin, Leśnictwo, Ignacewo, Pogorzele, Smólniki, Pogoń Gosławicka, Bylew, Licheń, Kępa, Wąsosze, Półwiosek Stary, Różopole, Ślesin – długość szlaku: 32 km). Szlak poprowadzony jest przez drogi utwardzone – asfaltowe. Jest szlakiem łatwo dostępnym, a swoją atrakcyjność zawdzięcza przebiegowi przez miasto Ślesin, a przede wszystkim przez Ośrodek Kultury Maryjnego – Licheń Stary. Ponadto atrakcyjność szlaku podnosi przebieg przez kompleksy leśne oraz wokół rynny Jeziora Ślesińskiego oraz fakt, iż jego przebycie nie powinno sprawiać trudności, ponieważ na trasie występują małe deniwelacje terenu.

**Szlak Żółty** (trasa: Ślesin, Półwiosek Lubstowski, Głębockie Pierwsze, Głębockie Drugie, Ignacewo, Wilcza Kłoda,

Ruszkowo, Sadlno, Stefanowo, Racięcín, Talarkowo, Nowa Wieś, Przewóz, Mielnica Duża do Skulsk, Ślesin – długość szlaku: 50 km). Szlak poprowadzony jest przez drogi utwardzone – asfaltowe, małym fragmentem biegnie przez drogi leśne. Szlak jest szlakiem łatwo dostępnym, w wielu miejscach (niekoniecznie w Ślesinie czy Skulsku) można zacząć jego przemierzanie. Szlak Żółty jest szlakiem o wiele mniej atrakcyjnym niż szlaki biegnące wokół jezior czy przez Licheń Stary. Przebiega głównie przez tereny rolnicze. Atrakcyjność turystyczną szlaku podnosi przebieg przez Park Krajobrazowy – Nadgoplański Park Tysiąclecia, który jest doskonałym miejscem do obcowania z przyrodą oraz przebieg w pobliżu Jeziora Ślesińskiego. Na szlaku można spotkać niewiele pojedynczych obiektów, takich jak: zabytki architektury, obiekty historyczne oraz inne miejscowe ciekawostki. Na trasie podobnie jak na innych trasach występują małe

deniwelacje terenu, ponadto biegnie on drogami utwardzonymi bez przeszkód terenowych.

**Szlak Czerwony** (trasa: Gawrony, Młynek, Przyłubie, Lisewo Kolonia, Skulsk, Buszkowo Parcele, Ościśłowo, Marianowo, Ostrowąż, Biskupie, Florentynowo, Lizawy, Mikorzyn, Dąbrowa Duża, Honoratka, Łęzyn, Niedźwiady, Wygoda, Leśnictwo, Kolebki, Ślesin – długość szlaku: 63 km). Szlak poprowadzony jest przez drogi utwardzone – asfaltowe, małym fragmentem biegnie przez drogi leśne. Szlak Czerwony jest szlakiem o wiele mniej atrakcyjnym niż szlaki biegnące wokół jezior czy przez Licheń Stary. Przebiega głównie przez tereny rolnicze. Atrakcyjność turystyczną szlaku znacznie podnosi przebieg wokół sztucznego zbiornika wodnego, który jest doskonałym przykładem rekultywacji wodnej i leśnej terenów pokopalnianych. W porównaniu z długością szlaku jego zagęszczenie pojedynczymi walorami turystycznymi jest niewielkie. Ze względu na swoją długość może powodować trudności przy jego przebywaniu. Natomiast jeśli chodzi o trudności związane z deniwelacjami terenu, to nie powinny one występować, gdyż na trasie podobnie jak na innych trasach występują małe deniwelacje terenu. Na szlaku nie spotkamy także przeszkód terenowych.

#### ŹRÓDŁO

- Powiat koniński – publikacja Starostwa Powiatowego w Koninie, Wydział Promocji i Rozwoju, Konin 2012.
- Hanna Batura, *Z biegiem Warty*, Krajowa Agencja Wydawnicza 1982.
- Eliza Ptasińska, *Alfred Wierusz-Kowalski 1849–1915*, wyd. DIG, Warszawa 2011.
- www.slesin.pl.





Dariusz Racinowski nauczyciel Zespołu Szkół w Brdowie

# Obchody 150. rocznicy powstania styczniowego w gminie Babiak

W gminie Babiak (powiat kolski) znajduje się wiele pamiątek po wydarzeniach związanych z powstaniem styczniowym<sup>1</sup>. Na jej terenie stoczono dwie bitwy: pod Cieplinami (10.02.1863) i Brdowem (29.04.1863). Tutaj operowały oddziały powstańcze dowodzone przez Kazimierza Mielęckiego i Leo Younga de Blankenheima oraz wojska rosyjskie. Na brdowskim cmentarzu znajdują się mogiły poległych powstańców, a w miejscach bitew pomniki i obeliski.

Ciężaru organizacji rocznicowych obchodów podjęło się Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Brdowskiej wspólnie z Urzędem Gminy Babiak przy współpracy proboszczów parafii w Brdowie i Modzerowie, OSP Brdów i Zespołu Szkół w Brdowie. Zorganizowanie uroczystości było możliwe dzięki dotacji, którą otrzymało TPZB na realizację tego przedsięwzięcia.

Dwudziestego drugiego stycznia 2013 r., dokładnie w 150. rocznicę wybuchu powstania styczniowego, na brdowskim cmentarzu parafialnym przy mogiłach powstańczych: zbiorowej, płk. Leo Younga de Blankenheima, Karola Libelta i Karola Sikorskiego, marszałek Sejmiku Wielkopolskiego Marek Woźniak uroczystie inaugurował wojewódzkie obchody tego wydarzenia. Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 15.00 odegraniem przez orkiestrę GOKiBP w Babiaku hymnu Polski. Odegrano także hymn Francji – *Marsyliankę* – na cześć poległych w bitwie pod Brdowem i spoczywających na brdowskim cmentarzu obywateli francuskich na czele z dowódcą polskiego oddziału<sup>2</sup>. Wójt gminy Babiak Wojciech Chojnowski krótko zaprezentował historyczne uwarunkowania wybuchu powstania styczniowego. Wiceprezes TPZB Dariusz Racinowski – nauczyciel Zespołu Szkół w Brdowie – omówił przebieg walk pod Brdowem i ich skutki. Nawiązał też do kultywowania pamięci o bohaterach powstania przez pokolenia brdowian. Proboszcz brdowskiej parafii ojciec Waldemar Pastusiak modlił się za poległych bohaterów. Zebrani goście: Marszałek Sejmiku Wielkopolskiego Marek Woźniak, senator RP Ireneusz Niewiarowski, starosta kolski Wierczysław Oblizajek<sup>3</sup>, radni gminy Babiak, zastępca wójta Tomasz Szymański, sekretarz urzędu Gminy Krystyna Bąk, dyrektor Zespołu Szkół w Brdowie Romuald Czernicki z delegacją uczniów, jednostki OSP z Brdowa i Babiaka oraz prezesi: Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Brdowskiej – Piotr Królikowski i MKS „Brdów” – Bartosz Mikołajczyk złożyli wiązanki kwiatów na powstańczych mogiłach i zapalili na nich znicze pamięci. Po złożeniu kwiatów głos zabrał Marszałek Sejmiku Wielkopolskiego. Powiedział on m.in.: „Oddaniem hołdu powstańcom styczniowych w Brdowie inaugurujemy obchody 150. rocznicy powstania styczniowego w Wielkopolsce. [...] Chciałbym, aby wszyscy Wielkopolanie przyłączyli się do obchodów tej rocznicy, gdyż Wielkopolska w znaczącym stopniu brała udział w zrywie 1863 roku. Jej wschodnia część była teatrem działań wojennych, a zachodnia, znajdująca się pod zaborem pruskim, była obszarem, z którego płynęły środki, żywność i ochotnicy”<sup>4</sup>. Gość podziękował władzom lokalnym i mieszkańcom Brdowa za zorganizowanie uroczystości oraz za opiekę nad miejscami pamięci. Senator RP Ireneusz Niewiarowski w swoim krótkim wystąpieniu podkreślił: „Naród to nie tylko my i pokolenia, które po nas przyjdą, ale także te, które były przed nami. [...] Dziś natomiast czujemy się zobowiązani, by pielęgnować pamięć o nich i strzec odzyskanej z wielkim trudem niepodległości”<sup>5</sup>. Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości goście udali się do brdowskiego klasztoru ojców paulinów, gdzie odbyło się spotkanie, na którym omówiono propozycje kolejnych imprez związanych z obchodami 150. rocznicy powstania styczniowego na terenie gminy Babiak, w tym w Brdowie.

Na początku grudnia 2012 roku w Miejskim Domu Kultury zawiązał się Społeczny Komitet Obchodów 150. Rocznicy Powstania Styczniowego w Powiecie Kolskim. Do jego składu został zaproszony Dariusz Racinowski – wiceprezes TPZB i koordynator uroczystości w gminie Babiak. Ustalono program uroczystości, która odbyła się 28 stycznia 2013 roku w kolskim domu kultury. Wśród organizatorów znalazło się też brdowskie Towarzystwo, które ufundowało drugą nagrodę w wysokości 300 zł w konkursie plastycznym dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Zgromadzona publiczność, wśród której przeważała młodość, wśród której przeważała młodość.

Ustalono program uroczystości, która odbyła się 28 stycznia 2013 roku w kolskim domu kultury. Wśród organizatorów znalazło się też brdowskie Towarzystwo, które ufundowało drugą nagrodę w wysokości 300 zł w konkursie plastycznym dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Zgromadzona publiczność, wśród której przeważała młodość.

<sup>5</sup> Tamże, s. 2.

<sup>3</sup> abk, *Wdzięczni za ofiarę ich życia*, „Przegląd Kolski” 2013, nr 5, s. 2.

<sup>4</sup> Cytat zaczerpnięty z artykułu: abk, *Wdzięczni za ofiarę ich życia*, „Przegląd Kolski” 2013, nr 5, s. 2.



22 stycznia, Brdów – inauguracja obchodów w Wielkopolsce z udziałem Marszałka Sejmiku Wielkopolskiego Marka Woźniaka

<sup>1</sup> Dariusz Racinowski, *Bitwa pod Brdowem*, „Koniński Kurier Oświatowy” 2012, nr 1, s. 17–19.

<sup>2</sup> Teresa Ciązkowska, Dariusz Racinowski, *Bitwy powstańcze 1863 roku pod Cieplinami i Brdowem*, Brdów 2013, s. 49.





28 kwietnia – uroczystości przy pomniku w Bugaju

dzień, obejrzała spektakl na podstawie scenariusza Dariusza Matysiaka – autora książki *Febra*. Przedstawienie przygotowała i zaprezentowała grupa teatralna MDK pod kierunkiem Justyny Migus. Oprawę uroczystości stanowiła wystawa zdjęć prezentujących miejsca w powiecie kolskim związane z powstaniem styczniowym przygotowana przez KKF „Fakt”. Wśród fotografii były też te pokazujące mogiły powstańców na brdowskim cmentarzu i pomniki w Bugaju i Cieplinach. Uroczysta gala była okazją do podsumowania konkursu i wręczenia nagród. Tę ufundowaną przez TPZB otrzymała uczennica z LO w Kole Aleksandra Walczak<sup>6</sup>.

Z okazji 150. rocznicy powstania styczniowego sześć gmin ziemi konińskiej, na których terenie toczyły się walki powstańcze, wspólnie wydało *KALENDARZ JU-*

<sup>6</sup> Woj., *Tak zakończył się polski romantyzm*, „Przegląd Kolski” 2013, nr 6, s. 16.

*BILEUSZOWY – 150. ROCZNICA POWSTANIA STYCZNIOWEGO. Babiak, Koło, Konin, Ślesin, Pызdry, Wierzbinek. 2013.* Miesiące styczeń i luty zostały poświęcone bitwie pod Brdowem. Ilustracje prezentują pomniki i mogiły powstańców w Bugaju, Brdowie i Cieplinach oraz reprodukcję obrazu Tadeusza Ajdukiewicza *Scena z powstania styczniowego (bitwa pod Brdowem)*. Opracowaniem całości pięknego, kolorowego kalendarza zajął się Grzegorz Kamiński. Kalendarze otrzymali uczniowie gimnazjów z terenu gminy Babiak oraz uczestnicy uroczystości organizowanych w Brdowie i Cieplinach.

Dziesiątego lutego 2013 roku w Modzerowie (gmina Izbica Kujawska) i Lucynowie (gmina Babiak) odbyły się główne uroczystości upamiętniające bitwę pod Cieplinami. Były to jednocześnie uroczystości inaugurujące obchody 150. rocznicy powstania styczniowego na Kujawach. W kościele parafialnym w Modzerowie

na zaproszenie księdza proboszcza Marka Kasioriewiczza, gospodarza uroczystości i jej organizatora, spotkali się parlamentarzyści: senator RP Ireneusz Niewiarowski i poseł Łukasz Zbonikowski, starosta włocławski Stanisław Kaca, przedstawiciele gmin i samorządów z powiatów: kolskiego, radziejowskiego i włocławskiego, młodzież, uczniowie, przedstawiciele OSP, mieszkańcy gmin: Babiak, Izbica Kujawska oraz Kłodawa<sup>7</sup>. Uroczystej Eucharystii przewodniczył i okolicznościową homilię wygłosił ks. prał. prof. dr hab. Witold Kujawski – dyrektor Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Czcigodny gość mówił o poświęceniu, walce i oddaniu życia za wolność ojczyzny przez Polaków w czasie powstania styczniowego. Głos zabrali parlamentarzyści obecni na uroczystości oraz Dariusz Racinowski, który przedstawił zarys historyczny bitwy pod Cieplinami i jej skutki. Po uroczystościach religijnych wystąpiła młodzież z Prywatnej Ogólnokształcącej Szkoły Sztuk Pięknych we Włocławku. Młodzi wykonawcy zaprezentowali wiązanekę pieśni z okresu powstania styczniowego oraz fragmenty utworów związanych z tym wydarzeniem<sup>8</sup>. Wszyscy zebrani w modzerowskiej świątyni przejechali pod obelisk do Lucynowa upamiętniający miejsce bitwy i poległych wówczas powstańców. Wójt gminy Babiak powitał wszystkich zebranych i podziękował za przybycie. Odegrano hymn państwowy. Przewodniczący gminy Babiak i Izbica Kujawska wspólnie osłonili nową tablicę pamiątkową umieszczoną na obelisku. Poprzednia zawiera-

<sup>7</sup> Dariusz Racinowski, *Inauguracja obchodów 150. rocznicy powstania styczniowego w Wielkopolsce i na Kujawach*, „Przegląd Wielkopolski” 2013, nr 1, s. 66–67.

<sup>8</sup> Dariusz Racinowski, *Nie umiera, kto tak żyje*, „Przewodnik Katolicki. Ład Boży” 2013, nr 8, s. VI.



29 kwietnia – z uczniami na cmentarzu w Brdowie



ła błędną datę oraz inne miejsce bitwy<sup>9</sup>. Nową tablicę ufundowało Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Brdowskiej. Umieszczono na niej napis: „W hołdzie poległym Powstańcom Styczniowym w bitwie pod Cieplinami w dniu 10.02.1863 r. Mieszkańcy Gminy Babiak w 150. rocznicę bitwy. Luty 2013”. Licznie zgromadzone delegacje złożyły kwiaty i zapaliły znicze na obelisku w Lucynowie.

Społeczność Brdowa, okolicznych miejscowości, gminy Babiak i powiatu kolskiego 28 kwietnia, w przededniu rocznicy bitwy, uczciła pamięć oraz oddała hołd bohaterom walczącym i poległym w bitwie pod Brdowem. Była to jedna z największych bitew stoczonych w Wielkopolsce Wschodniej w czasie powstania styczniowego. Uroczyste obchody 150-lecia rozpoczęły się w Bugaju przy pomniku upamiętniającym poległych usytuowanym blisko miejsca bitwy. Wokół monumentu zebrały się delegacje pocztów sztandarowych z Brdowa, Babiaka, Koła oraz delegacje składające wiązanki kwiatów. Odegrano hymny Polski i Francji. Wartę przy pomniku i mogiłach powstańczych zaciągnęli harcerze oraz uczniowie w strojach kujawskich z Zespołu Szkół w Brdowie. Po raz pierwszy w historii odczytano apel poległych, w którym wymieniono wszystkich poległych w bitwie pod Brdowem, których udało się zidentyfikować. Myśliwi z Koła Łowieckiego „Knieja” oddali honorowe salwy z broni myśliwskiej. Prowadzący tę część uroczystości Dariusz Racinowski powitał wszystkich zebranych i wygłosił krótkie wprowadzenie. Następnie obecni złożyli kwiaty i zapalili znicze przy pomniku powstańczym. Kolejnym punktem obchodów było złożenie kwiatów na wszystkich powstańczych mogiłach znajdujących się na brdowskim cmentarzu. Tu też zebrani wysłuchali hymnów Polski i Francji. Wiązanki kwiatów zostały złożone na zbiorowej mogile powstańców, na grobie dowódcy oddziału płk. Leo Younga de Blankenheima – Francuza, który poległ pod Brdowem „Za wolność Waszą i Naszą”, na obelisku Karola Libelta oraz mogiłach trzech mieszkańców Brdowa: Antoniego Emila Moszczeńskiego, Karola Sikorskiego i Michała Markiewicza – powstańców biorących udział w brdowskiej bitwie.

Główna część uroczystości, w której uczestniczyli m.in.: senator RP Ireneusz Niewiarowski, burmistrzowie i wójtowie powiatu kolskiego, dyrektorzy szkół z gminy Babiak, Koło i Izbica Kujawska, odbyła się w brdowskim kościele. Wójt gminy Babiak Wojciech Chojnowski w przemówieniu nawiązał do Konstytu-

cji 3 maja jako swoistego przesłania, które podjęli powstańcy styczniowi. Dariusz Racinowski zaprezentował referat o brdowskiej bitwie. Uroczystej sumie przewodniczył w koncelebrze dziekan izbicki ksiądz Maciej Dyoniziak w asyście ojca profesora dr. hab. Zachariasza Jabłońskiego z Jasnej Góry i proboszcza parafii ojca Waldemara Pastusiaka<sup>10</sup>. W homilii kapłan nawiązał do powstańców i ich daniny życia. Po uroczystej Eucharystii grupa teatralna z MDK w Kole pod opieką Justyny Migus zaprezentowała spektakl oparty na scenariuszu Dariusza Matysiaka *Febra*. Młodzież z LO im. Kazimierza Wielkiego w Kole nawiązała do brdowskiej bitwy. Spektakl został przygotowany na podstawie scenariusza Dariusza Matysiaka. Przed świątynią stryjeczny potomek powstańca poległego pod Brdowem Michał Palacz, kolekcjoner militariów, zaprezentował 10 oryginalnych szabel z różnych lat, w tym jedną z okresu powstania styczniowego. Obecni, w tym młodzież, z dużym zainteresowaniem oglądali kolekcję. Na innym stoisku można było nabyć książki Dariusza Matysiaka *Febra* i *Koło czasu* z autografem autora. Można także było kupić okolicznościową publikację *Bitwy powstańcze 1863 roku pod Cieplinami i Brdowem* opracowaną przez regionalistów – Teresę Ciążkowską i piszącego te słowa. Organizatorami uroczystości rocznicowych było Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Brdowskiej i wójt gminy Babiak<sup>11</sup>. W realizację przedsięwzięcia włączyła się też brdowska parafia, szkoła oraz OSP Brdów. Uczniowie, ministranci i harcerze wnieśli duży wkład w przygoto-

<sup>10</sup> Abk, *Tym, co złożyli ofiarę krwi*, „Przegląd Kolski” 2013, nr 18, s. 16.

<sup>11</sup> Dariusz Racinowski, *Naszyc krzywd świętości*, „Przewodnik Katolicki. Ład Boży” 2013, nr 21, s. III.

wanie i przebieg brdowskich uroczystości.

Następnego dnia, 29 kwietnia 2013 roku, w rocznicę bitwy pod Brdowem piszący te słowa wraz z uczniami Gimnazjum w Brdowie udał się na cmentarz, gdzie przy mogiłach powstańców przedstawił młodzieży przebieg bitwy i jej konsekwencje. Nawiązał do uczestników bitwy, wśród których byli rówieśnicy obecnych gimnazjalistów.

Kolejnym elementem obchodów rocznicowych była sesja popularnonaukowa *Powstanie styczniowe na ziemi kolskiej – w 150. rocznicę zrywu narodowego*, która odbyła się 6 maja 2013 roku w kolskim ratuszu. Do zespołu prelegentów zaproszony został Dariusz Racinowski, który zaprezentował referat *Bitwa pod Brdowem*. Efektem sesji była publikacja *Powstanie styczniowe na ziemi kolskiej – w 150. rocznicę zrywu narodowego* wydana pod redakcją Krzysztofa Witkowskiego<sup>12</sup>.

Ostatnim punktem obchodów rocznicy insurekcji styczniowej w gminie Babiak była sesja popularnonaukowa *Brdów w dobie Powstania Styczniowego*, która odbyła się 15 czerwca 2013 roku w klasztorze ojców paulinów w Brdowie. Inicjatorem zorganizowania sesji był Dariusz Racinowski. Jej zorganizowanie nie byłoby możliwe bez pomocy, jaką okazał dr Piotr Gołdyn z Konina<sup>13</sup>. Na kilkudziesięciu sesję złożyło się 8 referatów. Mariusz Kulik z Polskiej Akademii Nauk w Warszawie pokazał przebieg powstania styczniowego na ziemi kolskiej z perspektywy rosyjskiej. Dariusz Racinowski przybliżył zebrany przebieg brdowskiej bitwy w świetle dokumentów, pamiętników i wspomnień powstańców. Adam

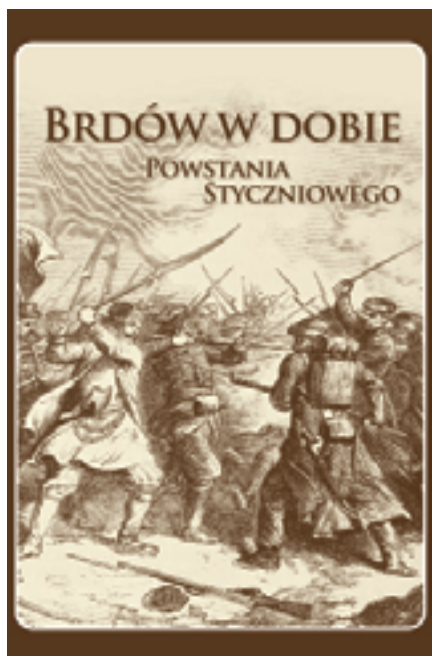
<sup>12</sup> Woj., *By historia była nauką...*, „Przegląd Kolski” 2013, nr 20, s. 2.

<sup>13</sup> Abk, *Odkrywali kolejne historyczne tajemnice*, „Przegląd Kolski” 2013, nr 26, s. 8.



15 czerwca – uczestnicy konferencji w Brdowie

<sup>9</sup> Alew., *Dali nam wzorce postaw*, „Przegląd Kolski” 2013, nr 7, s. 6.



Publikacja zawierająca wszystkie wystąpienia prelegentów uczestniczących w konferencji

Buława z Uniwersytetu im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie omówił rys biograficzny bohaterskiego pułkownika Leo Younga de Blankenheima – dowódcy polskiego oddziału, który zginął pod Brdowem. Kolejny artykuł autorstwa Piotra Gołdyna z Konina traktował o udziale w postaniu styczniowym paulinów z brdowskiego konwentu. Edward Jeliński z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu opisał w artykule filozofię i poglądy Karola Libelta, którego synowie walczyli pod Brdowem, a młodszy Karol poległ. Tekst Elwiry Jeglińskiej z Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk poświęcony został literackim, a dokładniej poetyckim echem bitwy pod Brdowem w sonetach księdza Józefa Markowskiego. Krzysztof Witkowski z Muzeum Technik Ceramicznych w Kole w swoim artykule zajął się konsekwencjami udziału i wspierania powstańców przez mieszkańców Brdowa. Sesję zakończył artykuł Dariusza Racinowskiego, w którym autor opisał wszystkie inicjatywy miesz-

kańców podejmowane na przestrzeni lat celem utrwalenia pamięci powstańców<sup>14</sup>. Wszyscy obecni na sesji otrzymali publikację zawierającą wyżej wymienione artykuły pt. *Brdów w dobie Powstania Styczniowego* opracowaną przez Piotra Gołdyna. W sesji uczestniczyli m.in. wójt gminy Babiak Wojciech Chojnowski, przewodniczący Rady Gminy Babiak Ireneusz Wiśniewski, proboszcz parafii i gospodarz uroczystości ojciec Waldemar Pastusiak oraz Mirosław Macherski – nadleśniczy Nadleśnictwa Koło, goście z Koła, Konina, Izbicy Kujawskiej, Babiaka i Brdowa.

Zorganizowanie szeregu uroczystości było możliwe dzięki wsparciu wielu osób, które często poświęciły swój czas, by bezinteresownie wspomóc organizatorów. Zdziawiająca jest to, że mimo upływu 150 lat od tego historycznego wydarzenia, pamięć jest wciąż żywa. Wciąż chcemy czcić i upamiętniać bohaterów powstania styczniowego.

<sup>14</sup> *Brdów w dobie Powstania Styczniowego*, Brdów 2013, s. 10–11.

Wanda Gruszczyńska sekretarz Klubu Turystycznego PTTK w Koninie  
(fot. Marek Chlebicki, Wanda Gruszczyńska, Władysław CIKLO I Wojtulewicz)

## Rajd Śladami Powstania Styczniowego 1983

### Olszowy Młyn – Konin 22 stycznia 2014

Jak poznawać historię? Najlepiej w miejscu, w którym się wydarzyła. Członkowie Klubu Turystycznego PTTK w Koninie zaprosili we środę 22 stycznia 2014 roku chętnych na kolejny rajd szlakiem marszrut oddziałów w czasie powstania styczniowego. Data nieprzypadkowa. 151 lat temu właśnie w nocy z 21 na 22 stycznia (ze środy na czwartek) wybuchła insurekcja przeciw carskiemu uciskowi.

Na rajd zgłosiły się grupy szkolne z Zespołu Szkół w Sławsku, Szkoły Podstawowej w Osiecy i z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego w Koninie oraz piechurzy z klubów PTTK i nordic-walking. Na blisko pięciokilometrowej trasie rajdu towarzyszyły piechutom prawdziwie zimowe warunki: ślizgawica i mróz. Przy dawnej leśniczówce Smuczyn leśniczy Tadeusz Pokojowy z załogą powitał wędrowców ciepłym słowem i gorącym ogniskiem. Równie gorąco było przy pobliskiej mogile powstańczej, kryjącej prochy powstańców poległych w potyczce partii Kazimierza Mielęckiego pod Bieniszewem 1 marca 1863 r.



Wędrowcy podążali śladami 500-osobowego oddziału Emila księcia Sayn-Wittgenstein-Berleburga, który 22 marca 1863 r. przed świtem tropił siły powstańców pod komendą Kazimierza Mielęckiego. Spotkanie nastąpiło tam, gdzie od roku znajduje się tablica informacyjna i głaz pamiątkowy obok dwóch krzyży. Tutaj piechurzy porównali stare szkice Edmunda Calliera, który dowodził piechotą, z rzeczywistością. Przez 150 lat teren został zmieniony. Nie ma już jeziora Linowiec. W tym miejscu znajduje się osadnik. Prosta niegdyś droga z Kazimierza do Pątnowa została przerwana blokami elektrowni Pątnów. Lecz przeprowadzone

w 2012 roku wspólne badania archeologiczne Muzeum Okręgowego w Koninie i Wielkopolskiego Forum Eksploracyjno-Historycznego udowodniły, że właśnie w tym miejscu doszło do opisywanej w pamiętnikach i współczesnej prasie bitwy.

W Muzeum Okręgowym w Koninie komisarz wystawy *Hej, strzelcy, wraz, nad nami orzeł biały...* Janusz Gulczyński dał wykład o historii powstania. Archeolog Krzysztof Gorczyca zaprezentował wyniki badań pola bitwy pod Olszowym Młynem. Pani Wanda Mazurek podzieliła się wieścią o zakupieniu przez nasze Muzeum obrączki Emilii Szczanieckiej, powstańczej samarytanki, spowinowaconej z rodziną Kamockich. Wyróżnione zostały opiekunki najliczniejszych reprezentacji szkolnych: Małgorzata Jankowska, Maria Janiak i Ewa Lewandowska. Konkurs wiedzy o powstaniu wygrały Natalia Samulczyk z Zespołu Szkół w Sławsku i Martyna Pietraszewska ze Szkoły Podstawowej w Osiecy. Laureaci otrzymali nagrody ufundowane przez Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie, dra Piotra Gołdyna i Oddział PTTK w Koninie. Smaczny





żurek zafundował Oddział PTTK.

Na Wale Tarejwy w Koninie, dokąd linia SPACER MZK KONIN dowiozła grupę rajdową (brawa dla pana Zbyszka!), oczekiwali przedstawiciele władz samorządowych, harcerze z ogniskiem i bigos. W ceremonii oddania hołdu kapelanowi wojsk powstańczych o. Maksowi Tarejwie uczestniczyli wiceprezydenci Konina Sławomir Lorek i Marek Waszkowiak, kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich UM w Koninie Jacek Botor, prezes Oddziału PTTK w Koninie Andrzej Łącki, prezes TPK Piotr Rybczyński, wiceprezes TPK Henryk Janasek, delegacje szkół ze Sławska, Konina i Osieczy oraz zwykli turyści. „Marsz, Polonia!” – rozbrzmiało na zakończenie pieśni na złodzonych konińskich błoniach.

„Oddział PTTK w Koninie od zarania, czyli od 1953 roku kultywował tradycje obchodów rocznic powstania styczniowego, które na naszej ziemi zostawiło szczególnie wiele śladów” – powiedział prezes Andrzej Łącki. „Kolega Antoni Studziński, nestor konińskiego krajoznawstwa, poświęcił powstaniu wiele czasu i wyszkolił z tego tematu konińskich przewodników. Cieszymy się, że młodzież aktywnie

bierze udział w rajdach, a i współorganizatorzy chętnie się dołączają” – dodał.

Jakie były dalsze losy dowódców bitwy pod Olszowym Młynem (nazywanej również pod Pątnowem, Tartakiem, Olszakiem)? Kazimierz Mielęcki zmarł z ran w lipcu 1863 r. Jego następca Edmund Callier napisał m.in. wspomnienia *Trzy ustępy z powstania* i zmarł otoczony szacunkiem w Poznaniu w 1893 r. Emil książę Sayn-Wittgenstein-Berleburg po śmierci pierwszej żony w 1866 r. przeszedł w stan spoczynku. Wiosną 1868 r. poznał w Petersburgu polską baletnicę Kamilę Stefańską, która oczarowała go rolą w balecie *Giselle*. W grudniu tego samego roku pojął ją za żonę i miał z nią 3 synów. W latach 1877–1878 wziął jeszcze udział w służbie cara w wojnie turecko-osmańskiej, skąd wrócił do Niemiec z kłopotami zdrowotnymi. We wrześniu 1878 r. osierocił synków, z których najmłodszy miał 4 lata. Pani Kamilla zmarła w 1902 roku.

Relacje:

- [http://www.tvkonin.pl/index.php/konin-aktualosci/15865--konin-ladami-powstania-](http://www.tvkonin.pl/index.php/konin-aktualosci/15865--konin-ladami-powstania)
- <http://www.konin.pl/index.php/jeden->



-news/items/pttk-rajd-sladami-powstania-styczniewego.html

- <http://www.konin.pl/index.php/jeden-news/items/oddali-hold-maksymiliano-wi-tarejwie.html>
- <http://www.konin.pttk.pl/zdjecia/140122/>
- <https://www.facebook.com/media/set/?set=.730966656921383.1073742025.244900992194621&type=1>
- <http://konin.naszemiasto.pl/artukul/galeria/pttk-konin-powstanie-stycznio-we-zdjecia,2140810,t,id.html#410747725270b701,1,3,5>
- [http://www.lm.pl/aktualnosci/informacja/92708/na\\_szlaku\\_powstania](http://www.lm.pl/aktualnosci/informacja/92708/na_szlaku_powstania)



**KONKURS KRAJOZNAWCZY**

Rajd Śladami Powstania Styczniowego PTTK Konin 22.01.2014  
 Bitwa pod Olszakiem (Tartakiem, Olszowym Młynem, Pątnowem)

*Należy zaznaczyć kółkiem właściwą odpowiedź.*

**1. Kiedy miała miejsce bitwa pod Olszakiem (Pątnowem, Olszowym Młynem)?**

- a. 22 stycznia 1863
- b. 22 marca 1863
- c. 29 kwietnia 1864

**2. Jaka organizacja w Paryżu werbowała ochotników do powstania 1863?**

- a. Kongres Polonii
- b. Hotel Lambert
- c. Rząd na uchodźstwie

**3. Powstanie styczniowe było skierowane przeciwko:**

- a. Prusakom
- b. Rosjanom
- c. Austriakom

**4. Julian Wieniawski, brat skrzypka Henryka i pianisty Józefa, był administratorem majątków Góry i Wielkopole w dobrach Władysława hr. Kwileckiego. Rząd Narodowy mianował go w kwietniu 1863:**

- a. naczelnikiem województwa kaliskiego
- b. dowódcą oddziału
- c. cywilnym naczelnikiem powiatu konińskiego

**5. Kazimierz Mielęcki zmarł z ran odniesionych w bitwie pod:**

- a. Olszakiem 22.03.1863
- b. Dobroszowem 02.03.1863

**6. Dowódcą polskiej piechoty pod Olszakiem był:**

- a. Edmund Taczanowski
- b. Edmund Callier

**7. Dowódcą oddziału rosyjskiego pod Olszakiem był:**

- a. księżę Emil Wittgenstein
- b. mjr Nielidow

**8. W którym muzeum w powiecie konińskim są pamiątki po R. Traugutcie?**

- a. w Muzeum Okręgowym w Koninie
- b. w Muzeum ks. Jarzębowskiego w Licheniu

**9. Podczas odwrotu spod Olszaka niedobitki oddziału Mielęckiego zostały rozbite tego samego dnia w okolicy Mikorzyna przez:**

- a. generała Kostandę
- b. majora Nielidowa

**10. Na cmentarzu w Ślesinie znajduje się grób Celestyna Milewskiego, zmarłego z ran w bitwie pod Brdowem 26.04.1863 r. Skąd pochodził?**

- a. z majątku w Mikorzynie
- b. ze Sławska

**11. Za udział w powstaniu styczniowym został powieszony w Koninie kapelan powstańczy ojciec Maks Tarejwo z zakonu:**

- a. franciszkanów
- b. kamedułów
- c. kapucynów

*Suma punktów (wypełnia jury) .....*

*Imię i nazwisko .....*

*Coś o sobie .....*



Michał Gościński pasjonat gier planszowych

# Recenzja gry edukacyjnej *Rok 1863*



Nie jest łatwo znaleźć dobrą grę o walorach edukacyjnych. Zazwyczaj jeśli gra jest ciekawa i gra się w nią bardzo przyjemnie, to walory edukacyjne są iluzoryczne. Gdy z kolei mamy do czynienia z grą realnie pomagającą w przyswajaniu pewnych wiadomości, to zwykle jej mechanika jest losowa, „przestarzała” i nieciekawa. Większość „typowych” gier edukacyjnych na rynku to gry wiedzy-kwizowe. Nawet przy ciekawym doborze pytań nie odróżniają się niczym szczególnym od zwykłego teleturnieju. Tym bardziej należy docenić udane próby połączenia ciekawej mechaniki gry z warstwą dydaktyczną.

Tytułem świetnie łączącym dobrą jakość gry i walory edukacyjne jest gra *Rok 1863*, zesłoroczny debiut wydawnictwa Alter, inaugurująca serię „Gra na rocznicę”. Fabuła gry toczy się w czasie powstania styczniowego. Gracze (od dwóch do czterech) wcielają się w role dowódców powstańców, którzy z jednej strony walczą z Moskalami, ale równocześnie rywalizują też między sobą o sławę i chwałę.

W pudełku znajdziemy 110 kart (karty dowódców, pół bitew, rozkazów i Moskali), kilkadziesiąt żetonów amunicji, 4 tory punktacji (punktów chwały), kostkę i instrukcję.

Rozgrywka składa się z kilku (kilkunastu) rund. Na początku rundy każdy gracz losuje jednego z dowódców. Dowódcy mają swoje unikalne zdolności oraz określoną punktami wartość inicjatywy, która determinuje kolejność ruchów. Następnie każdy z graczy może dobrać z puli karty rozkazów, żetony amunicji albo ich kombinację. Po tych przygotowaniach przychodzi czas na zasadniczą część rundy – fazę akcji. Na stole zawsze pozostaje odkrytych od jednej do trzech kart pół bitwy. Kartom pół bitwy odpowiadają rzeczywiste starcia i potyczki, które miały miejsce

w czasie powstania styczniowego. Dodatkowo do każdej takiej karty dołącza się zakrytą kartę Moskali, zazwyczaj zwiększającą siłę oddziału rosyjskiego. Gracze kolejno zagrywają karty rozkazów do poszczególnych bitew. Za ich wyłożenie placą punktami amunicji.

Karty rozkazów symbolizują różnego rodzaju oddziały powstańcze (np. żuławi, kosynierzy), wydarzenia mające wpływ na daną bitwę itd. Gracze muszą wyłożyć karty o sile większej (uwzględniając modyfikacje z wydarzeń czy kart dowódców) niż siła określona na karcie pola bitwy (z modyfikacjami z niejawnej karty Moskali). Do określenia powodzenia starcia liczy się sumę kart wszystkich graczy. Zwykle gracze muszą współpracować, w pojedynkę trudno wygrać potyczkę. Z drugiej strony otrzymywane po każdej zwycięskiej bitwie punkty chwały zależą od tego, czy dany gracz wystawił więcej jednostek niż sojusznicy. Stąd nierzadkie są sytuacje, kiedy karty wydarzeń zagrywa się dla osłabienia innego gracza, a nawet doprowadza do przegrania starcia, jeśli w wyniku klęski ktoś inny poniesie duże straty. Na koniec rundy sprawdza się, który oddział przeżył (zależy to od jego rodzaju i wyniku bitwy), a także rozdaje amunicję. Gra kończy się, gdy szósta karta pola bitwy trafia na specjalny stos (albo po wygranej potyczce, albo gdy trzeba dołożyć czwartą kartę na stół). Wygrywa gracz z największą liczbą punktów chwały na końcu gry.

*Rok 1863* jest grą dość prostą, jeśli chodzi o zasady, ale w trakcie rozgrywki wymaga sporo planowania i taktycznego myślenia. Decyzji, które mamy do podjęcia w czasie jednej rozgrywki, jest sporo. Zależą one częściowo od losowo dobieranych kart dowódców i rozkazów, ale swoboda działania jest bardzo duża. Kluczowe dla zwycięstwa jest odpowiednie balansowanie między współpracą z innymi graczami a dbaniem o własny interes. Trzeba również zdecydować, czy starać się mieć największy udział w sile militarnej w danej bitwie (ryzykując utratę biorących w niej udział oddziałów), czy zatrzymać jednostki na inną bitwę.

Twórcy gry bardzo zadbali o wierność realiom historycznym. Widać to zarówno w samej mechanice (działania małych partii powstańczych, niekiedy ze sobą rywalizujących, konieczność współpracy dla pokonania Rosjan), jak i użytych w grze kartach. Dowódcy powstańczy są rzeczywistymi postaciami, potyczki opisane na kartach pół bitew miały również miejsce w rzeczywistości (ich znaczenie i wielkość wojsk rosyjskich biorących w nich udział jest adekwatna do siły militarnej karty), większość wydarzeń i oddziałów (łącznie z ich zdolnościami bojowymi) również ma odniesienie do historycznych faktów. Na każdej karcie znajduje się też odpowiedni cytat historyczny – czasem fragment wypowiedzi jakiegoś dowódcy, czasem fragment wiersza czy dokumentu. Dodatkowo każda karta opatrzona jest zdjęciem lub ryciną obrazu odnoszącą się do jej treści. W tym zakresie autorzy – Łukasz Wrona i Piotr Krzystek – wykonali pracę zasługującą na wielkie uznanie. Na stronie internetowej gry ([www.rok1863.net](http://www.rok1863.net)) można także przeczytać obszerny opis historyczny każdej karty.

Gra, niestety, nie jest pozbawiona wad. Niezbyt dobrze się skaluje – przy dwóch graczach jest raczej nudnawo, skrzydła rozwija dopiero w pełnym, czteroosobowym składzie. Brak bogatszego doświadczenia wydawnictwa widać w warstwie wizualnej kart – ich przejrzystości i czytelności. Tekst i ikony określające zasady ponoszenia strat są zbyt małe i czasem trzeba się solidnie wysilić, żeby odczytać treść. Przez to rozgrywka nieco traci na dynamice. Lepiej napisana mogła być również instrukcja. Wprawdzie zawiera wszystkie niezbędne informacje, ale jej układ jest bardzo nieintuicyjny. Na szczęście zasady są na tyle proste, że po pierwszych dwóch-trzech rundach gry wszystko jest jasne i nie trzeba ponownie do niej zaglądać.

Jednakże te słabości nie powinny przysłaniać istoty – *Rok 1863* to solidny tytuł o ciekawych zasadach, emocjonującej rozgrywce, pełen blefu i dający dużo radości i satysfakcji z gry, a przy tym świetnie nadający się do celów edukacyjnych. Niezbyt wysoka cena (ok. 50 zł) i krótki czas rozgrywki (zwykle ok. 30 minut) są jej dodatkowymi autami. Tym bardziej z wielką niecierpliwością można oczekiwać na zapowiedziany już kolejny tytuł tego wydawnictwa z serii „Gra na rocznicę” – *Piekło okopów*, w której przeniesiemy się w czas I wojny światowej.







